



Narkotykowe
domino
w Gąbinie

>2



Rower
Miejski
w liczbach

>4



W Muzeum
wszystko
dla pań

>9

Nr 50 (2609)
nakład 6 000
4,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
12 grudnia 2023

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
PŁOCK GOSTYNIN SIERPC



tygodnik PŁOCKI

W tym numerze
dodatek redakcyjny

**ŚWIĘTA
z ORLEN-em**

> s. 17 - 24

Ulica Batalionów Chłopskich z nową organizacją ruchu

Płockim kierowcom
zmiany
nie przypadły
do gustu...

• Czytaj - s. 3

To była
konieczność?

Piękny jubileusz w gminie Pacyna

Setne urodziny pani Felicji

• Czytaj - s. 14



Płock,
ul. Łukasiewicza 16
511 867 456

bar.asia.plock@gmail.com
bar-asia-plock.mozello.pl

Drodzy mieszkańcy Płocka i okolic

Poznajmy wspaniałe smaki Azjatyckiej Kuchni.
Wyberzmy się w kulinarną podróż
na ulicę Łukasiewicza 16.
W lokalu powita Was aromat potraw
przygotowanych przez kucharzy z Wietnamu.

Czeka tam na Was szeroki wybór dań.
Duże, smaczne i tanie porcje zarówno na wynos
i z dowozem na terenie Płocka w dni powszednie
10.00 - 21.00 i w niedzielę 10.00 - 21.00.



Zdrowych i Pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wspaniałego 2024 Roku.



Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...Gdzie mieszka
spokój

14 grudnia w Domu Darmstadt zobaczymy kolejny pokaz slajdów w ramach Klubu „Podróż” im. Tony’ego Halika. Tym razem tematem spotkania będzie Dania, o której opowie Sylwia Izabela Schab – filolożka duńska, tłumaczka i literaturoznawczyni związana z Katedrą Skandynawistyki UAM. W trakcie wydarzenia gość opowie o swojej fascynacji Danią, która doprowadziła do napisania książki „Dania. Tu mieszka spokój”.

Liczne fotografie, anegdoty i opowieści przybliżą nam kraj, który jest tak blisko a jednak daleko. Może zarazimy się duńskim „hygge”?

Poszalej na łyżwach

15 grudnia otwarte zostanie lodowisko na Starym Rynku w Płocku. Będzie czynne od godziny 9:00 do 21:00, z krótką przerwą techniczną w godzinach 14:00 – 15:00. Pamiętajcie, że na tafli można wejść tylko o pełnych godzinach, a ostatnie wejście zaplanowano na 20:00.

Gwiazdeczka 2
w POKIS

15 grudnia Zespół Kreacji Teatralnej „Piętki” zaprasza na chwilę wytchnienia podczas przedstawienia teatralnego „Gwiazdeczka 2”. To mieszanka myśli młodych ludzi na temat Bożego Narodzenia i magii świąt. Wydarzenie nie tylko zapewni świąteczne refleksje, ale także stanowi pretekst do miłego spotkania dla miłośników teatru i sztuki.

Śnieżne
Boże Narodzenie
z Andre Rieu

16 i 20 grudnia w Kinie za Rogiem obejrzymy koncert maestra Andre Rieu i jego Orkiestry Johanna Straussa. Będzie to oszałamiające „Śnieżne Boże Narodzenie” – wyjątkowy gwiazdkowy koncert, w którym wysłuchamy najpiękniejszych kolęd i świątecznych przebojów.

Arktyka
w Domu Darmstadt

17 grudnia Dom Darmstadt zaprasza na otwarcie wystawy malarsko-fotograficznej „Arktyka”. Wydarzenie odbędzie się w ramach XIII Festiwalu Zorzy Polarnej we współpracy ze Stowarzyszeniem TRAKT. Ekspozycja czynna do 25.02.2024 r. Zapraszają na nią dwie artystki: malarka Joanna Hołodnik i fotografka – Anna Mrowca. Wystawa połączy zdjęcia z Arktyki i obrazy nimi inspirowane, namalowane w nurecie abstrakcjonizmu. Podczas wernisażu artystki poruszą problematykę ekologiczną.

(kw)

Zapukali do kilku drzwi i znaleźli 1,3 kg narkotyków

Rozsypało się narkotykowe
domino w Gąbinie

34-letni mieszkaniec Płocka został namierzony przez policjantów i zatrzymany do kontroli drogowej na terenie gminy Gąbin. W jego pojeździe, a następnie miejscu zamieszkania, funkcjonariusze zabezpieczyli m. in. kokainę oraz marihuanę. A potem trafiły się kolejne osoby z narkotykami i do odbycia kary za wcześniejsze przewinienia.

- W wyniku przeprowadzonych czynności operacyjnych policjanci zwalczający przestępczość narkotykową w ostatnim czasie namierzili i zatrzymali na terenie miasta i gminy Gąbin trzy osoby, które posiadały narkotyki. Funkcjonariusze zabezpieczyli 1,3 kg narkotyków – relacjonuje sierż. sztab. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

34-letni mieszkaniec Płocka został namierzony przez policjantów i zatrzymany do kontroli drogowej na terenie gminy Gąbin. W jego pojeździe, a następnie miejscu zamieszkania funkcjonariusze zabezpieczyli m.in. kokainę oraz marihuanę. Zatrzymany miał również sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Mężczyzna usłyszał już zarzut i przyznał się do

arch. KMP w Płocku



winy. Sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Kilka dni później policjanci złoczyli „wizytę” w jednym z mieszkań w Gąbinie, gdzie zabezpieczyli ponad pół kilograma amfetaminy. W mieszkaniu zatrzymali 25-latkę oraz 35-letnią kobietę, która przyznała się do posiadania środków odurzających. Mężczyzna został zwolniony. Jak się okazało, kobieta była poszukiwana celem odbycia kary 1,5 roku pozbawienia wolności za posiadanie narkotyków. Sąd zastosował wobec

niej tymczasowy areszt. Grozi jej do 10 lat więzienia.

Kilka godzin później kryminalni zapukali do drzwi 36-latka. - W wyniku przeszukania zabezpieczyli amfetaminę oraz marihuanę. Mężczyzna był poszukiwany. Miał do odbycia karę blisko 2,5 roku pozbawienia wolności za udzielanie środków odurzających w celu korzyści majątkowej – dowiadujemy się w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku.

Mężczyzna został doprowadzony do zakładu karnego.

BS

Świąteczny koncert i wyjątkowi goście w Płocku.
Pod patronatem Tygodnika Płockiego

Górale na Mazowszu

„Górale na Mazowszu” to tytuł świątecznego koncertu, który odbędzie się w przyszłym tygodniu w Płocku. Jednocześnie jest to też zapowiedź wizyty wyjątkowych gości. Do naszego miasta wybiera się bowiem kapela góralska „Homernicy”.

Górale bez wątpienia wprowadzą nas w świąteczny nastrój, a to dzięki kolędom, pastorałkom i pieśniom wykonanym żywiołowo i z porywającą, góralską energią.

Kapela wystąpi w Płocku dwukrotnie. Pierwszy koncert przewidziany jest w sobotę, 16 grudnia o godzinie 16.00 w Kościele pw. św. Stanisława Kostki w Płocku (Al. Jachowicza 4). Drugi występ rozpocznie się w niedzielę, 17 grudnia o godzinie 13.30 w Szkole Podstawowej nr 12 w Płocku, mieszczącej się przy ul. Brzozowej 3. Wstęp wolny.

Organizatorami koncertu są Festa Italiana oraz Akademickie Stowarzyszenie „Ambitni w Działaniu”. Partnerem Wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego i Gmina Miasto Płock pod Honorowym Patronatem Starosty Płockiego.

BS



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnzy@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinańska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz, e-mail: blanka@tp.com.pl, Karolina Wiśniewska, e-mail: karolina@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3; „Lagardere Travel Retail”, Warszawa, al. Jerozolimskie 174;

Zamówienia na prenumeratę przyjmuje: „Ruch” S.A.

Magazyn Kryminalny

Upojna zimowa
przejażdżka motorowerem

- 21-latek jechał motorowerem. W organizmie miał 1,5 promila alkoholu. Nie posiadał również uprawnień do kierowania – wymienia przewinienia zatrzymanego przez drogówkę mężczyzny asp. Katarzyna Krukowska z Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu. Dodatkowo mężczyzna jechał o zmroku. Patrol zatrzymał go na drodze na terenie gminy Mochowo. Niestety, to nie jedyny pijany kierowca, który został wyeliminowany z ruchu przez mundurowych. W Ligowie policjanci zatrzymali też 43-latkę, będącego na podwójnym gazie za kierownicą mercedesa. - Mężczyzna został przebadany na zawartość alkoholu. Okazało się, że miał ponad promil w organizmie oraz nie posiadał uprawnień do kierowania – dowiadujemy się w KPP w Sierpcu.

Kontrole trzeźwości kierowców na drogach Sierpca i powiatu sierpeckiego prowadzone są przez mundurowych codziennie. Niestety, zjawiska wsiadania za kółko po alkoholu nie da się wyeliminować, choć wiadomo, że grożą za to poważne konsekwencje. Obydwaj zatrzymani mężczyźni odpowiadają za swoje czyny przed sądem. Czekają ich także wysoka kara finansowa oraz zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

Pijany kierowca jechał
z nogą w gipsie

W wieczór 2 grudnia w Dobrzykowie doszło do czołowego zderzenia dwóch pojazdów osobowych. Policjanci wstępnie ustalili, że 35-letni kierujący oplem, najprawdopodobniej wykonując manewr wyprzedzania, zderzył się czołowo z fordem, za którego kierownicą siedział 20-latek. W wyniku poniesionych obrażeń obaj kierowcy oraz dwóch pasażerów opla trafiło do szpitala. Wiadomo już, że kierujący fordem był trzeźwy. Dużym brakiem wyobraźni i skrajną nieodpowiedzialnością wykazał się natomiast kierujący oplem, od którego policjanci wyczuli wyraźną woń alkoholu. Mężczyźnie pobrano krew do dalszych badań. Jak się okazało, kierował samochodem pomimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdem i na dodatek z nogą w gipsie. Funkcjonariusze wykonali dokumentację oraz zabezpieczyli ślady na miejscu zdarzenia.

Posypały się mandaty

W listopadzie mundurowi z mazowieckiej grupy SPEED ujawnili 3923 wykroczenia. 3005 z nich to przekroczenia dopuszczalnej prędkości. Policjanci skierowali 147 wniosków o ukaranie do sądów na sprawców wykroczeń. Nałożyli 3267 mandatów karnych. Policjanci zatrzymali 37 praw jazdy oraz 207 dowodów rejestracyjnych. Grupa SPEED zatrzymała również 17 pijanych kierowców, 2 kierowców, którzy nie zatrzymali się do kontroli, a także 5 kierujących, którzy prowadzili pojazd pomimo orzeczonego sądowego zakazu.

BS

Ulica Batalionów Chłopskich z nową organizacją ruchu.
Płockim kierowcom zmiany nie przypadły do gustu...

To była konieczność?

Od środy, 6 grudnia wszyscy kierowcy mogą już przejeżdżać ulicą Batalionów Chłopskich. W sobotę, 9 grudnia na swoje stałe trasy wróciły autobusy linii 3, 22, 24 i N1 oraz linii 20 w wariantie trasy do/z Kostrogaju. Kierowcy muszą jednak pamiętać o zmianie organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulicy Batalionów Chłopskich z ulicami 7 Czerwca 1991 r. i Narodowych Sił Zbrojnych.

Prace przy modernizacji ul. Batalionów Chłopskich trwały od stycznia. W tym czasie zbudowane zostały: kanalizacja deszczowa, nowa nawierzchnia i chodniki. Jeden z nich, leżący po północnej stronie jezdni, zamieniony został na ciąg pieszo-rowerowy. Wymienione zostało również uliczne oświetlenie. Za przebudowę ul. Batalionów Chłopskich miasto zapłaci 6,6 mln zł, z czego 5 mln zł to dotacja z budżetu państwa.

Kierowcy muszą pamiętać o jednej ważnej sprawie. Nowa organizacja ruchu wprowadziła pierwszeństwo przejazdu dla kierowców wyjeżdżających z ul. Batalionów Chłopskich i skręcających w ul. NSZ, w kierunku



Skrzyżowanie ulic Batalionów Chłopskich, NSZ i 7 Czerwca 1991 r. z nową organizacją ruchu

ku straży pożarnej. Pojazdy poruszające się ul. 7 Czerwca 1991 roku muszą ustąpić pierwszeństwa tym wyjeżdżającym w Batalionów Chłopskich i tym z niej wyjeżdżającym.

To rozwiązanie spotkało się z krytyką ze strony części kierowców. O wyjaśnienie powodów tej decyzji

zapytaliśmy w Urzędzie Miasta Płocka - Pierwszy powód wprowadzenia takiego rozwiązania to konieczność poprawy bezpieczeństwa pieszych, którzy korzystają z przejścia przez ul. NSZ tuż przy skrzyżowaniu z ulicą Batalionów Chłopskich. Przed remontem było tak, że kierowcy jadący

ulicą NSZ od strony straży pożarnej, którzy chcieli skręcić w lewo w ulicę Batalionów Chłopskich, wjeżdżali na pas do skrzyżowania i czekali, żeby przepuścić samochody jadące z ulicy 7 Czerwca 1991 r. Jeśli to był jakiś większy samochód, to zastanawiał przejście dla pieszych. To utrudniało

widoczność tym kierującym, którzy jechali ulicą NSZ w ulicę 7 Czerwca 1991 r. zapominając o tym, że przed przejściem dla pieszych nie wolno im wyprzedzić innego pojazdu. W ten sposób doszło do kilku wypadków, w których zostali poszkodowani piesi – wyjaśnia Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Drugi powód to wynik obserwacji natężenia ruchu. - Ulica 7 Czerwca 1991 r. stała się tylko skrótem dla kierowców jadących od strony Orłenu. Główny ruch odbywa się albo obwodnicą, albo ulicami Narodowych Sił Zbrojnych, Batalionów Chłopskich, Gałczyńskiego lub Łukasiewicza. Stąd decyzja o takiej właśnie organizacji ruchu, aby dać pierwszeństwo kierowcom skręcającym z ulicy NSZ w Batalionów Chłopskich oraz wyjeżdżającym z Batalionów Chłopskich w NSZ – dodaje Hubert Woźniak.

Są też plany remontu ulicy 7 Czerwca 1991 r. Jak poinformował podczas piątkowego spotkania z płoczanami w mediach społecznościowych prezydent Andrzej Nowakowski, na tej ulicy będzie więcej zieleni. Są też plany uspokojenia ruchu z myślą o kibicach poruszających się pomiędzy ORLEN Areną i stadionem Wisły Płock. (jac)



Rabat 10% na bilety KM!

Kup bilet okresowy przez aplikację KM i podróżuj taniej!

Przedłużamy promocję
do 29 lutego 2024!

Złap rabat w apce KM
i korzystaj z tańszego biletu!

-10%

Setki tysięcy przejechanych kilometrów

Płocki Rower Miejski w liczbach

Jeszcze 1 grudnia można było zobaczyć miejskie rowery, chociaż tegoroczny sezon skończył się dzień wcześniej. A był to sezon nietypowy. Przede wszystkim krótszy, ponieważ miejskie jednoślady na ulice miasta wyjechały dopiero 29 lipca, a nie jak w poprzednich latach 1 kwietnia. Było to związane ze zmianą operatora. Ostatecznie jednak miejskie rowery cieszyły się dużym zainteresowaniem płoczan.

Przypomnijmy, że 1 czerwca Miejski Zarząd Dróg oraz konsorcjum firm Orange i Roovee podpisały trzyletnią umowę na świadczenie usługi. Przetarg na miejskie rowery został ogłoszony na początku stycznia. Oferty zostały otwarte 3 lutego. Potem były dwa odwołania, chociaż wszystko wydawało się proste. Oferta firm Orange i Roovee mieściła się w cenie zarezerwowanej w budżecie. Warto pamiętać, że w latach 2018 – 2022 operatorem miejskich rowerów była firma Nextbike.

W minionym sezonie w Płocku działało 29 stacji – miejsc do parkowania, a użytkownicy mogli korzystać z 290 rowerów. To mniej niż w 2022 roku, kiedy istniało 55 stacji (29 Urzędu Miasta, pozostałe patronackie) oraz 550 rowerów (290 miejskich, pozostałe patronackie).

W zakończonym 30 listopada br. sezonie rowery można było wypożyczać za pomocą aplikacji przez skanowanie kodu QR lub wysłanie kodu sms na numer informacyjny, który można znaleźć na rowerze. Zasady wypożyczania rowerów pozostały bez zmian. Pierwszych 20 minut było bezpłatnych (w tym roku dla wszystkich, a od przyszłego tylko dla posiadaczy Płockiej Karty Miejskiej). Według informacji od przedstawicieli konsorcjum przygotowującego usługę system premiował osoby, które pozostawiają rowery w odpowiednich strefach. Jeśli ktoś pozostawił rower poza taką strefą musiał liczyć się z poniesieniem dodatkowej opłaty. Natomiast użytkownik, który odprowadził do strefy rower pozostawiony poza nią, był z tego tytułu premiowany. Wszystkie strefy były widoczne w aplikacji mobilnej.

Oto lokalizacje stacji rowerów miejskich, czyli stref, w których należało je pozostawić, aby uniknąć dodatkowej opłaty: Stary Rynek, Zalew Sobótka, Traktowa – Szpitalna, Kazimierza Wielkiego – Dobrzyńska, Medyczna – Szpital, Gałczyńskiego – Dobrzyńska, Łukasiewicza – Orlen Arena, Łukasiewicza – Miodowa, Tysiąclecia – Nowaka, Rembielińskiego – Gawareckiego, Kobylińskiego – Bielska, Jachowicza – Sportowa, Piłsudskiego – Ołolińska, Piłsudskiego – Chopina – Gierzyńskiego, Piłsudskiego – Braci Jeziorowskich, Chopina – Dworcowa, Armii Krajowej

– Walecznych, Armii Krajowej – Kutrzeby, Jana Pawła II – CM Rodzina, Jana Pawła II – Paderewskiego, Spółdzielcza – Wyszogrodzka, Kilińskiego – parking, Kolegialna – pl. Obrońców Warszawy, pl. Narutowicza, Sienkiewicza – Tumską, 1 Maja – 3 Maja, Górna, Harcerska – Żelazna, Przemysłowa – Narodowych Sił Zbrojnych.

Cennik opłat wyglądał następująco: opłata inicjalna (do wykorzystania na przejazd z możliwością zwrotu) – 10 zł; minimalny stan środków pozwalający na uruchomienie przejazdu – 10 zł; opłata za wypożyczenie do 20 minut (bez PKM) będzie obowiązywać od 2024 roku – 1 zł; opłata za wypożyczenie do 20 minut (z PKM) będzie obowiązywać od 2024 roku – 0 zł; opłata za przejazd od 21 do 60 minut – 1 zł; opłata za przejazd od 60 do 120 minut – 2 zł; opłata za przejazd od 120 do 180 minut – 5 zł; każda godzina przejazdu powyżej 180 minut – 3 zł; opłata dodatkowa za pozostawienie roweru poza strefą PŁOCKI ROWER MIEJSKI PRM - ROOVEE PARK – 10 zł; bonus za odstawienie roweru stojącego poza strefę PŁOCKI ROWER MIEJSKI PRM - ROOVEE PARK do strefy PŁOCKI ROWER MIEJSKI PRM - ROOVEE PARK – 10 zł; kara za pozostawienie roweru < 15 km poza obszarem funkcjonowania PRM – 500 zł; kara za pozostawienie roweru > 15 km poza obszarem funkcjonowania PRM – 1000 zł.

W tym roku płoczanie korzystali już z rowerów czwartej generacji, które można było pozostawiać poza wyznaczonymi do tego miejscami, jednak wiązało się to z dodatkowymi opłatami.

Tysiące użytkowników i przejechanych kilometrów

W systemie zarejestrowanych zostało 5 486 użytkowników, którzy odbyli łącznie ponad 84 tysiące przejazdów, co przełożyło się na 236 528,61 kilometrów. Najdłuższa trasa to 283 km z Płocka do Torunia i z powrotem. Rekordzista skorzystał z roweru miejskiego aż 451 razy. 1074 km to sumaryczny dystans pokonany przez jedną osobę.

Było ponad 60 tysięcy przejazdów darmowych, a 15,5 tysiąca użytkowników korzystało z rowerów miejskich maksymalnie przez godzinę. Przejazdów do 2 godzin było 5 912, do 3 godzin – 1 538, a do czterech – 417. Suma rachunków zamknęła się kwotą 44 917 złotych.

Użytkownicy wystawili 7 222 opinie wyrażające ich zadowolenie ze skorzystania z miejskich rowerów. Najwyższa ocena – szkolna piątka –

powtórzyła się blisko 6 tysięcy razy, co przełożyło się na ogólną ocenę systemu w wysokości mocnej „czwórki z plusem”, czyli 4,54.

„TOP 10” stref parkowania

Najczęściej wybieraną przez użytkowników była stacja u zbiegu Al. Kobylińskiego i ul. Bielskiej – 7 158 wypożyczeń i 6 989 zwrotów; Tysiąclecia – Nowaka – 5 096 wypożyczeń i 5 019 zwrotów; Łukasiewicza-Orlen Arena – 4 841 wypożyczeń i 4 853 zwroty; Piłsudskiego-Chopina-Gierzyńskiego – 4 746 wypożyczeń i 4 430 zwrotów; Łukasiewicza-Miodowa – 4 622 wypożyczenia i 4 574 zwroty; Jachowicza-Sportowa – 4 145 wypożyczeń i 4 001 zwrotów; Chopina-Dworcowa – 3 988 wypożyczeń i 3 974 zwroty; Kilińskiego-parking – 3 808 wypożyczeń i 3 591 zwrotów; Plac Narutowicza – 3 589 wypożyczeń i 3 109 zwrotów; Stary Rynek – 3 586 wypożyczeń i 3 570 zwrotów.

Nie obyło się bez usterek. Do najczęstszych należały: uszkodzenie dętki – 159 i opony – 47.

(jac)



Stacja rowerów miejskich przy placu Narutowicza znalazła się w pierwszej dziesiątce wybieranych przez użytkowników systemu

Niepełnosprawny we własnym domu poczuł się jak w pułapce

Niby tak niewiele, a tak dużo...

986 to numer alarmowy Straży Miejskiej w Płocku. Warto go pamiętać nie tylko wtedy, kiedy chcemy zgłosić złe zaparkowanie samochodu czy też naruszenie porządku publicznego na ulicach miasta. Można tu również znaleźć pomoc w wyjątkowych sytuacjach. Przykładem jest ta z poniedziałku. Niepełnosprawny mężczyzna w swoim własnym domu poczuł się jak w pułapce.

- W poniedziałek po godz. 13.00 dyżurny Straży Miejskiej otrzymał zgłoszenie, że w jednym z mieszkań przy ul. Lachmana niepełnosprawny mężczyzna potrzebuje pomocy. Z informacji od samego mężczyzny wynikało, że ma on problemy z poruszaniem się, spadł z łóżka, żona była w tym czasie na zakupach – re-

lacionuje przebieg zdarzeń Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

Pod wskazany adres zostali skierowani strażnicy z Referatu Patrolowo-Interwencyjnego. Drzwi do mieszkania były otwarte. W pokoju, na podłodze obok łóżka leżał mężczyzna. Strażnicy od razu ruszyli z pomocą i z powrotem położyli mężczyznę na łóżko, z którego spadł. - Na szczęście okazało się, że niepełnosprawny mężczyzna nie potrzebuje pomocy medycznej. Podziękował mundurowym, że pomogli mu w sytuacji, w której on sam był zupełnie bezradny – dowiadujemy się w Straży Miejskiej w Płocku.

Interwencja podjęta przez funkcjonariuszy pokazuje, że bez względu na rodzaj zdarzenia każda z nich strażnicy traktują poważnie i zawsze gotowi są nieść pomoc. Warto o tym pamiętać, podobnie jak numer 986.

BS



Kolejny raz w sytuacji kryzysowej pomogli strażnicy miejscy

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE
UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

NAJCIEPLEJSZE PODDASZE

PŁYTA GIPSOWA **siniat**

KNAUF INSULATION **WEŁNA**

Koniec prac na ul. Łukasiewicza w Płocku

Patrzmy na znaki

W piątek, 8 grudnia rano została wprowadzona stała organizacja ruchu na zmodernizowanej ul. Łukasiewicza. Autobusy Komunikacji Miejskiej Płock wróciły na swoje stare trasy dzień później.

Warto przypomnieć, że modernizacja ul. Łukasiewicza rozpoczęła się przed pięcioma laty. W pierwszym etapie zmodernizowany został odcinek od skrzyżowania z ul. Tysiąclecia do Ronda Nafciarzy. Wówczas prace kosztowały 30 mln złotych, a 80 procent tej kwoty pochodziło ze środków Unii Europejskiej. - *Przebudowa była kompleksowa. Zrobiliśmy wtedy rozdział kanalizacji i ułożyliśmy kolektory deszczowe, wykonaliśmy nową nawierzchnię, chodniki, drogę rowerową, zainstalowaliśmy nowoczesne i energooszczędne oświetlenie* – podkreśla prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Umowa pomiędzy Miejskim Zarządem Dróg jako inwestorem a wykonawcami, czyli konsorcjum firm: Hydropol z Gostynina, Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane Waskop z Płocka, Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych z Gostynina na modernizację pozostałych dwóch fragmentów ulicy – na odcinku od Ronda Nafciarzy do skrzyżowania z ul. Zglenickiego oraz kolejnego – od skrzyżowania z ul. Tysiąclecia do ul. Nowowiejskiego została podpisana w maju ubiegłego roku. Ten pierwszy odcinek, w sąsiedztwie kombinatu petrochemicznego, liczy sobie prawie 2,5 km długości, drugi zaś – ten w centrum miasta – ma nieco ponad pół kilometra długości. Łącznie przebudowane zostały 3 km drogi.

Zakres prac był taki sam, jak przed pięcioma laty. Koszt dru-

giego etapu sięgnął 77 mln zł. Miasto zdobyło jednak 30 mln zł dofinansowania z budżetu państwa. Z pomocą finansową przyszedł także budżet samorządu województwa mazowieckiego – dofinansowanie z tego źródła wyniosło 3,6 mln zł. Jeśli zsumujemy koszt tych dwóch etapów – tego sprzed pięciu lat i tego zakończonego w ubiegłym tygodniu – to otrzymamy kwotę 107 mln zł. Dla porównania koszt płockiej obwodnicy to w sumie 115 mln złotych. To pokazuje nie tylko zakres prac wykonanych na ul. Łukasiewicza, ale też wzrost kosztów robót budowlanych.

Podsumowując, wykonawca przebudowy ul. Łukasiewicza zgłosił inwestycję do odbioru 30 listopada. Od poniedziałku, 4 grudnia prowadzone były odbiory. Niektóre z wyłapanych niedociągnięć usuwane były na bieżąco, wykonawca sprzątał też plac budowy, stąd jeszcze w ubiegłym tygodniu drogowcy byli obecni na ulicy.

Wszystko, co było możliwe do zrobienia przy panujących warunkach atmosferycznych, zostało zakończone w miniony czwartek. 8 grudnia rano wprowadzona została stała organizacja ruchu. W sobotę, 9 grudnia na swoje stałe trasy wróciły autobusy KM Płock. Trzeba jednak uważnie czytać rozkłady jazdy, ponieważ w związku z przywróceniem stałych tras na niektórych przystankach zmienione zostały godziny odjazdów (od 1 do 3 minut).

Warto też pamiętać, że zmieniła się organizacja ruchu na skrzyżowaniu ul. Łukasiewicza z Nowowiejskiego. Kierowcy dojeżdżający do niego ul. Łukasiewicza są na drodze podporządkowanej i muszą ustąpić pierwszeństwa przejazdu pojazdom poruszającym się ul. Nowowiejskiego w obydwu kierunkach.

(jac)



Przebudowany fragment ul. Łukasiewicza pomiędzy ul. Nowowiejskiego i Al. Kobylińskiego

Nowoczesne Volkswageny dla pogotowia

W Płocku, Sierpcu, Wyszogrodzie

Trzy nowe ambulanse marki Volkswagen Crafter otrzymała Płocka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku. Nowe karetki o łącznej wartości prawie 2 mln złotych będą jeździły w Płocku, Sierpcu i Wyszogrodzie. Zakupił je dla płockiego pogotowia urząd marszałkowski województwa mazowieckiego.

To kolejne ambulanse, które samorząd województwa mazowieckiego przekazał do płockiego pogotowia. - *Cieszę się, że udaje nam się unowocześniać sprzęt, szkolić załogi, rozwijać ratownictwo medyczne na Mazowszu. Uruchomiliśmy największy w Europie projekt wsparcia w sprzęt, środki ochrony osobistej. Przekazywane dziś ka-*

retki to właśnie ostatnie zakupy kończące jego realizację. Udało nam się w jego ramach kupić olbrzymią ilość sprzętu medycznego. Przekazać 170 nowych karetek, z których zdecydowana większość to w pełni wyposażone ambulanse będące oddziałami ratunkowymi na kołach. Ambulanse niezbędne wobec współczesnych wymogów medycyny, aby ratować ludzkie życie – mówił podczas uroczystego przekazania ambulansów Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

Specjalistyczne karetki wyposażone są w najnowocześniejszy sprzęt i aparaturę medyczną. Wartość jednego ambulansu to kwota 662.955,23 zł. Jak mówiła Lucyna Kęsicka, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego

w Płocku, ambulanse docelowo będą stacjonowały w sierpeckim oddziale pogotowia, w podstacji w Wyszogrodzie oraz w miejscu wyczekiwania w Płocku przy ul. Armii Krajowej 62. - *W latach 2019 – 2023 z samorządu województwa mazowieckiego otrzymaliśmy 23 nowoczesne ambulanse sanitarne wraz z wyposażeniem. W tym jeden ambulans bariatryczny i jeden neonatologiczny. Wartość otrzymanych karetek to kwota ponad 13,5 mln złotych* – mówiła podczas uroczystego przekazania ambulansów dyrektor Kęsicka. Jak przypominała dyrektor Kęsicka, w ramach wsparcia ze strony samorządu województwa mazowieckiego płocka stacja otrzymała także w formie dotacji z samorządu województwa mazowieckiego 2 mln złotych na przebudowę budynku magazynowo-garażowego przy ulicy Strzeleckiej. W ostatnich pięciu latach płocka stacja w formie dotacji i darowizn otrzymała 19 mln złotych.

Nowe karetki, które otrzymało płockie pogotowie, zakupił Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie w ramach realizacji projektu „Zakup niezbędnego sprzętu oraz adaptacja pomieszczeń w związku z pojawieniem się koronawirusa SARS-CoV-2 na terenie województwa mazowieckiego”, realizowanego przez Województwo Mazowieckie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014- 2020.

Obecnie płockie pogotowie dysponuje 16 karetkami. Zatrudnionych jest około 300 osób.

rad



Marszałek Adam Struzik w ramach wsparcia dla płockiego pogotowia przekazał 3 kolejne ambulanse

Agresywny mąż z reklamówką marihuany

Żona wezwwała na pomoc policję

34-letni mieszkaniec powiatu sierpeckiego po raz kolejny wszczął domową awanturę. Jego żona wezwwała na pomoc policjantów. Bała się o swoje życie, bo mąż wulgarnie ją wyzywał, groził pobiciem i uszkodzeniem ciała. Z relacji pokrzywdzonej 28-latki wynikało, że mężczyzna znęca się nad nią psychicznie i fizycznie, będąc pod wpływem alkoholu lub środków odurzających.

Funkcjonariusze z Posterunku Policji w Zawidzu ustalili, że to nie pierwsza taka sytuacja w tym domu. Ponadto w trakcie wykonywania czynności służbowych natrafili na reklamówkę z zawartością suszu roślinnego, prawdopodobnie marihuany w ilości ponad 600 gramów. Była ona schowana na strychu. Narkotyki zostały zabezpieczone i przesłane do badań.

Po zebraniu materiału dowodowego policjanci przedstawili sprawcy zarzut psychicznego i fizycznego znęcania się nad żoną oraz posiadania narkotyków.

Na wniosek Policji prokurator zastosował wobec 34-latkę środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru, podczas którego dwa razy w tygodniu ma stawiać się w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku. Ponadto mężczyzna musiał opuścić miejsce zamieszkania na okres 3 miesięcy oraz dodatkowo ma zakaz zbliżania się i kontaktowania z żoną.

Za przestępstwo znęcania grozi mu do 5 lat więzienia. Za posiadanie narkotyków grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

BS

Zbiórka pamiątek po Danielu Ratzu

Z inicjatywy Sławomira Zmysłowskiego w Płocku może powstać sala pamięci poświęcona poecie i malarzowi Danielowi Ratzowi. Pomysłodawca poszukuje pamiątek, zdjęć, artykułów, recenzji wystaw, oryginałów lub kopii listów związanych ze zmarłym w marcu poetą i malarzem.

Daniel Ratz urodził się w Trzciannie. Przez wiele lat mieszkał w Płocku. Pracował jako kelner w hotelo-

wej restauracji, prowadził własny lokal. W latach 80. wyjechał za granicę. Z Monachium wrócił do Polski i zajął się twórczością na serio. Malował pejzaże i kwiaty. Stworzył cykl Madonn, które ozdabiał koralikami. Pisał wiersze i prozę. Był autorem książek: „Moje podróże”, „Przemijanie pejzaży”, „Jak poranione ptaki”. Bywał na imprezach kulturalnych. Na ulicy zwracał uwagę barwnym ubiorem. Nosił oryginalne nakrycia głowy. Raz był to kapelusz, raz czapeczka z koralikami. Ostatnie kilka lat spędził w Kierpajnach Wielkich na Warmii.

Twórczość Ratzu zafascynowała Sławomira Zmysłowskiego, który był nabywcą jego obrazów. Zamówił też u artysty oryginalną panoramę Płocka. Chciałby, żeby powstała sala pamięci poświęcona malarzowi.

- *Każdy, kto posiada jakieś pamiątki po Danielu, które może przekazać, jest proszony o kontakt. Poszukuję fotografii, filmów, recenzji, listów* – apeluje Sławomir Zmysłowski. Z organizatorem zbiórki można się kontaktować telefonicznie (602 130 855) lub mailowo (sww5@studiodwww.com.pl).

(l.)

Zmarła aktorka Zdzisława Bielecka-Piórkowska (1932-2023)

Co serce kazało

skiego egzaminu eksternistycznego dla aktorów dramatycznych, przeszła do Teatru im. Osterwy w Lublinie, następnie do Kalisza. Zagrała m.in. Izoldę w „Tristanie i Izoldzie” i Augustynę w „Lecie w Nohant”. W 1964 roku znalazła się w zespole Państwowego Teatru Dramatycznego w Wałbrzychu (Klara w „Zemście”). Kilka sezonów grała w Teatrze im. Solskiego w Tarnowie. Zagrała Klarę w „Ślubach panińskich”, Pannę Młodą w „Weselu”, Karolinę w „Przedwiośni”, Marcysię w „Don Juanie”, Justynę w „Nad Niemnem”. Zaśpiewała też rolę Huguette du Hamel w „Królu włóczęgów”.

Potem były Kielce (Anusia w „Śnie srebrnym Salomei”, Claire w „Pokojówkach”), Krystyna w „Pannie Julii”, 1974) i Gniezno z rolą Heleny w „Odprawie posłów greckich”. W 1981 roku wygrała plebiscyt „Ekspresu Poznańskiego” na najpopularniejszego aktora.

Jesienią zaangażowała się do Teatru im. Szaniawskiego w Płocku. Miała zostać tylko dwa lata. Została znacznie dłużej. - W tym mieście czuję się dobrze. I niech tak będzie – podkreślała. Rozpoczęła

od roli Anieli w „Damach i huzaarach” w reż. Marii Kaniewskiej. Kolejne to: Charlotta w „Wiśniowym sadzie”, Halucyna Bleichertowa w „Onych” Witkacego, Pani Pernelle w „Świętoszku”, Amanda Wingfield w „Szkłanej menażerii” (1987). Za rolę Matki w „Dwóch teatrach” w reżyserii Andrzeja Marii Marczewskiego i Celiny Bełskiej w „Domu Kobiet” w reżyserii Macieja Dzieńsiewicza oraz „szczególną wierność teatrowi lokalnemu” odebrała w 1989 roku Srebrną Maskę Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru. W 2012 r. – Nagrodę im. Rajmunda Rembelskiego za całokształt pracy twórczej.

U „Szaniawskiego” zagrała ponownie w „Pokojówkach” w reż. Janusza Hamerszmata, tym razem Panią (1991). Jubileusz 40-lecia pracy scenicznej uczciła rolą Klary w „Wizycie starszej pani” Dürrenmatta w reż. Marka Mokrowieckiego. Była majestatyczną „Królową Śniegu” i doskonałą Panią Linde w „Ani z Zielonego Wzgórza”. - *Ilekoć, czekając w kulisie, słyszałam głos Ani odmawiającej ułożoną przez siebie modlitwę, nie*

mogłam ukryć wzruszenia. Marylą była niezapomniana Krysia Michel. Świetnie nam się razem grało – mówiła w jednym z wywiadów.

W ostatnich sezonach wystąpiła jeszcze jako Dama w „Hamlecie”, Ptak w „Calineczce”. Zagrała epizodyczną rolę w „Procesie” (2014). Po przejściu na emeryturę grała jeszcze Panią Gąsowską w „Szatanie z siódmej klasy”.

Młodzi aktorzy uczyli się od Zdzisławy Bieleckiej-Piórkowskiej warsztatu. - *Do mieszkania Hesi na nadwiślańskiej Skarpie wpadałam w każdej wolnej chwili, a moja mentorka raczyła mnie tam herbatą i anegdotkami teatralnymi ze swojego artystycznego życia. Patrzyłam na nią szeroko otwartymi oczami i chłotałam. Była dla mnie wzorem i symbolem aktorstwa – wspomina Beata Łuczak.*

Była aktorką rzetelną. Przyjmowała prawie każdą rolę, poza Czerwonym Kapturkiem. - *Raz tylko, ale to nie było w Płocku, nie chciałam być Czerwonym Kapturkiem. Powiedziałam, że tego nie zagram. Czerwony Kapturek z niskim głosem i takim wzrostem? Absolutnie*

nie. Nigdy nie robiłam nic na siłę. Zawsze zostawiałam sobie małą przestrzeń wolności. Nie szukałam w tym zawodzie rozgłosu ani kariery. Chciałam robić to, co umiem i co mi serce kazało.

Kiedy pierwszy raz poprosiłam o wywiad – zgodziła się chętnie, ale zastrzegła, że nie będzie oceniać środowiska aktorskiego. Przypominała swoje zabawne wyjazdy z Estradą i spektakl „Moralność pani Dulskiej”. Komentowała przechowywane w albumie zdjęcia, szczególnie portret złotowłosej Izoldy. Opowiadała o zwierzętach, które bardzo lubiła. Elegancja, przyciągająca wzrok, umiała nosić każdy sceniczny kostium.

Ostatni raz widzieliśmy ją na scenie 14 kwietnia 2019 roku, po spektaklu „Dwa teatry” w reżyserii Mokrowieckiego. Otrzymała kwiaty od kolegów i kreującej rolę Matki Hanny Zientary-Mokrowieckiej. Hania podziękowała Hesi za tamtą Matkę z przedstawienia „Dwóch teatrów” w 1984 roku.

Latem odwiedziłam Zdzisławę Bielecką-Piórkowską w Domu Seniora Leonianum w Sikorzu, gdzie mieszkała. Nie opuszczała już łóżka. W milczeniu słuchała mojej opowieści o jej płockich rolach. Ale tak naprawdę nie wiem, czy słowa do niej docierały. W nieruchomej twarzy tylko niezmienione piękne oczy wpatrywały się w gościa.

Odeszła 4 grudnia 2023 roku. Spoczęła na cmentarzu w rodzinnej Łodzi.

Lena Szatkowska

Płocki Plastyk od 30 lat kształci młodych artystów

Szkoła z wena i paletą możliwości

Pierwsza niepubliczna szkoła plastyczna założona w Polsce. Jedyna taka w Płocku i w regionie płockim szkoła kształcąca przyszłych artystów malarzy, rzeźbiarzy, grafików. I Prywatne Liceum Sztuk Plastycznych im. Władysława Drapiewskiego w Płocku właśnie świętuje jubileusz trzydziestolecia swojej działalności. Uroczystość połączona była z wręczeniem Sztandaru Szkoły. Dyrektor szkoły Małgorzata Mroczkowska uhonorowała kilkanaście osób Medalem XXX-lecia Pro Patria et Arte.

Historia tej szkoły to przede wszystkim historia dwójki wyjątkowych ludzi. Pasjonatów oddanych całym sercem temu, co robią i oczywiście miłośników sztuki. Mowa o założycielach szkoły – Małgorzacie i Marku Mroczkowskich.

Szkoła powstała w 1993 roku. Od 1995 roku ma nadane przez Ministra Kultury i Sztuki uprawnienia szkoły publicznej. W 2016 roku szkoła otrzymała imię Władysława Drapiewskiego, najwybitniejszego twórcy neorenesansowej polichromii sakralnej XX wieku w Europie. Funkcję dyrektora pełni od początku Małgorzata Mroczkowska. - *To dla nas bardzo wyjątkowa uroczystość, bo pokazująca kilkudziesięcioletni dorobek: nasz, nauczycieli i sukcesy uczniów. Cieszy to, że działamy w dobrej kondycji i przy ogromnym zainteresowaniu uczniów. Dla mnie osobiście to podwójny jubileusz, bo świętuję 30 lat bycia dyrektorem i 40 lat pracy pedagogicznej – mówi Małgorzata*



Dyrektor Małgorzata Mroczkowska podczas jubileuszowej gali XXX-lecia „Plastyka” otrzymała od nauczycieli wyjątkowy prezent

Mroczkowska, dyrektor I Prywatnego Liceum Sztuk Plastycznych im. Władysława Drapiewskiego w Płocku.

Bez wątpienia jest to wyjątkowa szkoła, bo są w niej i wyjątkowi uczniowie, i wyjątkowi nauczyciele. Nic dziwnego, bo przecież sedno i istota płockiego Plastyka to twórczość artystyczna. Dyrektor Mroczkowska podkreśla, że mają szczęście do wspaniałych nauczycieli i najlepszych na świecie uczniów, którzy właśnie tu chcą zdobywać artystyczne szlify. - *Tak, to bardzo cieszy, że młodzież wybiera naszą szkołę. Rzeczywiście zainteresowanie jest tak ogromne, że nie udaje nam się przyjąć wszystkich zainteresowanych uczniów. Nie sposób nie wspomnieć o wspaniałych nauczycielach, którzy dzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem z uczniami, rozbudzając artystyczne umiejętności. Co ważne, także nasi nauczyciele od przedmiotów ogólnokształcących to pasjonaci sztuki. Wśród nich wielu uprawia sztukę. Jest polonistka, która pisze ikony,*

chemiczka, która maluje akrylowe obrazy. To pokazuje, jak świetnie dobraliśmy się w naszym zespole, by jak najlepiej działać w naszej pracy dydaktyczno-wychowawczej – przedstawia klimat pracy w Plastyku dyrektor Mroczkowska.

Mówiąc o tej szkole, trzeba podkreślić, że jej obecność i nauka na takim poziomie zapewnia utalentowanej plastycznie młodzieży rozwój i start do uczelni artystycznych. Zakres kształcenia spełnia oczekiwania przyszłych malarzy, grafików, fotografików. Obecnie w szkole jest 252 uczniów, pracuje 31 nauczycieli.

Małe jest piękne

Mówiąc o zacięciu i pasji artystycznej pedagogów, trzeba o takim wspomnieć także u Małgorzaty Mroczkowskiej. Bo z połączenia jej pedagogicznej i artystycznej pasji zrodził się z powodzeniem kontynuowany przez lata pomysł utworzenia szkoły. Czym na co dzień artystycznie zajmuje się dyrektor

Mroczkowska? - *Zazwyczaj bardzo wczesnym rankiem, jeśli mam czas, zasiadam do płytek linorytniczych i dłutkami wycinam linoryty. Potem w szkole, pod kierunkiem nauczyciela grafiki robię odbitki na prasie graficznej. Ponieważ nie ma za dużo czasu, nie maluję dużych obrazów. W myśl powiedzenia: małe jest piękne, ukochałam sobie miniatury, głównie w kwadracie, które maluję farbami akrylowymi. Ostatnio zaczęłam się dokształcać w malowaniu na mokrym podłożu farbami akrylowymi. To forma relaksu i arteterapii jaką zapewnia sztuka – opowiada o swoich artystycznych pasjach Małgorzata Mroczkowska.*

Wśród planów na przyszłość jest wiele punktów. Wśród nich jest zwiększenie liczby wystaw w szkole, ale również w zlokalizowanej na szkolnym ogrodzeniu wystawie „Przystań”, gdzie przechodzący obok Plastyka będą mogli cieszyć oko i duszę pracami młodych artystów.

Trzeba podkreślić, że szkoła kształci, ale także integruje artystów plastyków i utalentowaną młodzież całego Mazowsza Płockiego. W cyklu kształcenia i wychowania realizowany jest pełen blok licealnych przedmiotów ogólnokształcących oraz przedmioty artystyczne. Możliwe do wyboru są specjalizacje: techniki malarzkie i pośliznicze, fotografia artystyczna, projektowanie graficzne, projektowanie wnętrz. Nauka prowadzona jest w specjalistycznych pracowniach malarstwa, rysunku, rzeźby, projektowania graficznego, projektowania multimedialnego, aranżacji przestrzeni, historii sztuki. Profesjonalnie wyposażone atelier fotograficzne i filmowe dysponuje nowoczesnymi kamerami i aparaturą oświetleniową. W pra-

cowniach zainstalowany jest sprzęt najnowszej generacji. W sali wystawowej i na korytarzach szkolnych funkcjonuje profesjonalny system ekspozycji i punktowego oświetlenia prac uczniów. Szkoła posiada umożliwiającą projektowanie multimedialne nowoczesniejszą w Polsce szkolną pracownię komputerową. Dysponuje profesjonalnymi programami graficznymi. Wśród pracujących w szkole znanych w kraju i za granicą artystów malarzy, grafików, rzeźbiarzy, fotografików byli m.in. Tomasz Gałązka, Aniela Lewandowska, Jacek Markiewicz, Jerzy Mazuś, Mariusz Młynarkiewicz, Dorota Nadrowska, Wiesław Nadrowski, Anna Paskal, Maria Wojnarowska, Zofia Zaremba, Paweł Chmielecki, absolwentka Sandra Wilczyńska, Włodzimierz Kwiatkowski.

Obecnie zajęcia z przedmiotów artystycznych zawodowych prowadzi: Maciej Jeziórski, Anna Macionek-Stańko, Magdalena Sikorska-Tokarska, Adam Bębenista, Dominik Mikołajczyk, Przemysław Paszek, Anna Wojnarowska. Historię sztuki wykładają Marek Mroczkowski, egzaminator maturalny historii sztuki, historii i wiedzy o społeczeństwie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie, ekspert Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Liceum organizuje spotkania uczniów z wybitnymi uczonymi i artystami, wśród których są w szkole rokrocznie prof. zw. dr hab. Tomasz Milanowski – Dziekan Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, prof. SGGW dr hab. Axel Schwerk (DEU) z Wydziału Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, prof. zw. dr hab. Jan Rylke z Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, prof. Dymitr Tkanko (UKR) z Lwowskiej Narodowej Akademii Sztuk.

Teresa Radwańska-Justyńska

ORLEN
paczka

**BLISKO,
BLIŻEJ...
TUŻ OBOK
DOMU**

Ciesz się tym,
co nadejdzie

Aleksandra Mirosła

DWUKROTNA MISTRZYNI ŚWIATA
WE WSPINACZCE NA CZAS



*Miliony osób
zaufały szybkim dostawom!*



Wokaliści, muzycy, tancerze. Laureaci międzynarodowych i ogólnopolskich konkursów. Pasjonaci i wielkie talenty z płockich szkół muzycznych, tanecznych. Ich pracę i sukcesy docenił prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, który nagroził trzydziestu dwóch utalentowanych młodych artystów i czternaście opiekunów artystycznych.

Uroczysta gala połączona z koncertem laureatów odbyła się w Państwowej Szkole Muzycznej. – *To zaszczyt móc wyróżnić i docenić tak utalentowane dzieci i młodzież u progu ich kariery artystycznej. Gratuluję raz jeszcze i jestem przekonany, że już wkrótce będziecie podbijali sale koncertowe Europy i świata. Z wielką przyjemnością nagradzam także mistrzów, którzy wspierają naszych młodych artystów w rozwoju ich talentów* – gratulował nagrodzonym prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Bez wątpienia talent laureatów zachwycił. Potwierdzają to liczne dyplomy, nagrody przyznawane na różnego rodzaju konkursach. Młodych artystów co roku honoruje prezydent Płocka. W tym roku nagrody otrzymało trzydziestu dwóch tancerzy, wokalistów, muzyków. Prezydent wyróżnił także czternaście opiekunów, którzy swoim zaangażowaniem, doświadczeniem i wiedzą zapewniają ogromne wsparcie i rozwój na drodze artystycznej kariery młodych ludzi. Słowa podziękowania za ogromne wsparcie i zaangażowanie prezydent skierował również do rodziców nagrodzonych talentów.

Nagrody I, II i III stopnia oraz dyplomy uznania za osiągnięcia artystyczne dla dzieci i młodzieży oraz ich opiekunów artystycznych przyznano w kategoriach: muzyka, taniec, śpiew. Wyróżnienia za osiągnięcia artystyczne w roku szkolnym 2022/2023 otrzymali: Lena Alicja Adamkiewicz -

wicz - Studio Tańca Fame, Kinga Błaszczak - Studio Tańca Fame, Maja Dążkiewicz - Studio Tańca Fame, Joanna Gorczyca - uczennica Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku, Amelia Kowalewska - uczennica Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku, Alicja Książkiewicz - Studio Tańca Fame, Kornelia Kwaśniak - Studio Tańca Fame, Aleksander Pawłowski - uczeń Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku, Nadia Rosiak - Studio Tańca Fame.

Nagrody I stopnia za osiągnięcia artystyczne w roku szkolnym 2022-2023 w wysokości 1.500,00 zł w kategorii muzyka, taniec, śpiew otrzymali: Barbara Grabowska - Studio Tańca Show Time, Nel Janiszewska - Studio Tańca Show Time, Krzysztof Oprawka - uczeń Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku, Julia Piotrowska - Studio Tańca Show Time, Anna Porębska - Studio Tańca Show Time.

Nagrody II stopnia w wysokości 1.000,00 zł. prezydent przyznał: Annie Jagodzińskiej - uczennicy Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku, Julianowi Krajencie - uczniowi Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku, Dorocie Kucharczyk - uczennicy Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku, Filipowi Małeckiemu - Studio Tańca Show Time, Maciejowi Mierzejewskiemu - uczniowi Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku, Antoninie Ogończyk-Mąkowskiej - uczennicy Ogólnokształcącej Szkoły Mu-

zycznej I i II stopnia w Płocku, Soni Sobańskiej - Studio Tańca Fame, Juliuszowi Sobczykowi uczniowi Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku, Karolinie Tomaszewskiej - uczennicy Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku, Lenie Wawrowskiej - Studio Tańca Fame.



UMP

Podczas uroczystej gali w PSM w Płocku prezydent nagroził trzydziestu dwóch młodych artystów i czternaście opiekunów artystycznych

Nagrody III stopnia (w wysokości 500,00 zł) otrzymali: Kordian Araucz - uczeń Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku, Amelia Chacińska - uczennica Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku, Natalia Cielicka - Studio Tańca Show Time, Lena Krawiel - Studio Tańca Show Time, Karol Krakowski - uczeń Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego

w Płocku, Nicola Małkowska - Studio Tańca Show Time, Nadia Piechowska - Studio Tańca Fame, Michalina Sobańska - Studio Tańca Fame.

Jak co roku wyróżnienia otrzymali opiekunowie artystyczni. W tym roku w gronie uhonorowanych jest czternaście osób. Wyróżnienia otrzymali: Grzegorz Dębski - opiekun

kowskiego ucznia Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku.

Nagrodę II stopnia w wysokości 1 000 zł otrzymali: Katarzyna Beresińska - opiekunka artystyczna Antoniny Ogończyk-Mąkowskiej, uczennicy Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku; Dawid Daszkiewicz - Dąbrowski - opiekun artystyczny Juliana Krajenty, ucznia Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku; Tomasz Kacprzak - opiekun artystyczny Anny Jagodzińskiej, Macieja Mierzejewskiego i Juliusza Sobczyka - uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku; Małgorzata Kułakowska - opiekunka artystyczna Leny Alicji Adamkiewicz, Kingi Błaszczak, Mai Dążkiewicz, Nadii Piechowskiej, Michaliny Sobańskiej, Sonii Sobańskiej i Leny Wawrowskiej ze Studia Tańca Fame, Adam Mieczkowski - opiekun artystyczny Kordiana Araucza, Doroty Kucharczyk i Aleksandra Pawłowskiego - uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku i Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku; Dariusz Wiącek - opiekun artystyczny Amelii Chacińskiej, Karoliny Tomaszewskiej - uczennicy Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku i Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku.

I nagrodę I stopnia w wysokości 1 500 zł otrzymali: Michał Milewski - opiekun artystyczny Barbary Grabowskiej, Nel Janiszewskiej, Filipa Małeckiego, Nicolii Małkowskiej ze Studia Tańca Show Time; Sara Milewska - opiekunka artystyczna Natalii Cielickiej, Leny Krawiel, Anny Porębskiej ze Studia Tańca Show Time; Janusz Smolarski - opiekun artystyczny Krzysztofa Oprawki, ucznia Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Płocku.

rad

Wyjątkowy gość u małych pacjentów

Magia świąt na całego!

Bardzo oczekiwany i najbardziej sympatyczny gość – Święty Mikołaj wraz z pomocnikami odwiedził 40 małych pacjentów oddziału pediatrii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku. W tę rolę wcielili się pracownicy Działu Przygotowania i Realizacji Projektów Rozwojowych ORLENU. W ramach wolontariatu pracowniczego przygotowali dla dzieci świąteczne paczki i sprawili dzieciom niespodziankę, organizując akcję mikołajkową pod hasłem: „Ho Ho Ho! Poczuj magię Świąt!”

Wizyta Świętego Mikołaja i jego pomocników pozwoliła małym pacjentom na chwilę zapomnieć o pobycie na szpitalnym oddziale i poczuć atmosferę zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Na czele świątecznej delegacji stanął oczywiście Święty Mikołaj, którego przybycie wywołało spore poruszenie nie tylko wśród pacjentów oddziału pediatrii, ale także personelu medycznego, pielęgniarek i rodziców dzieci przebywających w szpitalu. Do wręczenia było ponad 40 paczek, więc Mikołaja wspierała drużyna dzielnych pomocników.

We wszystkie postacie wcielili się wolontariusze – pracownicy Działu Przygotowania i Realizacji Projektów Rozwojowych ORLEN. Na buziach dzieci bardzo szybko zagościł uśmiech, a w oczach pojawiły się iskierki zadowolenia i zaskoczenia. Okazało się bowiem, że Święty Mikołaj bardzo dokładnie wybrał prezenty dla wszystkich dzieci. Każdy upominek był starannie przygotowany przez wolontariuszy z uwzględnieniem potrzeb i zainteresowań dzieci, a także dopasowany do wieku maluchów. Najmniejsi pacjenci

otrzymali m.in.: maskotki, grzechotki, puzzle, zabawki dźwiękowe oraz książeczki z obrazkami. Natomiast w paczkach dla starszaków znalazły się m.in.: samochodziki, gry planszowe i karciane, plecaki, puzzle oraz książki. Całemu wydarzeniu towarzyszył dźwięk kolęd, który podkreślał świąteczną atmosferę wydarzenia.

Wizyta wolontariuszy w Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym na Winiarach w Płocku, to już kolejna akcja świąteczna pracowników ORLENU, którzy od wielu lat w ramach własnego wolontariatu w okresie przedświątecznym odwiedzają m.in. placówki edukacyjne, świetlice środowiskowe czy placówki wychowawcze obdarowując dzieci prezentami oraz słodkimi upominkami.

rad



ORLEN

Podczas akcji Mikołajkowej „Ho Ho Ho! Poczuj magię Świąt!” pracownicy Działu Przygotowania i Realizacji Projektów Rozwojowych ORLENU przekazali prezenty 40 małym pacjentom

O ile więcej mogą od grudnia dorobić emeryci?

Podajemy nowe limity

Od 1 grudnia będą wyższe limity kwot, jakie mogą dorobić emeryci i renciści. ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie, jeśli przychód przekroczy określone progi.

Osoby dorabiające do wcześniejszej emerytury czy renty muszą pamiętać o tym, że dodatkowe zarobki mogą wpłynąć na wysokość pobieranego świadczenia. Jeśli przychód przekroczy określone progi – 70 proc. i 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, to ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie. – *Limity zarobkowe zmieniają się co 3 miesiące. Od grudnia 2023 r. do lutego 2024 r. granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 5036,50 zł brutto. To o ponad 132 zł miesięcznie więcej niż dotychczas. Zarobki do tej kwoty miesięcznie nie spowodują zmniejszenia wypłacanej przez ZUS emerytury lub renty. Natomiast, żeby Zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód w grudniu, styczniu i lutym nie powinien być wyższy niż 9353,50 zł brutto* – informuje Wojciech Ściwarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Przychód wyższy niż 70 proc. (5036,50 zł), ale niższy niż 130 proc. (9353,50 zł) przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia spowoduje zmniejszenie świadczenia o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż

o kwotę maksymalnego zmniejszenia. Kwota maksymalnego zmniejszenia wynosi 794,35 zł – dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, 595,80 zł – dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy, oraz 675,24 zł – dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Limity zarobkowe nie obowiązują emerytów, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny (60/65 lat). – *Wyjątek od tej zasady stanowią jedynie seniorzy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1588,44 zł brutto). Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum* – dodaje rzecznik.

Dorabiać bez ograniczeń mogą również niektórzy renciści. Taką możliwość mają osoby pobierające renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń.

Limitami przychodów nie muszą przejmować się także osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

rad

Nowa wystawa stała w Muzeum Mazowieckim

Wszystko dla pań

Na drugim piętrze Kamienicy Muzeum Mazowieckiego przy Tumskiej swoje podwoje otworzył sklepik modniarski. To kolejna część ekspozycji secesyjnej,

gdzie w otoczeniu oryginalnych mebli z 1906 i 1907 roku wyeksponowano stroje z przełomu XIX i XX wieku oraz akcesoria mody.



Secesja MMP wzbogaciła się o Sklepik Modniarski

Wystawa w Płockiej Galerii Sztuki

Płockie, bliskie, znajome

Jedni się tu urodzili. Drudzy mieszkają i pracują. Prace artystów o ustalonej renomie i twórczość młodszych pokolenia mamy szansę podziwiać na najnowszej ekspozycji Płockiej Galerii Sztuki. Do udziału w wystawie „Bliskie i znajome” galeria zaprosiła 21 artystów i artystek. Ich obrazy, grafiki, kolaże, rysunki, tkaniny, mozaiki, asamblaże będą prezentowane do 24 stycznia.

Pokazy płockiego środowiska artystycznego zawsze przykuwają uwagę swoją różnorodnością i bogactwem użytych technik. Nowe prace pokazują artyści, których znamy i tacy, którzy stosunkowo niedawno obronili dyplomy. Co roku zestaw uczestników jest nieco inny. Wystawa środowiskowa to gratka dla wszystkich tych, którzy cenią współczesną sztukę albo szukają niebanalnego prezentu pod choinkę. Spośród 75 prac nietrudno będzie wybrać ulubioną, która zostanie ozdobą naszego domu.

W aktualnej ekspozycji bierze udział 21 twórców: Stanisław Staniewski, Zofia Samusik-Zaremba, Maria Weigl-Wojnarowska, Laura Dyczko, Dorota Goleniewska-Szelągowska, Iwona Korgul-Wyszatycka, Aniela Ewa Lewandowska, Anna Macionek-Stańko, Magdalena Sikorska-Tokarska, Anna Wojnarowska, Eugeniusz Szelągowski, Szymon Zaremba, Anna Krzemińska. Są absolwenci I Prywatnego Liceum Sztuk Plastycznych im. Władysława Dąbrowskiego w Płocku - Katarzyna Bąkowska-Roszkowska, Karolina Boruszewska, Michalina Czurakowska, Dorota Kwiatkowska, Dawid Ławicki, Sylwia Wyszatyńska i wykładający w „Plastyku” Dominik Mikołajczyk i Przemysław Paszek. - *To niezwykła i bardzo bogata wystawa. Zaprezentowane prace złożyły się na zestaw dzieł balansujący między fikcją i rzeczywistością, abstrakcją i realizmem, teraźniejszością i historią* – podkreślała podczas wernisażu dyrektorka PGS, Alicja Wasilewska.

Na dwóch piętrach galerii zawisły abstrakcje, pejzaże, portrety („Luśka z Tomkiem” Anny Macionek-Stańko). Są kolaże i tkaniny („Wnętrze III” Aniela Ewa-Lewandowska), widoki starego Płocka (Eugeniusz Szelągowski), mozaiki (Magdalena Sikorska-Tokarska), asamblaże (Szymon Zaremba).

Ekspozycję otwierają obrazy Stanisława Staniewskiego, ucznia Hanny Rudzkiej-Cybisowej („Martwa natura z owocami”, „Pejzaż z chorągiewkami”), uznanego artysty, który uczestniczył w wielu wystawach w kraju i za granicą. Płocczanka Michalina Czurakowska tworzy obrazy, tkaniny, ilustracje, projekty graficzne i scenograficzne. Swoją sztukę opiera na motywach z literatury dziecięcej i baśni (inspirowana „Małym Księciem” praca „Wszyscy dorośli byli kiedyś dziećmi, ale niewielu z nich pamięta o tym”). Anna Krzemińska, która pracuje na macierzystym Wydziale Architektury Wnętrz warszawskiej ASP również pochodzi z Płocka. W PGS miała już swoją wystawę indywidualną „Ona. Zmienna forma”, na której prezentowała obrazy i batik. Pokazuje „Passiflorę” i „Muzeum historii naturalnej – forma otwarta”.

Absolwentką architektury wnętrz warszawskiej ASP jest także Dorota Kwiatkowska. Na wystawie zobaczymy trzy zgeometryzowane sylwetki gracji. Artystka, inspirując się tradycją, szuka połączeń między sztuką abstrakcyjną a realistyczną, swobodnie podróżując przez epoki. Architektka wnętrz Karolina Boruszewska (Wydział Architektury Wnętrz i Scenografii Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu) maluje i projektuje ekspozycje. Na wystawie zaprezentowała obrazy z cyklu „Metropolis. O przestrzeni jutra” i „Notatki z marginesu” zgłębiające temat przestrzeni i rozmaitych relacji człowieka względem miejsc czy obiektów (technika mieszana). Dawid Andrzej Ławicki tworzy głównie drzeworyty. Eksperymentuje z wkłęsłodrukiem, linorytem, mokulito. Na płocką wystawę wybrał prace z cyklu „RGB” w technice drzeworytniczej.

Trzy szafy, trzy lady sklepowe i lustro stanowią oryginalny komplet mebli z 1906 roku, zakupiony przez Muzeum Mazowieckie w Tucholi. Utrzymane w pastelowej, kremowo-zielonej kolorystyce, z subtelnymi secesyjnymi motywami dekoracyjnymi, z pewnością dbały o dobre samopoczucie klientek podczas zakupów. Wyposażenie sklepu dopełniają interesujące meble bambusowe z fabryki w Będzinie z 1907 roku (m.in. krzesło, taboret, sofa), którymi zaaranżowano kącik buduarowy. Tam damy mogły przymierzać suknie i bieliznę. Jest też nowa, stylizowana w motywy secesyjne elegancka witryna służąca jednocześnie za muzealną gablotę, w której znajdziemy wspaniałe suknie z przełomu wieków – najświeższe nabytki płockiego muzeum do zbiorów Działu Sztuki. Wnętrze zdobią tapety wykonane według oryginalnych wzorów Williama Morrisa i wielkoformatowe wydruki z ówczesnych periodyków mody.

Co można było w takim magazynie kupić? Przede wszystkim stroje i dodatki. Atencję uczestników wernisażu, wśród których przeważała płeć piękna, zwróciła długa lada sklepowa, a w niej torebki, paryska lornetka ze składaną rączką, oprawka na bukiet, broszki. Niemalą

sensację wzbudził przyrząd do formowania palców. Dziś niepopularny, ale wówczas i owszem, był w użyciu.

Modna pani przełomu wieków nabywała przede wszystkim suknie (o spodniach jeszcze nie było mowy). W zależności od zasobności ojcowskiego lub mężowskiego portfela – nowe, uszyte według najświeższych wzorów. Chcąc nieco oszczędzić, można było suknię odświeżyć, np. przy pomocy haftowanych aplikacji albo koralików. W witrynie obejrzymy suknię balową z czarnego tiulu, secesyjną – uszytą z satyny, jedwabiu i aksamitu, ozdobioną sztucznymi kwiatami i haftem. Do tego konieczne peleryna. Na ślub – jedwab. Bluzki – też jedwabne, np. szmaragdowo-zielone albo kretonowe.

W sklepiku podziwiamy też duży wybór parasolek i kapeluszy (spacerować można w nakryciu głowy ozdobionym białymi piórami łabędzimi i czarnymi kwiatami). Niezbędne są małe torebki. Elementy garderoby dopełniają rękawicz-

ki, kilka par bucików i wisiorek w kształcie małego jajka.

W buduarowej części miejsce znalazła bielizna. Każda pani posiadała kaftan nocny, staniczek bieleżniany, gorset, peniuar i... reformy z kłapą. Po udanych zakupach rachunek (z „kasie”) wystawi nam sprzedawczyni ubrana w zwykłą, nie jedwabną bluzkę.

- *Sklepik modniarski stanowi wspaniałe uzupełnienie wystawy „Secesja”, od której zaczęliśmy budowanie ekspozycji w nowym gmachu przy Tumskiej po przeprowadzce muzeum* – podkreśla dyrektor MMP, Leonard Sobieraj. Autorką wystawy jest Małgorzata Szadkowska. Otwarcie ekspozycji towarzyszył koncert Grupy MoCARTA w auli przy ul. Kolegialnej 6. Zespół wystąpił w składzie: Filip Jaślar – I skrzypce, Michał Sikorski – II skrzypce, Paweł Kowaluk – altówka i Bolek Błaszczak – wiolonczela. Sklepik modniarski można zwiedzać w Kamienicy przy Tumskiej 8, w godzinach otwarcia ekspozycji secesyjnej – od 10.00 do 16.00,

(lesz)

Teatr Remedium zaprosił na „Igraszki Fredrowskie”

Krokodyl czy kanareczek?

Choć od odejścia Fredry minęło już dwadzieścia lat, jego sztuki się nie starzeją. Są wciąż obecne w repertuarze teatrów zawodowych i lekturach szkolnych. Do polskiego Moliera chętnie sięga teatr amatorski. Bo jak tu nie lubić sportretowanych przed dwoma wiekami pań i panów, jeśli – przyglądając się im uważnie – dostrzegamy to, co wciąż zajmuje nas samych. Miłość.

Na finał Roku hrabiego Aleksandra Teatr Remedium Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku pokazał „Igraszki Fredrowskie”. Reżyser przedstawienia, aktor Teatru im. Jerzego Szaniawskiego Henryk Józwiak, ma w zespole głównie panie. Wybrał więc z pięciu komedii („Gwałtu, co się dzieje”, „Damy i huzary”, „Śluby panieńskie”, „Zemsta”, „Mąż i żona”) postacie kobiece: dwie Klary, Anielę, Podstolinę i Justysię, siostry Rotmistrza, panny służące. Ubrał je w kostium współczesny – suknie w kwiaty, garnitury i przetarte dzinsy, dodał walizki na kółkach i stylizowane meble.

Czym zajmują się panie? Prowadzą domy, składają wizyty, odbywają podróże. Niektóre wbrew rodzinie holdującej zasadzie, że dla lepszego losu, nie dla miłości idzie się za mąż, z powodzeniem walczą o uczucie. Inne stawiają świat do góry nogami i obejmują

rzędy w Osieku. A gdyby bohaterki „Ślubów panieńskich” były konsekwentne, zyskałyby miano feministek. Chociaż wychowały się na lekturach bardzo sentymentalnych.

Akcja spektaklu toczy się dynamicznie, kolejne sceny płynnie łączą się i zaskakują. Ale nie ulega wątpliwości, że „Igraszki” to popis aktorski Ryszarda Kwiatkowskiego, który znakomicie poradził sobie z kilkoma rolami. Rotmistrz, Gustaw, Mąż, ale przede wszystkim Papkin. To on kradnie show. Zdumiony prośbą Klary, by zdołał dla niej krokodyla, rozsądnie konkluduje, że czasy się zmieniły, ponieważ dawniej panna chciała jedynie kanareczka. A on jest tylko artystą z dużą wyobraźnią. Ma dystans do owacji po jego solo z gitarą „Oj kot, pani matko, kot”, ale oklaski bezsprzecznie mu się należały. Oprócz gitary, reżyser wykrzesał otwierający przedstawienie motyw mazura. „Igraszki Fredrowskie” kończy kurdesz.

W spektaklu wystąpiły: Grażyna Baran, Wanda Drzewoszevska, Agnieszka Jankowska, Bożena Jasińska, Krysztyna Klak, Zofia Peplowska, Elżbieta Fudali, Hanna Kobylarz. Przedstawienie powstało w ramach projektu „Portrety kobiet w komediach hr. A. Fredry na tle epoki romantyzmu”.

Jak zapowiadają aktorzy, to nie był ostatni pokaz „Igraszek”. Być może zobaczymy je w kamawale. O dacie będziemy informować.

(lesz)



Teatr Remedium. Igraszki Fredrowskie

Podajemy harmonogram dyżurów ekspertów ZUS

Sprawdźcie, czego możecie się dowiedzieć

Przez cały grudzień eksperci Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będą udzielali bezpłatnych porad podczas telefonicznych dyżurów. Aby uzyskać informacje w interesującej kwestii, wystarczy zadzwonić pod numer: 22 538 21 89, w godzinach od 10:00 do 12:00.

Pierwsze dyżury odbywać się będą w dniach: 1, 6 i 15 grudnia 2023 r. Tu tematyka dotyczyć będzie zakresu funkcjonalności Platformy Usług Elektronicznych ZUS i pomocy dla użytkowników korzystających z PUE ZUS. Chodzi między innymi o informacje takie jak: przeglądanie danych zgromadzonych na koncie, tworzenie, wysyłanie oraz odbiór wniosków i pism. – Platforma Usług Elektronicznych ZUS to narzędzie, które udostępni elektroniczny dostęp do usług świadczonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Większość spraw, jakie mamy do załatwienia w ZUS-ie możemy załatwić przez PUE. Udostępni dane zapisane na kontach w ZUS, daje możliwość łatwego generowania i przysyłania drogą elektroniczną dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych oraz różnego typu pism i wniosków. Tą drogą można również umówić się na wizytę w ZUS – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

W dniach: 8 i 21 grudnia 2023 r. w ramach dyżuru eksperci będą mówili o tym, jak obsługiwać program Płatnik. Tu można będzie uzyskać informacje dotyczące tworzenia dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych,



konfiguracji programu, obsługi ubezpieczonych, wymiany informacji i danych z ZUS.

W środę, 13 grudnia 2023 r. podczas dyżuru eksperci będą udzielali pomocy i informacji w zakresie projektów edukacyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W czasie dyżuru będzie można uzyskać informacje o „Projekcie z ZUS” dedykowanym uczniom szkół podstawowych, „Lekcjach z ZUS” dla szkół ponadpodstawowych, olimpiadzie wiedzy „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”. Eksperti przekażą także informacje o tym, jak otrzymać materiały edukacyjne i umówić się na lekcje o ubezpieczeniach społecznych w szkole.

Ostatni dyżur zaplanowany jest na środę, 20 grudnia. Ten poświęcony będzie zasadom rozliczania zawieszalności przez osoby pracujące, które pobierają świadczenie. Podczas dyżuru

będzie można dowiedzieć się, kiedy ZUS może zawiesić lub zmniejszyć wypłacane świadczenie, ponieważ jeżeli osoba dorabia do emerytury lub renty, to dodatkowe zarobki mogą spowodować, że ZUS zawiesi albo zmniejszy świadczenie. Dotyczy to tylko zarobków z działalności objętej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, np. z umowy o pracę.

Podczas każdego z dyżurów pracownicy odpowiedzą dodatkowo na pytania z zakresu przekazywania korekt dokumentów rozliczeniowych przez przedsiębiorców. – Tylko do 1 stycznia 2024 r. płatnicy składek mogą przekazywać korekty dokumentów rozliczeniowych za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2021 r. Natomiast za okres od stycznia 2022 r. w ciągu 5 lat od terminu płatności składek za dany miesiąc kalendarzowy – dodaje rzecznik.

rad

Płock wyprodukuje własny bionawóz z kompostownika

W Parku Północnym

Już jest – pierwszy w Płocku ekologiczny kompostownik. Został wybudowany pod koniec listopada, a odebrany na początku grudnia.

Znajduje się na terenie Parku Północnego na osiedlu Podolszyce Północ. – Założeniem projektu jest wyprodukowanie własnego, naturalnego nawozu, który wykorzystywany będzie w tym samym środowisku, na terenie parku do pielęgnacji terenów zielonych. Ten bionawóz – dodany do zaprawiania dołów pod rośliny – użyźni glebę, a zastosowany jako ściółka zmniejszy jej zachwaszczenie – informują przedstawiciele Urzędu Miasta Płocka.

Do kompostownika służby miejskie będą wrzucać skoszoną trawę, drobne gałęzie, liście, chwasty czy zwiędnięte kwiaty i rośliny pochodzące z prac pielęgnacyjnych i porządkowych.

Używanie naturalnego kompostu zmniejszy konieczność stosowania nawozów chemicznych, co przyczynia się do zmniejszenia wydatków związanych z ich zakupem, a także do zmniejszenia kosztów wywozu bioodpadów. – Nasz pierwszy miejski kompostownik został zbudowany z recyklingowanych europalet. Jest to projekt pilotażowy. Jeśli pomysł się sprawdzi, to w przyszłym roku planujemy kolejne – dodają przedstawiciele ratusza.

(jac)



Ekologiczny kompostownik powstał w Parku Północnym

ORLEN inwestuje w efektywność energetyczną w czeskiej rafinerii

Wykorzysta ciepło gazów spalinowych

Unipetrol z Grupy ORLEN buduje instalację odzysku ciepła w zakładzie produkcyjnym w Kralupach nad Węltawą. Inwestycja umożliwi poprawę efektywności energetycznej rafinerii – ciepło gazów spalinowych, które do tej pory uchodziło do atmosfery, zostanie wykorzystane do podgrzewania wody na potrzeby procesów technologicznych. Pozwoli to zaoszczędzić nawet 5 MW energii cieplnej na godzinę. To ilość energii, którą w ciągu roku zużywa do celów grzewczych prawie 10 tys. gospodarstw domowych. W instalacji zostaną wykorzystane innowacyjne rozwiązania opracowane przez inżynierów z ORLEN Unipetrol. Projekt o wartości ok. 0,5 mld czeskich koron (ok. 100 mln złotych) jest częścią działań na rzecz osiągnięcia przez Grupę ORLEN neutralności emisyjnej do 2050 roku.

– ORLEN, jako lider transformacji energetycznej w Europie Środkowej, podejmuje konkretne działania, aby zmniejszyć wpływ swojej działalności na środowisko naturalne. Budowa jednostki odzysku ciepła w rafinerii w czeskich



ORLEN Unipetrol

Kralupach przyczyni się do poprawy efektywności energetycznej zakładu, co nie tylko zapewni korzystny efekt ekologiczny, ale także ograniczy koszty jego funkcjonowania. W ramach inwestycji zostanie wykorzystana unikatowa technologia polimerowych wymienników ciepła, będąca autorskim rozwiązaniem ORLEN Unipetrol. Badania i rozwój w obszarze zielonych technologii będzie istotnym elementem rozwoju koncernu w kolejnych latach, przyczyniając się do realizacji strategicznych celów i aspiracji Grupy – mówi Daniel Obajtek, prezes Zarządu ORLEN.

Inwestycja w rafinerii w Kralupach polega na budowie instalacji odzysku ciepła z gazów spalinowych powstających m.in. przy okazji procesu destyla-

cji ropy naftowej. ORLEN Unipetrol wykorzysta tę energię do ponownego podgrzania wody kotłowej, z której produkowana jest para napędzająca najważniejsze urządzenia instalacji krakingu katalitycznego w rafinerii w Kralupach.

– Poprawa efektywności energetycznej to jeden ze strategicznych celów ORLEN Unipetrol i niezbędny krok w kierunku osiągnięcia przez Grupę ORLEN neutralności emisyjnej w 2050 r. Do 2030 roku planujemy wydać na projekty związane z ograniczaniem emisji CO₂ i poprawą efektywności wykorzystania energii ok. 30 mld koron (ok. 5,3 mld zł). Inwestycja w instalację odzysku ciepła z gazów spalinowych należy do kluczowych inicjatyw Spółki

– mówi Maciej Romanów, członek Zarządu Grupy ORLEN Unipetrol.

Woda kotłowa ma szczególne właściwości fizykochemiczne, umożliwiające stosowanie jej w instalacjach energetycznych. Obecnie cała woda kotłowa stosowana w zakładzie ORLEN Unipetrol w Kralupach jest dostarczana przez miejską elektrociepłownię zasilaną gazem ziemnym. Dzięki podgrzaniu wody do wysokiej temperatury, łatwiej z niej wyprodukować parę, co następuje już w samej rafinerii. Po wykorzystaniu, para ochładza się i skrapla, a powstały w ten sposób kondensat Unipetrol przesyła z powrotem do elektrociepłowni na celu ponownego podgrzania. Uruchomienie instalacji odzysku ciepła spowoduje, że ORLEN Unipetrol będzie w stanie samodzielnie podgrzać część kondensatu na potrzeby produkcji pary wykorzystując do tego ciepło gazów spalinowych. Gazy te mają energię około 5 MW, co pozwoli na podgrzanie do temperatury 170 st. C około 330 tys. m sześć. wody na godzinę. Oznacza to, że rafineria w Kralupach będzie w stanie samodzielnie wyprodukować ok. 1/3 potrzebnej wody kotłowej i to bez konieczności dodatkowego spalania paliw kopalnych. To oznacza możliwość ograniczenia emisji CO₂ w całym procesie uzyskiwania wody kotłowej o 15 tys. ton rocznie.

Instalacja odzysku ciepła, która powstaje w Kralupach, wykorzystuje innowacyjne rozwiązanie opracowane przez inżynierów z czeskiej spółki OR-

LENU. Polega ono na zastosowaniu polimerowych wymienników ciepła, które są odporne na działanie kwasów powstających z połączenia wody i innych substancji zawartych w gazach spalinowych. Pozwala to odzyskać jeszcze więcej ciepła, dzięki schłodzeniu gazów poniżej temperatury, w której dochodzi do skroplenia kwasów. W przypadku powszechnie stosowanych wymienników metalowych, gazy muszą zachować wyższą temperaturę, aby nie dopuścić do ich korozji spowodowanej działaniem kwasu.

Grupa ORLEN Unipetrol jest największą firmą rafineryjno-petrochemiczną w Czechach. Od 2005 r. jest częścią Grupy ORLEN. Zajmuje się przerobem ropy naftowej oraz produkcją, dystrybucją i sprzedażą paliw samochodowych oraz produktów petrochemicznych – w szczególności tworzyw sztucznych i nawozów sztucznych. We wszystkich tych obszarach należy do kluczowych graczy w Czechach i ma silną pozycję na rynku środkowoeuropejskim. W skład Grupy ORLEN Unipetrol wchodzi rafinerie i zakłady produkcyjne w Litwinowie i Kralupach nad Węltawą, Paramo w Pardubicach, Spolana w Neratovicach, REMAQ w Otrokovicach oraz dwa ośrodki badawcze w Litwinowie i Brnie. Do ORLEN Unipetrol należy także sieć stacji paliw ORLEN w Czechach oraz sieć ORLEN na Słowacji i Węgrzech. ORLEN Unipetrol jest jedną z największych firm w Czechach pod względem obrotów. Zatrudnia prawie 6 tysięcy osób. ORLEN Unipetrol jest także spółką odpowiedzialną społecznie, szczególnie w obszarach wspierania zrównoważonego rozwoju, edukacji, społeczności lokalnych i środowiska.

Opr. (kw)

Jakie inwestycje drogowe zrealizował i realizuje Powiat Gostyniński?

Materiał przygotowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Gostyninie

Powiat Gostyniński dba o bezpieczeństwo ruchu drogowego i komfort mieszkańców poruszających się po drogach powiatowych. Każdego roku inwestycje drogowe realizowane są w oparciu o środki własne, pozyskane dofinansowanie oraz przy partycypacji w kosztach gminnych jednostek samorządu terytorialnego. Dzięki temu możliwa jest sukcesywna przebudowa i modernizacja dróg powiatowych. W tym celu w 2023 r. zrealizowano zadania polegające na przebudowie i modernizacji dróg na kilku odcinkach. Planuje się również realizację kolejnych tego typu zadań.

Zrealizowane zadania obejmują:

1. Przebudowa – modernizacja odcinka drogi powiatowej **Sanniki-Ilów**. Zakres inwestycji obejmował przebudowę drogi na odcinku 0,990 km w m. Sielce gm. Sanniki. Łączny koszt prac na tym odcinku drogi wyniósł 495 421,86 zł.
2. Przebudowa – modernizacja odcinka drogi powiatowej **Gąbin-Janówek**. Zakres inwestycji obejmował przebudowę drogi na odcinku 0,990 km w m. Radycza gm. Pacyna. W sumie inwestycja kosztowała 478 228,92 zł.

Inwestycje w trakcie realizacji

- W trakcie przebudowy są odcinki drogi powiatowej:
1. **Skrzeszewy-Sejkowice**. Zadanie polega na przebudowie odcinka drogi o dł. 1,6 km w m. Sejkowice i Przylaski gm. Pacyna. Łączny koszt zadania to 2 207 850 zł.
 2. **Suserz-Rybie-Nowy Kamień** oraz **Nowy Kamień-Lwówek** – ak-

tualnie trwa procedura przetargowa na wymienione odcinki. Zadanie polegać będzie na przebudowie odcinka drogi o dł. 1,2 km w m. Rybie, gm. Pacyna oraz odcinka drogi o dł. 1,8 km w m. Lwówek i Lipińskie, gm. Sanniki. Łączny koszt inwestycji to 4 523 602,28 zł.

3. **Lipianki-Białe-Sendeń Duży** oraz **Gostynin-Modrzew**. Na pierwszej z wymienionych dróg prace prowadzone są na odcinku 2,9 km w m. Białe i Klusek gm. Gostynin, natomiast na drugiej w dwóch odcinkach



Przebudowa – modernizacja odcinka drogi powiatowej nr 1458W Sanniki – Ilów

- o łącznej długości 2,8 km w m. Kiełpiniec i Osowia, gm. Szczawin Kościelny. Łączna kwota przeznaczona na zadanie to 4 358 689,50 zł.
4. **Sierakówek-Kamieniec**. Inwestycja realizowana jest na odcinkach o łącznej długości 1,9 km w m. Kleniew, Trębki i Witoldów w gm. Szczawin Kościelny i Gostynin. Łączny koszt inwestycji to 1 951 230 zł.
 5. **Suserz-Józefków-Trębki-gr. woj.** na odc. od skrzyżowania z drogą

gminną w m. Białka do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 573 w m. Białka, Józefków, Budki Suserskie w gm. Szczawin Kościelny na odcinku drogi o dł. 5,145 km. Na ten cel powiat przeznacza środki własne w kwocie 4 002 604,50 zł, zadanie jest również dofinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 4 002 604,50 zł. Łączny koszt inwestycji to 8 005 209 zł.

Dalsze inwestycje Powiatu Gostynińskiego

niński uzyskał dofinansowania są z Rządowego Programu Polski Ład.

1. W ramach inwestycji po PGR zostanie przeprowadzona modernizacja dróg powiatowych:
 - Droga **Pacyna-Luszn-Długie** w m. Luszn i Pacyna (Gmina Pacyna) na odcinku ok. 2,0 km.
 - Droga **Sanniki-Ilów** w m. Sielce (Gmina Sanniki) na odcinku ok. 2,0 km.

Szacowany koszt to 2 000 000,00 zł.

2. W ramach inwestycji strategicznych zostanie przeprowadzona mo-



Droga powiatowa na odcinku Gąbin-Janówek

- dernizacja dróg powiatowych:
- Droga **Szczawin-Sierakówek-Sokolów** w m. Osiny i Marianów Sierakowski (Gmina Gostynin), odcinek o dł. 1,8 km.
 - Droga **Szczawin Kościelny-Józefków** w m. Przychód i Krzymów (Gmina Szczawin Kościelny). odcinek o dł. 1,8 km.
- Łączny szacowany koszt to 1 950 000,00 zł.
3. Modernizacja dróg powiatowych:
 - Droga **Skrzeszewy-Kamieniec**

w m. Skrzeszewy (Gmina Pacyna), na odcinku ok. 1,7 km

- Droga **Czyżew-Nowe Budy-Barcik** w m. Barcik i Czyżew (Gmina Sanniki) na odcinku o dł. 1,8 km.

Szacowany koszt 2 000 000,00 zł.

Przebudowa dróg zgodnie z potrzebami i oczekiwaniami mieszkańców jest jednym z priorytetowych zadań, na których Powiat Gostyniński koncentruje środki finansowe.

W roku 2023 na drogach powiatu gostynińskiego dzieje się wiele. Starosta Gostyniński Arkadiusz Boru-

Prenumerata Tygodnika Płockiego. Zmiana dostawcy w roku 2024



W ostatnim czasie czytelnicy Tygodnika Płockiego pytają, w jaki sposób mogą zaprenumerować TP w roku 2024. Z usługi prenumeraty czasopism zrezygnował bowiem dotychczasowy wykonawca Ruch SA. Na szczęście możliwość zamówienia czasopism na kolejny rok w dalszym ciągu będzie dostępna. Tyle, że realizacją tegoż zajmie się **Garmond Press SA**.

Jak czytamy w oficjalnym piśmie Garmondu, począwszy od 11 grudnia 2023 roku uruchamiana jest możliwość zamówienia i odbioru prenumeraty prasy w placówkach Poczty Polskiej na terenie całego kraju. Z realizacją dostaw od 2 stycznia 2024 roku.

Realizacja prenumeraty prasy, na podstawie złożonych zamówień określonych tytułów (w tym przypadku Tygodnika Płockiego) dokonywana będzie przy pomocy strony internetowej www.poczyta.pl, z odbiorem tej prenumeraty w wybranej (najbliższej) placówce pocztowej. Taka informacja będzie zresztą dostępna na stronie.

Jak zatem zaprenumerować Tygodnik Płocki na rok 2024? Po wejściu na stronę www.poczyta.pl klikamy w czerwony prostokąt: prenumerata prasy / zamówienie. Wyświetli się wówczas podstrona o nazwie „Zamówienie prenumeraty w Garmond Press S.A.”. W ramkę wpisujemy, jaki tytuł chcemy zamówić (w tym przypadku oczywiście Tygodnik Płocki) i jaką ilość. Następnie wypełniamy wszystkie inne potrzebne rubryki.

Zachęcamy do prenumeraty Tygodnika Płockiego.



PRENUMERATA
<https://www.poczyta.pl/>

Przed pomnikiem w Woli Łąckiej

Pamięć o grudniu 1939 r.

W lesie koło Woli Łąckiej jak co roku społeczność Gostynina i okolic uczęciła wydarzenia z grudnia 1939 r. Było przypomnienie niemieckiej zbrodni dokonanej na 29 mieszkańcach, modlitwa i część artystyczna w wykonaniu młodzieży szkolnej. Gostyninianie wybaczyli, ale chcą pamiętać o swoich przodkach.

Obchody 84. rocznicy rozstrzelania mieszkańców Gostynina i ziemi gostynińskiej przez hitlerowców w 1939 roku rozpoczęły się 1 grudnia br. przed Komendą Powiatową Policji przy tablicy po-

święconej ppor. Henrykowi Józwi-kowi i Żołnierzom Niezłomnym Północnego Mazowsza. Delegacje złożyły tam kwiaty i zapaliły znicze, oddając hołd bohaterom.

W swoim wystąpieniu burmistrz miasta Paweł Kalinowski podkreślił: - *Naszym obowiązkiem jest dbanie o miejsca pamięci narodowej – miejsca kaźni i męczeństwa, a także oddawanie hołdu żołnierzom walczącym w czasie II wojny światowej - tym, którym zawdzięczamy pokój w kraju i na świecie* – powiedział Paweł Kalinowski.

Następnie uczestnicy obchodów rocznicowych udali się do Woli Łąckiej, aby przed pomnikiem pomordowanych 29 osób – mieszkańców Gostynina i okolic oddać cześć poległym.

Natomiast wójt gminy Gostynin Edmund Zieliński przypomniał dramatyczną historię przewiezienia i zamordowania mieszkańców Gostynina i Ziemi Gostynińskiej w Woli Łąckiej. W nocy 1 grudnia 1939 r. Niemcy spośród zatrzymanych wcześniej 140 osób, wybrali 29 osób. W tym gronie znalazł się między innymi burmistrz miasta Michał Jarmoliński. Wszyscy zostali wywiezieni do lasu niedaleko wsi Wola Łącka. Prowadzonych od szosy do miejsca egzekucji powiązano w pary drutem kolczastym, a w czasie marszu bito. Na miejscu bezbronnym ustawiono w szeregu nad wcześniej przygotowanym dołem. Hitlerowcy oddali strzały w tylną część czaszki (jedynie jeden z duchownych miał odciętą głowę). Po wszystkim próbowano ukryć miejsce kaźni. Przypadkowo w okolicy przebywał przygotowujący drewno na opał zimowy robotnik drogowy z Emilianowa, Ignacy Lewandowski, który obserwował z ukrycia przebieg zdarzeń. Po odjeździe oprawców zaznaczył zamaskowane przez Niemców miejsce kaźni.

Po zakończeniu wojny, 27 kwietnia 1945 r. przeprowadzono ekshumację zamordowanych w Woli Łąckiej. Rozpoznawano ich po ubraniu, butach, dokumentach, monogramach i zapi-sach. Przewodniczącym Komitetu Ekshumacyjnego był ks. prefekt Bolesław Zieleniecki, a ekshumację przeprowadził dr Eugeniusz Wilczkowski, ówczesny dyrektor Szpitala dla Psychicznie i Nerwowo Chorych „Drzewce” pod Gostyninem. W 45. rocznicę tego



Część artystyczna w szkole w Emilianowie wzruszyła widzów

bestialskiego mordu ufundowano pomnik upamiętniający martyrologiczne wydarzenia.

Modlitwę za poległych w roku 2023, a więc 84 lata po tamtej wojennej tragedii, odmówił ks. proboszcz Bogusław Daniel Kwiatkowski, proboszcz parafii Korzeń. Po złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy przy pomniku w Woli Łąckiej, gospodarze tego terenu i zaproszeni goście przejechali do Szkoły Podstawowej im. Bohate-

rów 1 Grudnia 1939 roku w Emilianowie. Tam odbyła się uroczysta akademicka ku czci zamordowanych przez Niemców Polaków. Część artystyczna była wyjątkowa ze względu na inną niż dotychczas formę pokazania tragicznych wydarzeń z 1 grudnia 1939 r. przez uczniów. A dyrektor szkoły Kinga Iłska-Bylińska wykonała utwór Czesława Niemena „Dziwny jest ten świat.

(eg)



Przed pomnikiem w Woli Łąckiej złożono kwiaty i wieńce

Gostyniński Laur po raz XXVI

Ludzie wiersze piszą...

„I nie rzucam za siebie prze-kleństw, tylko rzucam przed siebie wiersz” (Władysław Broniewski). Miejska Biblioteka Publiczna im. Jakuba z Gostynina w Gostyninie po raz 26. zaprosiła miejscowych poetów, znawców słowa i pretendentów do bycia znawcami duszy do udziału w Turnieju Jednego Wiersza o Gostyniński Laur. Cykliczna impreza jest dobrą okazją do tego, aby pokazać światu swój talent, zamykany niekiedy, niestety, w szufladzie.

i Janina Zdzenicka. Po wysłuchaniu wszystkich uczestników jury wyłoniło trzech zwycięzców Gostynińskich Laurów 2023. W kategorii szkoły podstawowe 7-8 klasy laur otrzymała Oliwia Szymańska ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej w Gostyninie, w kategorii szkoły średnie – Zuzanna Szczygielska z Gostynińskiego Centrum Edukacyjnego oraz w kategorii dorośli – Zenona Radzka.

Publiczność, która mogła wyrazić swoją opinię, przyznała Lauru Publiczności 2023 w kategorii młodzież – Agacie Oniś z Gostynińskiego Centrum Edukacyjnego

oraz w kategorii dorośli – Zenonie Radzkiej.

Ponadto siedem osób otrzymało wyróżnienia. W tym gronie znaleźli się: Urszula Pieniążek, Anna Łuczyńska, Wanda Augustyniak, Dorota Augustyniak, Renata Mielniczuk, Anna Bronikowska, Adam Kulaziński. Dwa wyróżnienia przyznała oraz ufundowała nagrody Julia Łoś dla Oliwii Szymańskiej oraz Zuzanny Szczygielskiej.

Wieczór poetycki uświetnił występ Stanisława Górki z poezją Grzegorza Szafoniego oraz Jolanty Tamary Patrycy-Swiątkowskiej. Organizatorzy turnieju podziękowali także Łukaszowi Ciesielskiemu, kierownikowi Warsztatów Terapii Zajęciowej w Gostyninie, za przygotowanie statuetek dla laureatów oraz upominków dla jurorów konkursu.

(eg)



Laureaci konkursu poetyckiego. Pierwszy z lewej stoi znany aktor Stanisław Górka

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jakuba z Gostynina w Gostyninie dba o lokalnych poetów. Z myślą o tym, aby mogli odkryć swoje talenty, zaproponowała im udział w Turnieju Jednego Wiersza o Gostyniński Laur. Twórcy zostali przyporządkowani konkretnym grupom wiekowym. Każdy z uczestników został zobligowany do zaprezentowania osobiście wcześniej niepublikowanego i nienagrodzonego wiersza o dowolnej tematyce.

W tym roku w jury turnieju zasiadli: Stanisław Górka – aktor, wykładowca w PWST w Warszawie, lider teatralnej grupy „Pod Górkę” oraz wieloletnie polonistki z gostynińskich szkół: panie Julia Łoś

Nowoczesna rehabilitacja

W Mocarzewie



Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda jest przyjacielem ośrodka w Mocarzewie – tu niedawne spotkanie na kiermaszu charytatywnym w Warszawie

Ośrodek Rewalidacyjno-Wychowawczy w Mocarzewie, prowadzony przez siostry ze Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, realizuje w trwającym roku szkolnym pilotażowy program „Rehabilitacja 25 plus”. Jest on skierowany do osób niepełnosprawnych.

Zgodnie z założeniami Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) adresatami zajęć są niezatrudnione osoby niepełnosprawne intelektualnie, które nie są objęte rehabilitacją społeczną w placówkach dziennej aktywności (np. środowiskowych domach samopomocy czy warsztatach terapii zajęciowej).

Wsparcie udzielane w ramach programu obejmuje:

- 1) zajęcia usprawniające z zakresu dużej i małej motoryki oraz mające na celu wzmocnienie samodzielności życiowej oraz utrzymanie nabytych wcześniej umiejętności;
- 2) pomoc psychologiczną, poradnictwo, wsparcie w rozwiązywaniu trudnych sytuacji życiowych oraz bieżących spraw życia codziennego;
- 3) udział w zajęciach terapeutycznych i usprawniających ruchowo;

4) usługi opiekuńcze i pielęgnacyjne, w tym utrzymanie higieny osobistej;

5) działania aktywizujące zawodowo;

6) zajęcia rewalidacyjno-terapeutyczne wzmacniające samodzielność życiową oraz doskonalenie nabytych umiejętności, terapia ręki;

7) zajęcia rozwijające i doskonalące umiejętności komunikacji werbalnej i poza werbalnej – potrzebnej do samodzielności życiowej;

8) zajęcia muzyczno-rytmiczno-ruchowe- koło rozwijające zainteresowania;

9) arteterapię - zajęcia przez sztukę i zajęcia usprawniające manualnie;

10) sensoplastykę.

Pilotażowy program „Rehabilitacja 25 plus” finansowany jest ze środków pochodzących z PFRON. Planowana łączna kwota środków PFRON do wykorzystania na realizację programu w roku szkolnym 2023/2024 to 468 000,00 zł. W roku szkolnym 2023/2024 wsparciem jest objętych 13 uczestników. Uczestnicy programu przygotowujący się do uczestnictwa w życiu społecznym, a także do podjęcia aktywności zawodowej.

(eg)

Jarmark Bożonarodzeniowy w skansenie

Anioły, koledy i betlejemskie szopki

Prawdziwie świąteczny klimat zagościł już w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Pięknym wprowadzeniem w bożonarodzeniowy nastrój był organizowany po raz pierwszy w skansenie Jarmark Bożonarodzeniowy. Na kilkudziesięciu stoiskach goście mogli zakupić świąteczne smakołyki, niepowtarzalne ozdoby wykonane przez lokalnych twórców. A tradycje najpiękniejszych świąt dawnej wsi mazowieckiej można było poznać podczas zwiedzania przygotowanej w muzealnych chatupach wystawy pn. „Boże Narodzenie na Mazowszu”.

Całemu wydarzeniu towarzyszyły koncerty kolęd na scenie muzealnego amfiteatru – w wykonaniu zarówno małych artystów z sierpeckich szkół, jak i nieco starszych z klubów seniora. Muzyczne prezentacje stanowiły piękne dopeł-



Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

Do odwiedzania świątecznej ekspozycji w skansenie zaprasza Jan Rzeszotarski, dyrektor MWM w Sierpcu

podoba się bardzo. Były zachwycone ogromnymi saniami, w których oczywiście mają zdjęcia. Ja poszłam na stoiskach. Znalazłam sporo skarbów w sam raz na prezenty świąteczne – mówiła pani Maria, która z rodziną odwiedziła jarmark w skansenie.

Bez wątpienia był to wyjątkowy dzień, który przyciągnął tłumy odwiedzających. Jak mówili nasi ko-

kowe, stroiki, anioły, gwiazdy, zabawki, świąteczne świece, kubki... Było także coś dla ciała. W części gastronomicznej smakiem i zapachem kusily wyśmienicie smakujące potrawy wigilijne. – Cieszy nas to, że pogoda i wir przedświątecznych przygotowań nie odstraszył wystawców i turystów. Są z nami i to bardzo cieszy. Bardzo długo przygotowywaliśmy się do jarmarku, który – mamy

naszego muzeum w czasie świąt. To doskonały pomysł na świąteczny relaks, wspólne, rodzinne spędzenie czasu. A poza tym warto zobaczyć, jak wyglądało życie mieszkańców dawnej mazowieckiej wsi z okresu końca XIX i początku XX wieku – mówił dyrektor Rzeszotarski.

Wystawa prezentująca tradycje i zwyczaje świąteczne czynna jest do końca lutego.

Najpiękniejsze szopki betlejemskie

Podczas niedzielnego spotkania rozstrzygnięto konkurs: „Szopka betlejemka. Małe dzieło sztuki”. W tym roku wpłynęło 119 prac. Nagrody oceniano w dwóch kategoriach wiekowych. W gronie laureatów XII edycji konkursu są: w kategorii 6-10 lat: I miejsce Nikola Rycharska, Szkoła Podstawowa w Gozdowie, II miejsce Nikola Nowakowska, Szkoła Podstawowa nr 3 w Sierpcu, III miejsce Seweryn Burczyński, Leszno. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymał Aleksander Piotrowski ze Szkoły Podstawowej nr 20 w Płocku.



T. Radwańska-Justyńska

Na muzyczne kolędowanie zaprosili uczniowie SP nr 3 w Sierpcu

nienie świątecznej atmosfery. Jak mówili goście odwiedzający w tym dniu sierpecki skansen, było uroczym, klimatycznie, magicznie. – Super pomysł. Wybraliśmy się z wnukami, żeby sprawić im frajdę. Wiadomo, że dzieci najbardziej czekają na święta. A tu zobaczyły i poczuły je w pełnej okazałości. Zresztą my także. Jest cudownie, wspaniale, jak zawsze w skansenie, bo z mężem zaglądaliśmy tu przy każdej sposobności. Wnukom

lejni rozmówcy, którzy przyjechali na Jarmark z Włocławka, szukali pomysłu na ciekawe spędzenie niedzieli. – Padło na Sierpc – mówiła, śmiejąc się, pani Dorota, która przyjechała z mężem. – I był to trafiony pomysł. Bo jest nastrojowo, klimatycznie, sympatycznie.

Na jarmarku wśród choinek udekorowanych migocącymi światłkami czekało mnóstwo rękodzielniczych cudowności. Ozdoby choin-



T. Radwańska-Justyńska

Wnętrza skansenowskich chatup już tętnią świątecznym klimatem

nadzieje – będzie stałym elementem przedświątecznego czasu. Temat jest bardzo trafiony, stanowi dopełnienie całego klimatu i wystroju Muzeum w tym czasie. Przypomnę, że 8 grudnia otwieraliśmy już po raz 32. „Boże Narodzenie na Mazowszu” – mówił Jan Rzeszotarski, dyrektor Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, zapraszając do odwiedzania muzeum w drugi dzień świąt. – Zachęcamy do odwiedzania

W kategorii wiekowej 11-15 lat I miejsce otrzymała Gabriela Lewandowska, Szkoła Podstawowa w Gozdowie, II miejsce - Patrycja Tomaszewska, Szkoła Podstawowa w Starym Gralewie, III miejsce - Gabriela Rucińska, Szkoła Podstawowa nr 2 w Sierpcu, a wyróżnienie - Antoni Gutfrański, Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Bożewie.

rad



T. Radwańska-Justyńska

Na tegoroczny konkurs „Szopka betlejemka. Małe dzieło sztuki” wpłynęło 119 prac



T. Radwańska-Justyńska

Na Jarmarku można było znaleźć mnóstwo ozdób świątecznych

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Dzięki funduszom pozyskanym z Urzędu Marszałkowskiego, funduszy sołeckich oraz ze środków własnych gminy w miejscowościach: Bielsk, Bolechowice, Ciachcin, Dzieńdzice, Goślice, Jaroszewo Biskupie, Jaroszewo Wieś, Józinek, Kleniewo, Kłobie, Konary, Lubiejewo, Machcino, Niszczycze, Sękowo, Smolino, Szewce, Tchorz, Zakrzewo oraz Zagoty zainstalowanych zostało w sumie 39 lamp solarnych za łączną kwotę 323 000 zł.

Bodzanów

W Szkole Podstawowej w Nowym Miszewie odbyło się spotkanie z lekkoatletą, mistrzem olimpijskim w sztafecie mieszanej 4x400 m z Tokio Dariuszem Kowalcukiem. Spotkanie zorganizowano dla uczniów klas VI-VIII szkół z terenu gminy w ramach cyklu akcji sportowych i edukacyjnych „MAZOWSZE ZDROWO I SPORTOWO”.

Brudzeń Duży

Jak co roku 6 grudnia św. Mikołaj odwiedził przedszkolaki i uczniów szkół podstawowych w Brudzeniu, Siecieniu i Sikorzu. Wszystkie dzieci były oczywiście bardzo grzeczne i zostały obdarowane słodkimi prezentami.

Bulkowo

Zakończył się remont Centrum Integracyjnego we Włókach. Wyburzono ścianę działową pomiędzy dwoma pomieszczeniami, dzięki czemu powstała przestronna sala. Wyremontowano łazienkę, odmalowano ściany, wymieniono drzwi wewnętrzne, zamontowano sufit podwieszany. Wymieniona została częściowo instalacja c.o. i elektryczna. Wykonano także remont części pokrycia dachowego na budynku.

Drobin

Miasto i gmina pozyskały środki w ramach 9. edycji Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład, poświęconej modernizacji infrastruktury oświetleniowej. Samorząd uzyskał dofinansowanie w wysokości 989 520 zł na wymianę starych opraw sodowych na nowoczesne oprawy oświetlenia ulicznego ze źródłami LED.

Gąbin

Miasto i gmina zakupiły kolejny autobus szkolny. Na ten cel pozyskano środki w wysokości 300 000 zł z programu wsparcia samorządu Mazowsza pn. „Autobusy dla mazowieckich szkół”. Łączny koszt zakupu autobusu to 665 500 zł.

Gostynin

Po raz kolejny w tym roku miłośnicy szachów mieli okazję zaważczyć o Puchar Wójta Gminy Gostynin. W Białem odbyły się dwa andrzejkowe turnieje szachowe zorganizowane przez Gminę Gostynin i Stowarzyszenie Przyjaciół Siedemdziesiątki z Plocka.

Gozdowo

Zakończono prace przy przebudowie drogi powiatowej relacji Lelice – Majki – Słupia. Uroczyste otwarcie tego odcinka odbyło się w poniedziałek, 4 grudnia br.

Kutno

W sobotę, 2 grudnia w Centrum Kultury Gminy Kutno w Leszczynku odbył się II Wojewódzki Amatorski Konkurs Tańca Solowego pod honorowym patronatem Wójta Gminy Kutno Justyna Jasińskiej. Wydarzenie poprowadziła Liliana Urbańczyk-Wójcik – dyrektor Centrum Kultury Gminy Kutno.

Łąck

Wójt gminy Łąck Zbigniew Białecki i skarbnik gminy Izabela Olenderek uczestniczyli – wraz z samorządowcami z całej Polski – w XX Kongresie Gmin Wiejskich. Zagadnienia poruszane podczas kongresu dotyczyły wielu dziedzin życia samorządu: spraw ustrojowych, finansów jednostek samorządu terytorialnego, oceny stanu polskiej wsi oraz gospodarki komunalnej.

Spacerkiem po gminach

Mała Wieś

W związku z nałożeniem na gminę przez Sejmik Województwa Mazowieckiego obowiązku kontrolowania palenisk domowych oraz uchwały antysmogowej upoważnieni pracownicy Urzędu Gminy Mała Wieś będą przeprowadzali planowe kontrole palenisk w gospodarstwach domowych.

Mochowo

Zakończono prace przy przebudowie drogi powiatowej w Mochowie. Koszt inwestycji wyniósł 1 488 953,79 zł. W tej kwocie wkład finansowy gminy Mochowo stanowił 37594 zł, Powiatu Sierpeckiego – 37 593,79 zł, dofinansowanie z Polskiego Ładu – 1 413 766 zł.

Nowy Duninów

W ramach zadania publicznego pod nazwą: „Zwiększamy bezpieczeństwo i integrujemy społeczeństwo”, realizowanego przez OSP w Nowym Duninowie w obszarze „Działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych” jednostka zakupiła wyposażenie dla swojego zaplecza kuchennego.

Pacyna

Dzięki dofinansowaniu z Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników w ramach realizacji zadania publicznego w zakresie ratownictwa i ochrony ludności pt. „Wypożyczenie w sprzęt ratowniczo-gaśniczy, remont i modernizacja strażnic jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenów wiejskich” w kwocie 9500 zł OSP Pacyna mogła zakupić niezbędny sprzęt do prowadzenia akcji ratowniczo-gaśniczych.

Raciąż

W ostatnich dniach na terenie gminy Raciąż zauważono osoby, które zachęcały do podpisywania umów na wykonywanie prac w ramach programu „Czyste Powietrze”. Były to osoby podszywające się pod pracowników Urzędu Gminy, w związku z czym UG Raciąż apeluje o zachowanie ostrożności i informowanie o tego typu sytuacjach pod numerem telefonu (23) 679-12-80.

Radzanowo

W ramach programu „Rozświetlmy Polskę” gmina pozyskała 1 600 000 zł na wymianę oświetlenia na energooszczędne. W ramach tego zadania wymienionych zostanie blisko 1000 opraw oświetleniowych na lampy LED-owe. Poprawi to nie tylko jakość światła, ale pozwoli również ograniczyć koszty zużycia energii o blisko 50%.

Rościszewo

Orkiestra dęta działająca przy OSP w Łukomiu zakupiła 10 sztuk nowych instrumentów dętych. Dotację na ten cel w kwocie 50 tys. zł przekazał samorząd województwa mazowieckiego. Całkowity koszt zakupu wyniósł 58 100 zł.

Sanniki

Urząd Miasta i Gminy Sanniki informuje o bezpłatnym komputerowym badaniu wzroku, które będzie dostępne 20 grudnia w godzinach 16.30 – 18.00. Badanie będzie wykonywane w Opto-Busie, który stanie na parkingu przy Ośrodku Kultury w Sannikach. Obowiązują zapisy pod numerem telefonu: 690 070 902.

Sierpc

Zakończono budowę sieci kanalizacyjnej w Miłobędzynie. Inwestycja obejmowała budowę sieci kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej wraz z rurociągami kanalizacji ciśnieniowej oraz odgałęzieniami do posesji o długość około 2.500,00 m.b. Koszt inwestycji wyniósł 2 969 804,27 zł. Środki na inwestycję pochodziły z Rządowego Funduszu Polski Ład – 1 974 804,27 zł, subwencji Ministerstwa Finansów – 995 00 0 zł, środków własnych Gminy Sierpc.

Powiat płocki zakończył jedną z najważniejszych inwestycji

Ta droga łączy Radzanowo i Bulkowo

To jedna z najważniejszych inwestycji powiatu płockiego w obecnej kadencji. Po kilku miesiącach intensywnych prac mieszkańcy powiatu otrzymali piękną, wyremontowaną i bezpieczną drogę. Chodzi o 13,5-kilometrowy odcinek komfortowej trasy, która łączy gminy Radzanowo i Bulkowo. Koszt? Blisko 18 milionów złotych.

Uroczyste otwarcie gruntownie przebudowanej drogi powiatowej nr 2935W Rogozino – Blichowo – Bulkowo na odcinkach od km 7+900 do km 12+815 i od km 13+485 do km 22+017 odbyło się w czwartek, 7 grudnia. To była wyjątkowa chwila, bowiem inwestycja była jedną z najbardziej wyczekiwanych, a jednocześnie największych, jakie samorząd powiatowy realizował w obecnej kadencji. Zakończenie przebudowy to doskonała wiadomość nie tylko dla mieszkańców gmin Radzanowo i Bulkowo, warto bowiem podkreślić, że jest to jedna z kluczowych tras siatki komunikacyjnej naszego powiatu. Gospodarzami wydarzenia byli starosta płocki Sylwester Ziemiakiewicz oraz dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku Marcin Błaszczak.



Starostwo Powiatowe w Płocku

Początek tej ważnej, strategicznej inwestycji drogowej w powiecie płockim można tak naprawdę datować na ubiegły rok. Wtedy to okazało się, że dzięki ogromnemu zaangażowaniu, uporowi i determinacji samorządu powiatu płockiego, przebudowa drogi powiatowej nr 2935W Rogozino – Blichowo – Bulkowo na odcinku o łącznej długości 13,447 km otrzymała dofinansowanie z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Władze Powiatu otrzymały wtedy symboliczny czek na kwotę ponad 17 mln zł i obietnicę, że wkrótce pieniądze fizycznie trafią do powiatu.

Prace nabrały realnego kształtu w marcu, kiedy to podpisano umowę z wykonawcą inwestycji – Przedsiębiorstwem Robót Drogowo-Budowlanych S.A. z Gostynina. Starosta Sylwester Ziemiakiewicz podkreślił wówczas, że to jedna z największych i najważniejszych inwestycji ostatnich lat.

Podczas otwarcia inwestycji starosta podkreślał, jak ważny i wyczekiwany był to remont, ilu ludzi na niego czekało i jakiej determinacji wymagało pozyskanie tak dużej kwoty dofinansowania zewnętrznego. - Jest to jedna z najważniejszych dróg w układzie

komunikacyjnym powiatu płockiego. Inwestycja była bardzo wyczekiwana od wielu lat. Poprawi ona zdecydowanie bezpieczeństwo oraz komfort jazdy. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w działania związane z przeprowadzeniem tego przedsięwzięcia – mówił Sylwester Ziemiakiewicz.

Zakres inwestycji, oprócz standardowych prac przy tego typu zadaniach (karczowanie krzaków, wykonanie warstwy wyrównawczej, uzupełnienie poboczy i zjazdów), obejmował również m.in. budowę chodników, zamontowanie dodatkowych urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego, takich jak: radary, doświetlenia przejść dla pieszych, bariery, słupki. Inwestycja kosztowała łącznie 17 713 323,28 zł.

W uroczystości uczestniczyli ponadto: wójt gminy Radzanowo Piotr Jakubowski, wójt gminy Bulkowo Gabriel Graczyk, członkowie Zarządu Powiatu w Płocku Apolinary Gruszczyński i Stefan Jakubowski, sekretarz Rady Powiatu Płockiego Paweł Tokarski, radni powiatu płockiego Paweł Jakubowski, Bogdan Matczak i Piotr Skorupski, a także prezes Zarządu – Dyrektor Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Budowlanych S.A. Piotr Andrejewski, przedstawiciele służb oraz mieszkańcy.

Opr. (ek)

Droga Szczawin Kościelny-Smolenta-Korzeń zostanie wyremontowana

Na tę inwestycję mieszkańcy gminy Łąck czekali od lat

Właśnie podpisano umowę na realizację kolejnej inwestycji drogowej na terenie powiatu płockiego. Chodzi o odcinek o długości 2 700 m drogi Szczawin Kościelny-Smolenta-Korzeń. To już drugi etap remontu tej drogi, w planach jest również kolejny. Inwestycję zrealizuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych z Gostynina.

Podczas uroczystego podpisania umowy z wykonawcą zadania starosta płocki Sylwester Ziemiakiewicz podkreślał, że na terenie powiatu płockiego cały czas realizowane są inwestycje drogowe. - Wprawdzie niedługo mamy koniec roku, natomiast cały czas działamy, jeżeli chodzi o inwestycje drogowe. W 2023 roku wydaliśmy około 40 milionów złotych na tego typu działania. Dzięki temu udało nam się przebudować, do tego momentu, około 30 kilometrów dróg powiatu płockiego. Dzisiaj podpisujemy umowę na kolejną inwestycję. Jest to remont blisko 3-kilometrowego odcinka drogi Szczawin Kościelny-Smolenta-Korzeń. Można powiedzieć, że jest to drugi etap tej inwestycji, ponieważ pierwszy etap zrealizowaliśmy już w tym roku. Natomiast za chwilę ogłosimy przetarg na trzeci odcinek tej drogi – mówił Sylwester Ziemiakiewicz.

Starosta wyjaśniał, że wiele osób oczekiwało na remont tej drogi. - To bardzo ważna droga, zarówno dla mieszkańców naszego powiatu, jak również dla mieszkańców powiatu go-

stynińskiego. Ta droga ma duże znaczenie, jeżeli chodzi o taki układ komunikacyjny między nimi. Inwestycja jest dotowana z programu rządowego. Jest to przedsięwzięcie, o które mieszkańcy zabiegali od wielu lat, często zgłaszając do nas wnioski i monitorując właśnie sytuację tej drogi. Właśnie dlatego bardzo cieszę się, że pozyskaliśmy na ten cel środki zewnętrzne i możemy wejść w etap jej realizacji – wyjaśniał.

Prace mają się zakończyć do 28 czerwca. Wartość tej inwestycji to 1 700 000 złotych. Modernizacja obejmie odcinek o długości 2 kilometry 700 metrów.

- Zakres pracy, jaki obejmuje drugi etap przebudowy tej drogi, to wykonanie dwóch warstw masy asfaltowej o grubości 4 cm na szerokości 5 m, umocnienie poboczy i zjazdów oraz wykonanie 5 przepustów pod koroną drogi, aby można było lepiej odwodnić koronę drogi, co przedłuży trwałość i wartości użytkowe tego odcinka – wyjaśniał dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Marcin Błaszczak.

Swojej radości z remontu drogi nie kryje również wicestarosta Iwona Siemrocka, która jest szczególnie związana z gminą Łąck. - Bardzo się cieszę, że wreszcie udało się pozyskać środki finansowe na przebudowę tej drogi. Mieszkańcy od wielu lat dopominali się o remont tej drogi. Rzeczywiście droga jest bardzo zniszczona i wymaga remontu, aby poprawić bezpieczeństwo. Wszystko wskazuje, że już niebawem odcinek znajdujący się na terenie powiatu płockiego w całości zyska nową funkcjonalność – mówiła Iwona Siemrocka. (ek)

Piękny jubileusz w gminie Pacyna

Setne urodziny Pani Felicji

6 grudnia Pani Felicja Sarzała, mieszkanka gminy Pacyna, obchodziła swoje setne urodziny. Z tej okazji Jubilatkę w jej domu odwiedził gospodarz gminy – Krzysztof Woźniak, któremu towarzyszyła Maria Obidowska – Przewodnicząca Rady Gminy Pacyna oraz Agnieszka Józwiak – Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego.

W tym szczególnym dniu nie zabrakło również życzeń w postaci listu gratulacyjnego od Prezesa Rady Ministrów, który przekazała Marlena Mazurska – Kierownik Delegatury w Płocku Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie.

Pani Felicja całe życie pracowała w gospodarstwie rolnym i dlatego też z rąk Romualda Sarzały – Kierownika PT KRUS w Gostyninie

– jubilatka otrzymała kwiaty i list gratulacyjny podpisany przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

100-latka ma dwóch synów i dwie wnuczki. Jest osobą niezwykle życzliwą i serdeczną, cieszy się dobrym samopoczuciem i świetną pamięcią.

Całe życie mieszkała w Rybiu, poza blisko pięcioletnią przerwą, ponieważ w czasie II Wojny Światowej została wywieziona w głąb Niemiec (pod holenderską granicę) na przymusowe roboty.

Chętnie opowiedziała swoim gościom o swoich losach w czasie wojny, radości z wyzwolenia przez wojsko pod dowództwem Generała Stanisława Maczka i szczęśliwym powrotem do rodzinnej wsi.

Dostojnej Jubilatce życzymy dalszych lat życia w zdrowiu i pomyślności.

(kw)



M. Mazurska

Jubilatkę (w środku) odwiedzili: wójt gminy Pacyna Krzysztof Woźniak, przewodnicząca Rady Gminy Maria Obidowska, kierownik USC Agnieszka Józwiak, kierownik Delegatury w Płocku Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Marlena Mazurska oraz Kierownik PT KRUS w Gostyninie Romuald Sarzała

Zakończyła się rozbudowa oczyszczalni ścieków w Bulkowie

To nie koniec inwestycji wodno-ściekowych

Blisko 4 miliony złotych kosztowała budowa części biologicznej oczyszczalni ścieków w Bulkowie. Większość tej kwoty gminny samorząd pozyskał ze źródeł zewnętrznych, wkład własny wyniósł niespełna pół miliona złotych. To jednak nie koniec inwestycji związanych z gospodarką wodno-ściekową. Władze gminy starają się o kolejne dofinansowanie, tym razem na budowę kanalizacji sanitarnej i remont sieci wodociągowej.

Jak poinformował wójt gminy Bulkowo Gabriel Graczyk, 1 grudnia odbył się odbiór robót budowlanych zrealizowanych w ramach inwestycji „Rozbudowa oczyszczalni ścieków miejscowości Bulkowo – Etap II część biologiczna”. - *Oznacza to, że zakończyliśmy jedną z największych, najważniejszych i najdroższych inwestycji w historii gminy Bulkowo. Wartość drugiego etapu prac to 3 945 840 złotych. Kwota pozyskanych dofinansowań wyniosła 3 474 145,89 złotych. Wkład własny gminy to 470 tysięcy złotych – przybliżył szczegóły inwestycji wójt Gabriel Graczyk.*

Warto dodać, że oba etapy kosztowały w sumie 5 600 000 złotych. Wkład własny gminy wyniósł blisko 1 milion złotych, a środki zewnętrzne to w sumie kwota ponad 4 200 000 złotych.

Sfinansowanie tego zadania było możliwe dzięki środkom z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicz-



Profil FB wójta gminy Bulkowo Gabriela Graczyka

Na początku grudnia odbyły się odbiory części biologicznej oczyszczalni ścieków w Bulkowie

nych oraz środków własnych Gminy Bulkowo.

Przebudowa oczyszczalni ścieków należała do priorytetowych zadań gminy. Poprzedni, wysłużony obiekt był tak wyeksploatowany, że istniała groźba katastrofy ekologicznej.

Inwestycja podzielona na etapy

W ramach I etapu wykonano: instalację wodno-kanalizacyjną; roboty rozbiórkowe pompowni i zbiornika retencyjnego; pompownię główną; zbiornik uśredniający; remont reaktora biologicznego i pomieszczenia dmuchaw. W zakresie hali technologicznej wykonano roboty ziemne oraz roboty żelbetowe przyziemia, układ pomiarowy ścieków oczyszczonych, przebudowę istniejącego wodociągu zasilającego obiekt, a także instalacje elektryczne. Przygotowana została

aparatura kontrolno-pomiarowa i automatyka. Następnie wykonano halę technologiczną, instalację wentylacji i systemu detekcji gazu, drogi i chodniki na terenie oczyszczalni ścieków, pompownię główną, punkt przyjęcia i zbiornik retencyjny ścieków dowożonych, stację pomp ścieków oczyszczonych mechanicznie, roboty i instalacje elektryczne.

W drugim etapie inwestycji przeprowadzony został remont reaktora biologicznego. Wymienione zostało wyposażenie technologiczne. Wybudowano nowy osadnik wtórny i przebudowano istniejący osadnik na zagęszczacz osadu. Ten etap obejmował też: wymianę dmuchaw i workownicy na prasę do odwadniania osadów, zakup sprzętu asenizacyjnego (ciągnika marki New Holland wraz z wozem asenizacyjnym), zagospodarowanie terenu wokół, budowę drogi dojazdowej; bieżącą konserwację i termomo-

dernizację budynku socjalno-technicznego; budowę ogrodzenia.

Wójt Gabriel Graczyk podkreśla, że celem inwestycji jest zwiększenie ilości ścieków dowożonych oraz automatyzacja procesów i skuteczności oczyszczania ścieków. - *Uruchamiając tak nowoczesną i ekologiczną oczyszczalnię, z dumą możemy mówić, że mamy na wiele lat uregulowany problem oczyszczania ścieków. Wykonana modernizacja obiektu umożliwi uporządkowanie gospodarki osadami z przydomowych oczyszczalni, a w kolejnych latach pozwoli na przyłączenia nowych obszarów do sieci kanalizacyjnej. To z kolei może spowodować przyspieszenie rozwoju gminy Bulkowo – podkreśla wójt Gabriel Graczyk.*

Prowadzona w dwóch etapach inwestycja trwała od kwietnia 2021 r. do grudnia 2023 r. Wykonawcami robót były firmy: Ecol – Unicon Sp. z o.o. z Gdańska i Mar Agency Sp. z o.o. z Łodzi. - *Wszystkie prace wykonywane były na czynnym obiekcie, w związku z powyższym musiały być prowadzone w sposób, który nie zakłócał pracy oczyszczalni ścieków i nie pogarszał parametrów ścieków oczyszczonych, wymaganych pozwoleniem wodnoprawnym – podkreśla wójt Gabriel Graczyk.*

Samorząd gminy już jest gotowy do kolejnej poważnej inwestycji. - *Idąc za ciosem, gmina Bulkowo aplikowała do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego o przyznanie pomocy finansowej w ramach programu na realizację zadania pn.: „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami oraz remont sieci wodociągowej wraz z przyłączami w miejscowości Bulkowo, gmina Bulkowo” – informuje wójt gminy Bulkowo Gabriel Graczyk.*

W ramach tego zadania zaplanowano wybudowanie sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami oraz wyremontowanie sieci wodociągowej wraz z przyłączami w Bulkowie. Całkowita wartość zadania to 7 304 763,19 zł brutto. Gmina zawnioskowała o dofinansowanie w kwocie 4 mln zł i jednocześnie jest przygotowana na wykorzystanie środków własnych w kwocie 3 304 763,19 zł.

(jac)

Spacerkiem po gminach

Słubice

Zastępczyni burmistrza Adriana Dydyń-Marycka wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego w Słubicach odwiedzili w mikołajki gminne przedszkola i żłobek. Słodkimi upominkami umilili dzień tym, którzy z niecierpliwością czekali na mikołajki.

Słupno

W ostatnim czasie jednostka OSP Słupno pozyskała zestaw ratownictwa medycznego R-1 oraz szelki bezpieczeństwa z pasem biodrowym. Zakup był możliwy dzięki dotacji z Funduszu Składowego Ubezpieczenia Rolników (FSUR) w kwocie 5 000 zł oraz wkładowi własnemu w wysokości 600 zł.

Stara Biała

Ponad 50 firm z terenu gminy zostało uhonorowanych pamiątkowymi dyplomami i medalionami z okazji jubileuszu 50-lecia powstania Gminy Stara Biała. Uroczystość odbyła się we wtorek, 5 grudnia w sali strażnicy OSP w Starej Białej.

Starożybry

Gmina zakupiła agregat prądotwórczy na własne potrzeby. Łączny koszt zakupu wynosi 92 250 zł, z czego: 40 000 zł gmina otrzymała ze środków samorządu województwa mazowieckiego, 30 000 zł z Funduszu Sprawiedliwości, a pozostała kwota 22 250 zł pochodzi bezpośrednio z budżetu gminy Starożybry.

Szczawin Kościelny

W związku z pojawiającymi się zgłoszeniami o domokrażcach, którzy, powołując się na Urząd Gminy, przekonują do zawierania pożyczek np. na instalację pomp ciepła, władze gminy informują, że gmina nie współpracuje z żadną z tych osób i nie prowadzi obecnie żadnego projektu w zakresie zakupu i instalacji OZE. Ponadto gmina zawiadamia, że każda firma działająca w jej imieniu posiada stosowne upoważnienie potwierdzone przez wójta gminy.

Szczutowo

W Szkole Podstawowej w Gójsku rozegrano turniej badmintonu klas 4-8. W kategorii chłopców miejsce I zajęła klasa VIII, II miejsce – klasa VII, miejsce III – klasa V. W kategorii dziewcząt I miejsce zajęła klasa VII, miejsce II – klasa V, miejsce III – klasa VI.

Wyszogród

Młodzieżowa Rada Gminy i Miasta Wyszogród w ramach warsztatów z artystą wybrała spotkanie z Danielem Borzewskim, który 4 grudnia spotkał się z młodymi radnymi, aby opowiedzieć im o sobie, o swoich pasjach i osiągnięciach. Warsztaty przebiegły w sympatycznej atmosferze pełnej humoru i uśmiechu.

Zawidz

Dzięki zakwalifikowaniu do Programu Instytutu Książki „Kraśszewski. Komputery dla bibliotek” Gminna Biblioteka Publiczna w Zawidzu Kościelnym zakupiła podłogę interaktywną, tablicę multimedialną, projektor, ekran projekcyjny. Koszt zadania wyniósł łącznie 17 600 zł, z tego 14 900 zł pochodzi z dofinansowania z Instytutu Książki.

Żychlin

Uczennica LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie Marcelina Tomaszewska została laureatką 4. edycji Regionalnego Festiwalu Piosenki Polskiej „Wokalne Konfrontacje” w Zdunach. Marcysia okazała się nie tylko najlepszą ale i najmłodszą uczestniczką konkursu. Nagrodę wyspiewała utworem „Radość najpiękniejszych lat” Anny Jantar.

(ek), rad

Nowy most nad Skrwą w gminie Brudzeń Duży

Powstał w dwa miesiące

Dwa miesiące zajęło żołnierzom 2 Inowrocławskiego Pułku Inżynieryjnego wybudowanie mostu nad Skrwą w Cierszewie. Inwestycja kosztowała blisko 800 tysięcy złotych.

W piątek, 8 grudnia odbyła się uroczystość otwarcia mostu nad Skrwą w Cierszewie. Nowy obiekt zastąpił starą przeprawę, która służyła mieszkańcom przez ponad 20 lat. Prace budowlane wykonali dowodzeni przez ppor. Zuzannę Tybiszewską żołnierze kompanii mostowej 2 Inowrocławskiego Pułku Inżynieryjnego. - *Prace rozpoczęły się październiku tego roku i trwały do początku grudnia. Nasi żołnierze są do takich zadań szkoleni. Zajmujemy się budową mostów i zabezpieczamy przemieszczanie wojska w działaniach bojowych – mówi mjr Michał Zdanowicz z 2 Inowrocławskiego Pułku Inżynieryjnego. – Wybudowaliśmy most o konstrukcji drewnianej. Podpory są stalowe, zalane betonem i oczepek stalowy. Takie rozwiązanie umożliwia przenoszenie większych obciążeń i przejazd większych pojazdów. Mamy możliwość budowania mostów o konstrukcji składanej, typowej dla wojska, i jest to zdecydowanie inna konstrukcja. Jesteśmy jednak przygotowani do budowy*

mostów niskowodnych, drewnianych lub połączonych z konstrukcjami stalowymi. Konstrukcja, którą wykonaliśmy w Cierszewie, jest również wykorzystywana w działaniach bojowych – dodaje.

Prace rozpoczęły się 3 października br. i trwały do początku grudnia. Inwestycja kosztowała 784 626 złotych. Koszty zostały pokryte z budżetu gminy Brudzeń Duży – 584 626 zł oraz przez Lasy Państwowe – 200 tysięcy złotych. To ważna inwestycja zarówno dla mieszkańców gminy, jak i licznie odwiedzających ten rejon turystów czy wędkarzy. - *Inwestycja ma ogromne znaczenie dla mieszkańców gminy. W całej gminie mamy w sumie osiem mostów nad Skrwą na drogach wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Most w Cierszewie powstał w ciągu drogi gminnej. To część wschodnia naszej gminy, gdzie jest duży ośrodek turystyczny. Są też mieszkańcy, działki letniskowe. To ważna inwestycja także ze względów bezpieczeństwa – mówi wójt gminy Brudzeń Duży Andrzej Dwojnych. - *Mieszkańcy długo czekali na realizację inwestycji, ale wspólnymi siłami udało się ją sfinalizować.**

Przedstawiciele Lasów Państwowych podkreślają też znaczenie nowego mostu dla zabezpieczenia przeciwpowodziennego cennych przyrodniczo terenów. - *Po pierwsze*



J. Danieluk

Nowy most w Cierszewie wybudowali żołnierze 2 Inowrocławskiego Pułku Inżynieryjnego

chodzi o zabezpieczenie przeciwpowodziennego dostępu drogi dla społeczeństwa. Drugim powodem, dla którego zdecydowaliśmy się na współfinansowanie inwestycji, jest promocja drewna. To most drewniany. Wracamy do typowej konstrukcji, jaka tutaj była. To pełna ekologia i ochrona środowiska. To przyjazny most, mimo że jego trwałość nie jest liczona w dziesiątkach czy setkach lat. Konstrukcja z odnawialnego materiału jakim jest drewno wpisuje się w krajobraz Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego – mówi nadleśniczy Nadleśnictwa Płock Zbigniew Suchodolski.

Stary most funkcjonował przez ponad 20 lat. Jednak jego stan był na tyle zły, że trzeba było go zamknąć, co wiązało się z dużymi utrudnieniami dla mieszkańców i turystów. - *Zawalenie się starego mostu było dużym*

*problemem dla mieszkańców gminy. Wspólnie z wójtem i radnymi gminy Brudzeń Duży próbowaliśmy tę sprawę rozwiązać. Poprosiliśmy o wsparcie Nadleśnictwo Płock. Otrzymaliśmy pomoc, która miała dla niezbyt zamożnej gminy bardzo duże znaczenie – mówi przewodniczący Rady Powiatu Płockiego Lech Dąbrowski. - *Wzajemne wspieranie się samorządów jest bardzo ważne, a gdy jeszcze zyskujemy partnerów takich jak Nadleśnictwo Płock, to nasze działania kończą się sukcesami. Jestem też pod wrażeniem fachowości wojska, które zbudowało most.**

Przewodniczący Rady Gminy Brudzeń Duży Tadeusz Borowski podkreśla, że nowy most nie tylko łączy brzegi Skrwy, ale też tych wszystkich, którzy zaangażowali się w jego budowę.

(jac)

„Lubię działać społecznie i pomagać ludziom”

Tomasz Piórkowski – sołtys z krwi i kości

Miszewko Stefany to niewielka miejscowość w gminie Słupno. Choć mieszka tu ok. 150 osób, to wieś tętni życiem. Od 12 lat jej sołtysiem jest Tomasz Piórkowski, który dba o jej rozwój i integrację mieszkańców.

Miszewko Stefany to wieś, w której jest 40 domostw. Dominują w niej gospodarstwa rolne i pola uprawne. Od kilku lat działa tu koło gospodyń wiejskich, które bardzo angażuje się w życie miejscowości. Inicjatorem jego powstania był sołtys Tomasz Piórkowski, który zaznacza, że to wspierała organizacja, która wspiera życie wsi.

Tomasz Piórkowski jest sołtysiem od 2011 roku. Jak zaznacza, od zawsze był społecznikiem. – Od młodych lat angażowałem się w działania klubu sportowego GKS

Delta Słupno (kiedyś LZS Miszewko Strzałkowskie). Jestem również strażakiem działającym w Ochotniczej Straży Pożarnej w Miszewku Strzałkowskim – wyjaśnia sołtys. – Kiedy zbliżały się wybory na sołtysa w 2011 roku, dużo rozmawiałem z sąsiadami i rodziną. Po tych konsultacjach zdecydowałem, że jeśli ktoś zgłosi moją kandydaturę, to podejmę wyzwanie. Zawsze lubiłem działać społecznie i pomagać, dlatego gdy padło moje nazwisko, to się zgodziłem. I tak zostałem sołtysiem – wyjaśnia.

Miszewko Stefany jak każda miejscowość ma swoje problemy i radości. Jak wyjaśnia sołtys, to właśnie do niego jako pierwszego zgłaszają się mieszkańcy ze swoimi troskami, kłopotami, ale także pomysłami. – Problemów jest sporo, a ich charakter zależy od pory roku. Stan dróg, oświetlenie czy kursowanie autobusów to najczęstsze tematy,

które pojawiają się w rozmowach. Latem często dochodzą do tego np. problemy z ciśnieniem wody w kranach, zimą – z odsnieżaniem dróg, wiosną i jesienią – z bieżącą naprawą dróg czy koszeniem rowów. Czasami zdarzają się także problemy z biegającymi luzem psami. Staram się jak najszybciej reagować i pomagać w takich sytuacjach, bo wiem, że mieszkańcy na mnie liczą. Czasem nie jest to łatwe i wymaga cierpliwości, ale staram się, jak mogę – mówi Tomasz Piórkowski.

Życie wsi to nie tylko problemy, ale także radości. – Od kilku lat wspólnie z sołectwem Miszewko Strzałkowskie organizujemy „Dni wsi”, na które bardzo czekają mieszkańcy. To wydarzenie dla wszystkich – dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów. Z roku na rok widzę coraz większe zainteresowanie naszą imprezą i myślę, że przynosi ona dużo radości i pozwala

się nam integrować. Jako sołtysa bardzo mnie to cieszy – mówi Tomasz Piórkowski.

W ciągu tych ostatnich 12 lat w sołectwie Miszewko Stefany sporo się zmieniło. – Kiedy zostałem sołtysiem, staraliśmy się, żeby powstał fundusz sołecki. Udało się. Od wielu lat fundusz pozwala nam wspólnie decydować o tym, co zrobimy na naszym terenie. W sołectwie mieliśmy jedną gruntową drogę, a na kilku brakowało oświetlenia. Dziś droga łącząca Miszewko Stefany i Szeli jest już asfaltowa. Powstało też oświetlenie. Udało się to m.in. dzięki dofinansowaniu pozyskanemu przez gminę z Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Adaptacji do Zmian Klimatu – Mazowsze dla klimatu 2022 – mówi Tomasz Piórkowski. – Bardzo zależało mi też na tym, aby doprowadzić do porządku teren przy świetlicy. Dziś ten teren jest ogrodzony i wyrównany, są nowe nasadzenia. Prace zostały zrealizowane m.in. dzięki wsparciu pozyskanemu z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw. Mamy tam również profesjonalną siłownię zewnętrzną – wyjaśnia. – Wiele inwestycji udało się w jakiejś części wykonać z funduszu sołeckiego, ale gdyby nie dofinansowanie z budżetu gminy Słupno, to tych wszystkich inwestycji dziś by nie było. Wielkie podziękowania należą



się wójtowi Marcinowi Zawadce, który zawsze nas wspiera – mówi.

Tomasz Piórkowski ma swoje marzenia i plany dotyczące sołectwa. Nie wszystkie chce jeszcze zrealizować, bo w przyszłym roku czekają go kolejne wybory. – Jeżeli będzie mi dane być dalej sołtysiem, to chciałbym, żeby każdy mieszkaniec był zadowolony, szczęśliwy i zdrowy. A jak będą pojawiać się jakieś problemy, to chciałbym, abyśmy razem starali się je wyeliminować, tak żeby wszystkim żyło się dobrze w naszym sołectwie – mówi sołtys. (ek)



Dobra kooperacja i wspólny dobrobyt

Rozmowa z sołtyską Barcikowa Agnieszką Karpińską-Rosiak



Od jak dawna jest Pani sołtyską i co skłoniło Panią do tego, by kandydować na to stanowisko?

Funkcję sołtysa pełnię od 2019 roku. Kandydaturę zgłosiłam po namowach mieszkańców, poza tym byłam bardzo zmotywowana do działania na rzecz miejsca, w którym żyję. Cechuje mnie aktywność i zdolność do komunikacji, stanowczo dążę do realizacji postawionych celów. Szczególny nacisk kładę na kooperację i wspólny dobrobyt.

Jak duże jest sołectwo, któremu Pani przewodzi? Co ciekawego się w nim dzieje?

Sołectwo, którym zarządzam, rozciąga się na obszarze około 376,9 ha

i zamieszkuje je 188 osób. Głównym zajęciem mieszkańców jest rolnictwo, gospodarstwa są prowadzone przez wielopokoleniowe rodziny. Na naszym terenie od 2018 roku działa także koło gospodyń wiejskich, którego jestem przewodniczącą. Koło z sukcesem poszerza swoją działalność kulturalną i integracyjną zarówno lokalnie, jak i poza granicami sołectwa. Barcikowo jest miejscem spokoju. Jego malownicze położenie zapewnia doskonałą równowagę między dostępem do przyrody a wygodami życia miejskiego dzięki dobremu połączeniu komunikacyjnemu z centrum Słupna i sąsiednim Płockiem. Szczycimy się także stadniną koni, która jest nie tylko atrakcją turystyczną, lecz także miejscem integracji społecznej i rozwoju pasji jeździeckiej.

Jakie są główne potrzeby mieszkańców sołectwa?
Podstawowe potrzeby mieszkańców to infrastruktura drogowa, oświetlenie publiczne, dostęp do wody i komunikacja publiczna. Problemy te zmieniają się zależ-

nie od sezonu. Jako sołtys jestem dostępna dla mieszkańców niemal bez przerwy, reaguję na zgłoszenia awarii i innych problemów, mając na uwadze dobro i bezpieczeństwo wspólnoty.

W ostatnich latach przeprowadzono w Barcikowie różne inwestycje. Czy mogłaby Pani wymienić kilka najważniejszych?

W ciągu ostatnich lat w naszym sołectwie zrealizowaliśmy inwestycje, które miały ogromny wpływ na poprawę jakości życia mieszkańców oraz wizerunku sołectwa. Jednym z ważniejszych przedsięwzięć jest budowa wiaty biesiadnej przy świetlicy wiejskiej, którą zrealizowano dzięki środkom z Funduszu Sołeckiego oraz Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw. Wiaty stała się centrum integracji społecznej, gdzie są organizowane lokalne imprezy i spotkania mieszkańców. Kolejną ważną inwestycją jest modernizacja infrastruktury drogowej, łącznie z utwardzeniem kruszywem wybranych odcinków dróg i położeniem nowej nawierzchni asfaltowej. Prace były

finansowane zarówno z budżetu gminy, jak i środków pozyskanych z funduszu sołeckiego. Dzięki tym działaniom mieszkańcy mogą bezpiecznie podróżować. Cieszy nas też zakup specjalistycznego sprzętu pożarniczego na potrzeby lokalnej jednostki OSP w Święcieńcu, który zwiększył gotowość bojową strażaków i podniósł poziom bezpieczeństwa w sołectwie. Inicjatywa na mój wniosek została sfinansowana ze środków z funduszu sołeckiego.

Oprócz inwestycji w infrastrukturę ważnym aspektem rozwoju sołectwa jest budowanie silnych relacji w społeczności lokalnej. Organizujemy imprezy sołeckie, w tym pikniki połączone z Dniem Dziecka, podczas których mieszkańcy się bawią i integrują. Te wydarzenia, finansowane z funduszu sołeckiego, są dowodem, że sołectwo Barcikowo to społeczność tętniąca życiem, dbająca o rozwój i wspólny dobrobyt.

Jakie ma Pani marzenia związane z sołectwem?

Moja wizja sołectwa koncentruje się na strategicznych celach,

które zamierzam zrealizować w najbliższych latach, aby w pełni wykorzystać potencjał naszej wyjątkowej społeczności. Przede wszystkim ważne jest dla mnie zakończenie zaplanowanego remontu drogi powiatowej, który przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa drogowego i komfortu jazdy kierowców. Dodatkowo zamierzam rozszerzyć sieć oświetlenia drogowego wzdłuż dróg gminnych i instalację kolejnych lamp solarnych.

Na liście moich priorytetów jest też renowacja kapliczki św. Rocha. To ważny element dziedzictwa kulturowego i historycznego sołectwa, który wpływa na tożsamość społeczności i jej życie duchowe.

Nie mniej ważny jest projekt doprowadzenia szybkiego internetu światłowodowego do każdego gospodarstwa. Dostęp do połączenia internetowego jest dziś niezbędnym elementem życia codziennego, pracy zdalnej, edukacji oraz dostępu do informacji i usług.

Chcę, aby Barcikowo było miejscem, w którym tradycja łączy się z innowacyjnością, gdzie każdy mieszkaniec, bez względu na wiek, znajdzie przestrzeń do rozwoju, aktywności i realizacji własnych pasji.

(kw)

25^{lat}
Mazowsze

Mazowsze

dla sołectw

Płockie Ogrody Światła 2023



Święta z ORLEN-em

Płock skąpany w światelkach

Od kilku lat mieszkańcy Płocka i okolic nie wyobrażają sobie Świąt Bożego Narodzenia bez Płockich Ogrodów Światła. Jak pokazuje historia, ogrody są nie tylko lokalną atrakcją, ale przyciągają także turystów z odległych zakątków Polski. Ogrody zawsze usytuowane były w samym sercu Płocka: na Wzgórzu Tumskim, ul. Tumskiej lub pl. Narutowicza. To idealne miejsca na zimowe spacer, a wspaniały widok na Wisłę, 900-letnia Katedra oraz Zamek Księżąt Mazowieckich są doskonałą scenerią dla bajkowych iluminacji świątecznych.

Każdego roku zmieniał się także motyw dekoracji. Z biegiem lat unowocześniana jest także technologia wykonania oświetlenia, dzięki której dekoracje są coraz oszczędniejsze, bezpieczniejsze i... piękniejsze. Płockie Ogrody Światła to nie tylko czasowa ekspozycja, ale także dodatkowe atrakcje.

Każda edycja inaugurowana była oddzielnymi wydarzeniami. Ich uczestnicy brali udział w warsztatach rzeźbienia w lodzie lub własnoręcznie wykonywali ozdoby choinkowe. Kilka razy na specjalnie przygotowanej scenie odbywały się mini-koncerty. Tradycyjnie ważnym punktem otwarcia ogrodów było ogłoszenie wyników konkursu na świąteczną kartkę ORLEN. Zwycięzcy zmagali plastycznych na najlepszą ilustrację kartki świątecznej Koncernu byli nagradzani podczas otwarcia ogrodów, a odwiedzający mogli zapoznać się z pracami laureatów konkursu. Natomiast w 2018 roku, z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, w ramach Płockich Ogrodów Światła odbyła się gra plenerowa „Wyścig o Niepodległość”.

Od samego początku Płockie Ogrody Światła są też miejscem lubianym przez fotografów – zarówno profesjonalistów, jak i tych, którzy zdjęcia robią smartfonami dla siebie, na pamiątkę. Z tego powodu dużym zainteresowaniem cieszyły się dedykowane ogrodowi fotoramki, a także żywy renifer.

W ciągu kilku lat zmieniały się także atrakcje ogrodów. Zwiedzający oglądali m.in.: stajenkę, Świętego Mikołaja w samolocie, bajkowy ogród czy kulę śnieżną. Dwa lata temu hitem była karuzela z reniferami, która była oblegana przez dzieci i dorosłych. W setną rocznicę odzyskania niepodległości dominującymi kolorami dekoracji były białe i czerwone. W tym wyjątkowym roku zwiedzający mogli zobaczyć imponujący zamek z komnatami. Bezsprzeczną atrakcją wszystkich edycji ogrodów były dekoracje z motywami zwierzęcymi. Podziwialiśmy sarny, ptaki, renifery, wieńcówki czy niedźwiedzie. Były także zające, lisy oraz pawie. Tradycyjnie nad ogrodami górują okazałe choinki, które nierzadko przekraczały 12 metrów wysokości i zdobione były tysiącami lampek.

Podczas wszystkich edycji Płockich Ogrodów Światła, inauguracji iluminacji towarzyszyły także eventy świąteczne dla mieszkańców Płocka. W ich ofercie zwiedzający mogli m. in. pomalować pierniki lub udekorować bombki, a także



wykonać ozdoby choinkowe. Najmłodsi przygotowywali kartki bożonarodzeniowe oraz naturalne dekoracje. Dużym zainteresowaniem całych rodzin cieszyła się fotobudka oraz chata Świętego Mikołaja czy śnieżna kula. Można było także poczęstować się gorącą czekoladą czy świątecznym bigosem oraz otrzymać drobny upominek.

Także w tym roku zapraszamy do odwiedzenia Płockich Ogrodów Światła, które wykonane zostały z 200 tysięcy punktów świetlnych. W dni powszednie iluminacja będzie eksponowana od godz. 15.30 do północy. Jednak w okresie Bożego Narodzenia oraz sylwestrowo-noworoczną ekspozycja będzie przedłużona do godz. 2.00 w nocy. Zapraszamy do wspólnych spacerów w świątecznej oprawie każdego dnia do 7 stycznia 2024 roku.

Opr. (kw)

Bo najpiękniejsze kartki świąteczne tworzą dzieci...

Konkurs dla małych artystów

Konkurs plastyczny na ilustrację firmowej kartki świątecznej ORLEN organizuje blisko od dwudziestu lat, bowiem jego pierwsza edycja została zorganizowana w 2004 roku. Jest jednym z projektów opierających się na kluczowych wartościach ORLEN, czyli ludziach i odpowiedzialności.

Celem konkursu jest przygotowanie pracy plastycznej związanej z Bożym Narodzeniem, która stanowi docelowo ilustrację korporacyjnych kartek świątecznych używanych przez koncern. Od samego początku uczestnikami konkursu są podopieczni z Rodzinnych Domów Dziecka oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych, które są pod opieką Fundacji ORLEN. Projekt ma zasięg ogólnopolski, ponieważ corocznie udział w nim biorą podopieczni ponad 300 placówek z terenu całego kraju.

Konkurs jest projektem pełniącym funkcję wsparcia dzieci i młodzieży, które są podopiecznymi wspomnianych placówek. Jest to dla nich forma zabawy, oderwania się od codziennych obowiązków. Każdego roku konkurs cieszy się dużym zainteresowaniem i zaangażowaniem uczestników. Liczba zgłoszonych prac od pierwszej edycji konkursu utrzymuje się na stałym, bardzo wysokim poziomie. Każdego roku organizatorzy otrzymując ponad tysiąc prac plastycznych wykonanych różnymi, często niekonwencjonalnymi technikami. W całej historii konkursu do organizatorów spłynęło już ponad 20 tys. prac.

Grupa ORLEN angażuje w konkurs swoich pracowników, ponieważ to właśnie oni są jurorami. Wyłonienie zwycięzców odbywa się poprzez



Zwycięska kartka świąteczna w tegorocznej edycji konkursu. Jej autorką jest Lena Dąbrowska



głosowanie. Na prace wyselekcjonowane w pierwszym etapie pracownicy głosują poprzez wewnętrzną sieć Intranet. Projekt zwycięskiej kartki jest wykorzystywany nie tylko w klasycznej, drukowanej formie. Od kilku lat pracownicy koncernu mogą wysłać kartkę także w formie elektronicznej do swoich bliskich kolegów za pomocą emaila. W ramach konkursu prowadzona jest także kategoria „Oryginalna technika wykonania”. Zwycięzców w tej kategorii wyłania Kapituła Konkursowa.

A jak było w tym roku?

W tegorocznej edycji konkursu do organizatorów wpłynęło blisko

900 wyjątkowych prac. Spośród nich Kapituła Konkursowa wyłoniła najciekawsze prace w kategorii „Oryginalna technika wykonania”, oraz dokonała wyboru 30 prac młodych artystów do II etapu konkursu.

Głosowanie trwało trzy dni i w tym czasie swoje głosy oddało blisko 1200 pracowników Koncernu.

Największą liczbę głosów otrzymała praca 13-letniej Leny Dąbrowskiej, która będzie ilustrować tegoroczną firmową kartkę świąteczną. II miejsce zdobył Damian Kowalczyk (14 lat), III miejsce zajęła praca 8-letniej Melanii Inczewskiej.

Decyzją Kapituły Konkursowej w kategorii Oryginalna technika wykonania nagrodzeni zostali:

I miejsce - Nikola Szymczak
II miejsce - Lech Fabisiak
III miejsce - Natalia Popek

Kapituła Konkursowa przyznała również specjalne wyróżnienia dla Nikoli Człowiek za przygotowanie szopki Bożonarodzeniowej oraz dla podopiecznych z rodzinnych domów dziecka w Pełczycach za przygotowaną pracę zbiorową.

Warto podkreślić, że konkurs został uznany przez „Forum Odpowiedzialnego Biznesu” za długoletnią dobrą praktykę i został opublikowany w „Raporcie Odpowiedzialny Biznes w Polsce. Dobre Praktyki”.

Opr. (kw)

Jak co roku o tej porze w budynku Centrum Administracji ORLEN

Wielka magia Świątecznego Kiermaszu Bożonarodzeniowego



Kolorowe, świecące choinki, anioły z drewna, podłużne stroiki z bombkami i świerkowymi gałązkami, a do tego kubki ceramiczne, wełniane skarpety i opaski, magnesy na lodówki w kształcie sympatycznych skrzatów... Moc takich świątecznych różności, ozdób i gadżetów wypełnił w piątek przestronny hall w budynku Centrum Administracji ORLEN, mieszczącym się przy ul. Chemików 7 w Płocku.

Wystarczyła godzina, by większość przedmiotów zniknęła ze stołów. Magia? Nie. Tak jest co roku podczas Świątecznego Kiermaszu Bożonarodzeniowego dla pracowników ORLENU. Swoje prace wystawiają tutaj mieszkańcy Domów Pomocy Społecznej oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej. Są to przede wszystkim placówki opiekuńcze z okolic Płocka.

Z roku na rok jest coraz więcej wystawiających, coraz więcej kupujących i coraz piękniejsze rzeczy, które uprzyjemniają nam święta. Jak dowiadujemy się w Biurze Zarządzania Relacjami Społecznymi ORLEN, z roku na rok zgłasza się też coraz więcej placówek. Wszyscy są mile widziani, bo ORLEN wspiera osoby z niepełnosprawnościami.

Świąteczne hity na stoiskach!

Na stoisku Domu Pomocy Społecznej w Koszelewie w tym roku najlepiej sprzedawały się aniołki. Trafiły one również jako prezent dla czytelników Tygodnika Płockiego.

- Przygotowaliśmy ich ogromną ilość w różnych formach i kolorach – mówi Marzena Jakubowska, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Koszelewie. W ten sposób błyskawicznie zniknęły również przepiękne choinki. To hit DPS-u, który wymaga wiele pracy. Efekt ozdobny w domu na święta jest gwarantowany. Obok tej ozdoby nikt nie przejdzie obojętnie. Stąd też wiele osób czeka na przyjazd tych właśnie wystawców na kiermasz.

- Zawsze przygotowujemy na ten kiermasz wiele różnych ozdób. Wiadomo, że każdy chce ciekawie przystróić stół świąteczny, a my w tym pomagamy. Co roku nie brakuje nam pomysłów na nowe ozdoby i cieszymy się, że znajdują one nabywców. Staramy się dostosować do potrzeb. Jak robimy stroiki, to i mniejsze, i większe. Podobnie jak choinki czy ozdoby – są i do postawienia, i do powieszenia, i na okno, i na stół. Dajemy pełen wachlarz możliwości – dowiadujemy się na stoisku DPS-u w Koszelewie.

Święta o zapachu lawendy z Brwilna

Na innych stoiskach też nie brakuje pięknych rzeczy. DPS w Goślicach przywiózł różnego rodzaju figurki, bałwanki, mikołajki i choineczki. DPS w Miszewie Murowanym postawił na ozdoby z naturalnych materiałów. Jak zwykle świątecznie, kolorowo i ekologicznie było również na stoisku DPS-u z Zakrzewa.

Na stoisku DPS-u z Brwilna hitem były świąteczne ozdoby drewniane. - Każdy z naszych stroików posiada jakąś część z drewna. Wykorzystaliśmy nasz nowy potencjał i zainteresowania naszych mieszkańców. Pracownia

stołarska przygotowuje nam wcześniej półprodukty. Później pracownia rękodzieła artystycznego to wszystko spina i powstają takie piękne dzieła – tłumaczy Ilona Rutkowska, koordynator instruktorów terapii zajęciowej w DPS Brwilno. Do wspólnych działań włączyła się też pracownia technik różnych z... woskiem sojowym. Powstają z niego świeczki, oczywiście w różnego rodzaju świątecznych formach. Stanowią piękne uzupełnienie stroików, ale też same w sobie są wyjątkowymi ozdobami.

- Z wosku sojowego powstają świetne rzeczy, które potem wyglądają bardzo efektownie w naszych domach – mówi Paulina Niska, instruktor terapii zajęciowej. Potrzebna jest tylko odpowiednia forma, z której wycierać można szyszki, kwiaty, ale też Matkę Boską z dzieciątkiem.

Prace przygotowujące do wystawienia na kiermaszu tych wszystkich świątecznych cudowności rozpoczęły się w Brwilnie już we wrześniu. - Rozpoczęliśmy od zbierania materiałów. Udało nam się zebrać na naszym terenie szyszki sosnowe i szyszki modrzewiowe. Żeby były przydatne, trzeba było je zebrać, kiedy było sucho – zdradza instruktorki.

Susza nie jest za to potrzebna do tworzenia urokliwych, puchatych skrzatów. Cudne pluszaki błyskawicznie skradły serca klientów i trafiły do nowych domów. Świetne – i na prezent, i do ozdoby – okazały się też poduszki w kształcie choinek.

- Dodatkowo w tym roku naszym klientom oferujemy również lawendę. Rośnie u nas w ogrodzie 200 sadzonek. W tym roku nasza plantacja tak obrodziła, że możemy naszym klientom dawać woreczki wypełnione lawendą w prezencie – mówi Ilona Rutkowska.

Dodaje, że będzie jeszcze jedna okazja do nabycia pięknych i wyjątkowych rzeczy, powstających podczas zajęć na warsztatach terapii zajęciowej. - Po nowym roku będzie nas można spotkać w katedrze płockiej. Z księdzem Stefanem Ceglowskim przygotowujemy jasełka, w których wystąpią nasi mieszkańcy – tłumaczy koordynatorka. Po mszy świętej i przedstawieniu będzie też dostępne rękodzieło z DPS-u w Brwilnie.

Podczas piątkowego kiermaszu swoje prace wystawiał również Środowiskowy Dom Samopomocy w Wyszogrodzie. Liczy on obecnie 30 podopiecznych. To również osoby niepełnosprawne, ale bardzo kreatywne. Na kiermasz przygotowali świąteczne ozdoby, choinki i stroiki.

- Najchętniej wybierane są wszelkiego rodzaju choineczki z szyszek, żołędzi, kasztanów i orzechów oraz wianuszki wykonane z szyszek – do zawieszenia na drzwiach – tłumaczy Renata Ryszkowska, instruktor terapii zajęciowej w SDS w Wyszogrodzie. Zdradza również, że poza Płockiem wszystkie te rzeczy będzie można również kupić przed świętami na kiermaszu w Wyszogrodzie. Pojawiają się one w „Szkutni” albo Domu Strażaka.

Chcielibyśmy więcej...

Patrząc na wszystkie piękne i wyjątkowe rzeczy zgromadzone na kiermaszu, trudno uwierzyć, że w wielu przypadkach powstały one z deszczek, szyszek, sznurków, odrobiny gipsu. Żeby stworzyć z nich prawdziwe cuda, trzeba nie tylko kreatywności, ale też ogromnego talentu. Tego



jednak nie brakuje podopiecznym Domów Pomocy Społecznej, jak również instruktorom, którzy co roku starają się zaskoczyć swoimi pomysłami i koncepcjami. Znajdują one uznanie podczas Świątecznego Kiermaszu Bożonarodzeniowego dla pracowników ORLEN-u. Tu zawsze są tłumy i nikt nie wychodzi z pustymi rękoma.

Dyrektorzy wystawiających się tutaj DPS-ów zgodnie podkreślają, że to doskonała forma promocji i prezentacji ich placówek. Przy okazji dochód ze sprzedaży rzeczy wystawionych podczas kiermaszu można przeznaczyć na działalność statutową dla uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej i integrację społeczną. Taki kiermasz tworzy też świąteczny nastrój. Kto tutaj bywa, mentalnie nastawia się na święta, a to wszystko dzięki rzeczom przygotowanym przez mieszkańców Domów Pomocy Społecznej z naszego regionu.

Pieczę nad nimi trzyma Starostwo Powiatowe w Płocku, stąd w piątek wśród stoisk spotkaliśmy również Iwonę Sierocką, wicestarostę powiatu płockiego, wspierającą swoich podopiecznych. Nie kryła, że DPS-y znów pozytywnie zaskoczyły ją swoją pomysłowością. - Jesteśmy bardzo dumni z naszych Domów Pomocy Społecznej, ponieważ warsz-

taty oraz zajęcia są bardzo rozbudowane w naszych domach, tak aby nasi mieszkańcy mieli nie tylko zorganizowany czas w DPS-ach, ale też żeby mogli rozwijać się artystycznie – podkreślała w wywiadzie dla Tygodnika Płockiego.

Cieszy również fakt zainteresowania tymi małymi dziełami sztuki pracowników ORLEN-u. Jednym zdaniem – bez Świątecznego Kiermaszu Bożonarodzeniowego nie ma świąt. Dzięki niemu mamy w jednym miejscu wiele pozytywnych zjawisk. Czujemy magię świąt, w zasięgu ręki jest mnóstwo pięknych rzeczy, które z pewnością uprzyjemnią nam święta, a ponadto króluje tutaj piękna integracja i poczucie wspólnoty, co w świątecznym czasie jest wyjątkowo ważne. Mieszkańcy DPS-ów, którzy potrzebują na co dzień szczególnego wsparcia, dają nam tyle dobrych emocji.

Warto byłoby takie kiermasze organizować częściej, może też w innych częściach Płocka. Zanim to jednak nastąpi, na pewno możemy się spodziewać kolejnego takiego kiermaszu w biurówcu ORLEN-u. Tym razem jednak przed Wielkanocą.

Blanka Stanuszkiewicz
fot. Dariusz Ossowski



Mikołaje z ORLENU

Spełniają marzenia



Pracownicy Grupy ORLEN aktywnie angażują się w różne społeczne inicjatywy wolontariatu pracowniczego. Tradycja ta pokazuje, że zainteresowanie działalnością prospołeczną ciągle rośnie. Pracownicy mogą zgłaszać oddolne inicjatywy wolontariackie i korzystać ze wsparcia finansowego Fundacji ORLEN przy ich realizacji. Doskonałym przykładem tego typu działań jest akcja pomocowa „Zostań pomocnikiem św. Mikołaja - spełnij marzenia”, która od wielu lat cieszy się dużym zainteresowaniem pracowników Grupy ORLEN.

W ramach programu pracownicy zgłaszają projekty polegające na wsparciu placówek w postaci ofiarowania prezentów bożonarodzeniowych. Projekty zakładają, że oprócz zakupu prezentów, pracownicy wspólnie przygotowują świąteczne paczki dla podopiecznych placówek oraz angażują się w ich wręczenie poprzez organizację wspólnego spotkania, warsztatów lub animację tych wydarzeń. Koncern daje możliwość, aby organizację takich spotkań wesprzeć dofinansowaniem w wysokości do 3.000 zł. Wystarczy złożyć odpowiedni wniosek do Fundacji ORLEN.

Warto bliżej przedstawić kilka inicjatyw w ramach programu „Zostań pomocnikiem św. Mikołaja - spełnij marzenia”.

Przedstawiciele Biura BHP odwiedzili ośrodek w Kraszewie. Przebywa tam grupa dzieci z niepełnosprawnością, które ze względu na swój stan zdrowia wymagają nieustannej opieki i pielęgnacji. W większości są to dzieci pozostawione tuż po urodzeniu na oddziałach noworodkowych. Maluchy mają silną potrzebę kontaktów społecznych. Dlatego tak ważne jest dla nich to, że wolontariusze mogą spotkać się z nimi osobiście i cieszyć się ich radością z otrzymanych prezentów. Maluchy każdego roku z wypiekami na policzkach oczekują Świętego Mikołaja, który asyście swoich pomocników zostawia dla nich prezenty pod choinką. Dzięki zaangażowaniu pracowników Biura BHP i pracowników Zakładu Elektrociepłowni Obszaru Wodno-Ściekowego oraz przy wsparciu Fundacji ORLEN udało



Bal z okazji akcji „Zostań Pomocnikiem Świętego Mikołaja” – 2020



Pakowanie prezentów dla seniorów z DPS dla kombatanów w Opolu

się zakupić m.in. foteliki do karmienia, pościel, ubranka, zabawki edukacyjne, pomoce rehabilitacyjne, książki i wiele innych drobiazgów.

Pracownicy Biura Techniki – Dział Maszyn TIP odwiedzają Zespół Opieki o Wychowawców w Franciszkowie. Dział od kilku lat pomaga w spełnianiu prezentowych marzeń dzieci. Zbiórki pracowników, wsparte przez Fundację ORLEN, pozwalają na kompletne wypełnienie listy życzeń, dzięki czemu do ośrodka trafia kilkadziesiąt różnego rodzaju paczek. Tradycją spotkań jest wspólne kolędowanie wolontariuszy z dziećmi.

Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny zorganizował zbiórki prezentów dla podopiecznych Stowarzyszenia Wędka pn.: „Stwórzmy razem ciepłe święta dzieciom z płockich podwórek!”. Tym samym kontynuował współpracę z lokalnym stowarzyszeniem,

które prowadzi specjalistyczne treningi i zajęcia opiekuńczo-wychowawcze dla młodzieży. Wolontariusze PPP-T przeprowadzili zbiórki najpotrzebniejszych rzeczy (m.in. bielizna termiczna, czapki, szalik, rękawiczki, środki czystości, kosmetyki i słodycze). W akcję zaangażowała się również spółka ORLEN Ochrona oraz gościnnie SPR Wisła Płock.

W poprzednich latach w Mikołajki wolontariusze ORLEN odwiedzali także dzieci z niepełnosprawnościami z przedszkola terapeutycznego Fundacji SUPERSPRAWNI. Jednym z ciekawszych pomysłów były świąteczne warsztaty kulinarne. Podczas spotkania dzieci dowiedziały się, jak ugotować tradycyjne polskie potrawy, upiekły dla siebie kolorowe pierniczki, które później mogły zabrać do domu jako prezent na święta.

Dzięki zaangażowaniu wolontariuszy w 2022 roku odbyła się także Wigilia dla najuboższych

św. Mikołaja - spełnij marzenia” to przede wszystkim niepowtarzalne emocje związane z tradycją wręczania bożonarodzeniowych prezentów. Jednak liczby już z jednej, zeszłorocznej akcji, pokazują skalę przedsięwzięcia.

W poprzednim roku odbyło się 46 akcji mikołajowych, w których łącznie wzięło udział ponad tysiąc wolontariuszy z czego 874 osoby były pracownikami ORLEN. Wolontariusze wręczyli w sumie 2 tysiące paczek z czego aż 1300 z nich trafiło do dzieci i młodzieży. W tym roku Fundacja ORLEN zdecydowała się wesprzeć aż 54 świąteczne akcje dobroczynne, więc można się spodziewać, że liczba obdarowanych osób będzie większa niż w poprzednich latach.

Oprócz zorganizowanych akcji wręczania prezentów wielu pracowników Grupy ORLEN indywidualnie i w zespołach angażuje się w dobrze znane akcje pomocowe, jak np. „Szlachetną Paczkę” lub inicjuje nowe wydarzenia w swo-



Wielkie pakowanie w Energa Informatyka i Technologie

w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku. Udało się zebrać ponad półtorej tony ciepłych ubrań oraz podobną ilość żywności. Z części zebranych artykułów spożywczych została przygotowana kolacja wigilijna dla ponad 100 potrzebujących. Uczestnicy otrzymali również paczki żywnościowe z prezentami oraz ubrania. Realizacja tego projektu była możliwa dzięki wsparciu żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Akcja pomocowa „Zostań pomocnikiem

ich środowiskach. Wytężona praca wolontariuszy i darczyńców przyczyniła się do tego, że dla niejednej osoby święta były radośniejsze. Każdego roku wsparcie w ramach akcji dociera do dzieci, młodzieży, seniorów, osób w trudnej sytuacji życiowej i materialnej, osób w kryzysie bezdomności, a nawet czworonożnych przyjaciół. Dzięki akcji wsparcie otrzymało już kilka tysięcy osób.

Opr. (kw)

Grudzień to wyjątkowy czas związany ze świętami Bożego Narodzenia. To również czas pamięci o wszystkich tych, którzy są dla nas ważni. Miłym sposobem na to, żeby okazać swoją wdzięczność, jest obdarowywanie się prezentami. Nie muszą być wielkie. Dużo radości może dać również drobny upominek wręczony np. w mikołajki, które mocno związane są z wyjątkowym, przedświątecznym czasem. Doskonale pamiętamy o tym w naszej redakcji. Mamy wtedy moc niespodzianek dla naszych czytelników. Do papierowego wydania Tygodnika Płockiego, które ukazało się 5 grudnia, dołączyliśmy niezwykle ozdoby świąteczne. To w sumie kilka tysięcy haftowanych ręcznie bombek, aniołków połyskujących brokatem, milutkich filcowych serduszek z uroczymi kokardkami...

Te małe dzieła sztuki wykonane techniką handmade przygotowali specjalnie dla naszych czytelników mieszkańcy Domów Pomocy Społecznej z naszego regionu. Mieli ogrom pracy, dlatego działania warsztatowe rozpoczęli już kilka miesięcy temu – pod okiem instruktorów.

Dodajmy, że w naszej akcji udział wzięło w sumie sześć placówek: Dom Pomocy Społecznej w Brwilnie, Dom Pomocy w Koszelewie, Dom Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w Miszewie Murowanym, Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie i Dom Pomocy Społecznej w Goslicach oraz Dom Pomocy Społecznej w Wyszogrodzie.

To wymagało koordynacji działań i współpracy wielu osób. Akcję przeprowadziliśmy już po raz drugi. Szlaki zostały więc przetarte. Przekonaaliśmy się, że na przyjaciół zawsze można liczyć i że wspólnymi siłami możemy zdziałać wiele dobrego. W naszą akcję zaangażowało się również Starostwo Powiatowe w Płocku, pod którego opieką są DPS-y. Mogliśmy też liczyć na niezawodną pomoc finansową ORLEN-u, dzięki któremu biorące udział w akcji Domy Pomocy Społecznej otrzymały wsparcie pieniężne m.in. na zakup materiałów potrzebnych do wykonania ozdób.

To dzięki tak dużemu zespołowi ludzi, którzy połączyli swoje siły, by zrobić coś dobrego dla innych, powstała ta wyjątkowa grudniowa inicjatywa. Dodajmy, że nie tylko do naszych czytelników trafiły ozdoby świąteczne, które – mamy nadzieję – zajmą honorowe miejsca na domowych choinkach ubieranych na święta czy też na wigilijnych stołach. Wraz z naszymi partnerami chcieliśmy też pokazać wyjątkowych ludzi mieszkających w Domach Pomocy Społecznej w naszym regionie. Żyją tu obok nas, a tak mało o nich wiemy...

Domy niezwykłych mieszkańców

Nad wszystkimi DPS-ami w naszym regionie pieczę trzyma Starostwo Powiatowe w Płocku. - Największy jest Dom Pomocy Społecznej w Nowym Miszewie. Mieszka tam ponad 180 mieszkańców. Mamy również Dom Pomocy Społecznej w Brwilnie, gdzie jest ponad 140 mieszkańców. Ponadto mamy DPS-y w Zakrzewie, Koszelewie i Wyszogrodzie oraz jeden specjalistyczny Dom Pomocy Społecznej, który jest domem

Czas tysięcy haftowanych ręcznie bombek i aniołków połyskujących brokatem

Wyjątkowi artyści mieszkają obok nas



dla dzieci – wymienia Iwona Sierocka, wicestarosta płocki.

Dodaje też, że w każdym Domu Pomocy Społecznej działa rozbudowana terapia zajęciowa różnego rodzaju – nie tylko manualna, podczas której podopieczni tworzą np. świąteczne stroiki i ozdoby. Są też inne terapie dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. - W DPS-ach działa również rehabilitacja, żeby te osoby były jak najsprawniejsze. Także staramy się, aby w ciągu dnia, od poniedziałku do piątku, jak najbar-

jest w tych placówkach czasem wyjątkowym. Są goście, są spotkania przy wigilijnym stole oraz prezenty. Świąteczną atmosferę można poczuć m.in. na zajęciach warsztatowych, na których powstaje mnóstwo świątecznych ozdób, zdobiących potem pokoje i halle.

Cieszymy się, że dzięki naszej akcji możemy pokazać, jak cudowne rzeczy powstają w DPS-ach. Ale warto też dodać, że prace mieszkańców pojawiają się tradycyjnie na kiermaszach bożonarodzeniowych

zorganizowanych w Płocku i w okolicach. Jedną z najważniejszych tego typu imprez jest kiermasz organizowany w biurach ORLEN-u w Płocku. W tym roku odbył się on 8 grudnia. Przygotowane na tę okazję stroiki świąteczne, ozdoby i różnego rodzaju choinki błyskawicznie znalazły nabywców. Duża w tym zasługa pracowników warsztatów terapii zajęciowej, którzy starają się, by prowa-



dzień umilić czas naszym mieszkańcom. Żeby spędzali go mile, właśnie na różnych warsztatach i na różnych wyjazdach – wymienia Iwona Sierocka.

W Domach Pomocy Społecznej panuje więc domowa atmosfera, w której szczególnie nacisk kładzie się na zapewnienie komfortu mieszkającym tam osobom. Warto dodać, że czas świąt Bożego Narodzenia

organizowanych w Płocku i w okolicach. Jedną z najważniejszych tego typu imprez jest kiermasz organizowany w biurach ORLEN-u w Płocku. W tym roku odbył się on 8 grudnia. Przygotowane na tę okazję stroiki świąteczne, ozdoby i różnego rodzaju choinki błyskawicznie znalazły nabywców. Duża w tym zasługa pracowników warsztatów terapii zajęciowej, którzy starają się, by prowa-

Jarem” w Miszewie Murowanym na potęgę szyje świąteczne poduszki, skrzaty i renifery.

Moc kreatywności

Jak widać, kreatywnych pomysłów w DPS-ach nie brakuje. Ale ważne są też chęci do tworzenia. W „Antoniówce”, czyli Domu Po-

mocy Społecznej w Brwilnie na zajęciach codziennie jest pełno ludzi przy stołach. Zespół z zapałem przylepia do zrobionych ze sznurka choinek błyszczące koraliki, a w drewnianych krążkach zgrabnie wypala świąteczne wzorki. Pomoc opiekunów tylko czasami jest potrzebna. A przy okazji twórczej pracy toczą się typowe Polaków rozmowy – o tym, co kto widział czy gdzie ostatnio był... - Jesteśmy rodziną i czujemy się jak w rodzinie. Te nasze spotkania to takie codzienne rytuały. Nie ma przymusu. Każdy mieszkaniec spędza w pracowni tyle, ile chce. I to jest dla nas ważne - tłumaczy Ilona Rutkowska, szefowa warsztatów z DPS-u w Brwilnie, a podobne zdania słyszymy także w pozostałych placówkach.

W Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w Nowym Miszewie mieszka blisko 200 osób. To jedna z największych tego typu placówek w naszym regionie. Od przeszło pół wieku w DPS-ie mieszkają Tadeusz Głowala i Władysław Szymczyk – zamknięci w sobie i skryci geniusze. Obydwaj panowie są dziś znanymi w Polsce artystami z nurtu art brut. Mają na koncie wiele nagród i wystaw. A ich kariera zaczęła się w DPS-ie, od udziału w zajęciach... 30 lat temu. Takich utalentowanych osób w placówce można znaleźć zdecydowanie więcej. Wiele odkryć zaczyna się właśnie od codziennych spotkań w pracowniach terapeutycznych domu czy podczas warsztatów terapii zajęciowej funkcjonujących na terenie placówki.

Mieszkańcy mają do wyboru zajęcia z ceramiki, malarstwa, śpiewu, rzeźby, stolarstwa, wikliniarstwa, gospodarstwa domowego, krawiectwa, hafciarstwa, malarstwa i rękodzieła ludowego, fryzjerstwa, hodowli zwierząt przydomowych, ogrodnictwa, itp. Wybór jest ogromny i wciąż dochodzą nowości.

- Chcemy dać mieszkańcom wszystko, czego potrzebują, w zależności od tego, jaki mają stopień niepełnosprawności. Nie ograniczamy się, a wręcz przeciwnie. Mieszkają u nas zarówno osoby starsze, jak i młodsze. Jednym potrzebne jest wyciszenie, a innym atrakcje i organizowanie czasu poza domem. Pracujemy dla mieszkańców i robimy wszystko, żeby czuli się tutaj dobrze jak w domu – mówi Jarosław Mioduski, dyrektor DPS „Nad Jarem”.

Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie działa od przeszło 30 lat. Swoje miejsce na ziemi – pełne ciszy, spokoju i zrozumienia – znalazły tu 82 osoby. Cierpiąc na różne schorzenia, nie są w stanie samodzielnie funkcjonować. Ale tu, w Zakrzewie, mogą liczyć na wsparcie i godne życie. Jest co robić, jest gdzie odpocząć, z kim porozmawiać. Można też po swojemu urządzić swój pokój, swój azyl... Iwona Paradowska-Olkowska, dyrektorka Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie również podkreśla, że wiele osób lubi prowadzone tu zajęcia plastyczne. I nie chodzi tutaj o wyjątkowy talent. Liczą się chęci do działania i pomysł – czasem bardzo prosty, wręcz banalny. Do pracowni artystycznej zawsze można przyjść, by stworzyć coś nowego albo po prostu się wyciszyć.

A potem powstają błyszczące bombki, zadumane aniołki i wesołe skrzaty... Pomyśleliśmy, że pięknie ozdobią każdą choinkę. Stąd też pomysł na to, by do jednego z grudniowych wydań Tygodnika Płockiego dołączyć taki właśnie prezent dla czytelników. To nie tylko miły dla oka gadżet. To również piękna wizytówka naszych lokalnych Domów Pomocy Społecznej, w których kwitnie życie.

Blanka Stanuszkiewicz

Gdy myślimy o świętach Bożego Narodzenia, wyobrażamy sobie wigilią wieczerzę, podczas której spotykamy się z rodziną, dzielimy opłatkiem, jemy tradycyjne postne potrawy, a dzieciom – tym mniejszym i tym całkiem dużym – podrzucane są prezenty. Takie właśnie święta i związane z nimi tradycje pokazujemy wszystkim obcokrajowcom, którzy ten czas spędzają w Polsce. I trudno nam wyobrazić sobie, że święta mogłyby wyglądać inaczej. Jednak to, co jest nam doskonale znane, w innych częściach świata jest czymś zupełnie obcym, a okres kończący rok kalendarzowy wiąże się z innymi tradycjami i sposobami na spędzenie tego czasu. Zagranicznym pracownikom, którzy przyjechali do Płocka budować Kompleks Olefin III będziemy w tym roku pokazywać polskie Boże Narodzenie i uczyć ich naszych zwyczajów i tradycji w okresie świąt i sylwestra. A jak wyglądają święta i okres noworoczny w Hiszpanii, Korei Południowej czy Turcji – warto przeczytać.

Hiszpania. Loteria i pasterz w... toalecie

Niezorientowanym może się wydawać, że skoro Hiszpania to kraj europejski, a religią tam dominującą jest katolicyzm, to świętowanie Bożego Narodzenia nie odbiega w swoich zwyczajach od tego, co dobrze znamy w Polsce. Tymczasem tradycje okresu świąteczno-noworocznego w tym kraju mogą zaskoczyć.

Otwarcie świątecznego czasu jest organizowana 22 grudnia loteria bożonarodzeniowa, w której nagrodą główną (zwana El Gordo, co można tłumaczyć jako „tłusty” czy „gruby”) - odnosi się to do tego, jak „tłusta”, czyli olbrzymia jest kwota do zdobycia) sięga milionów euro. Każdy chciałby wygrać tak wielką kwotę, dlatego Hiszpanie licznie biorą udział w loterii, a potem śledzą losowanie, które jest transmitowane w telewizji. Tradycja organizowania *Loterii de Navidad* sięga XIX w., co czyni ją najstarszym



Caganer, tradycyjna katalońska figurka, symbol dobrobytu

tego typu przedsięwzięciem na świecie. Wylosowywane numery są wyśpiewywane przez wyznaczone

Czy wiecie, jak obchodzone są święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok w innych częściach świata?

Zwyczaje, których nie znacie

dużo wcześniej dzieci, a cała „ceremonia” rozpoczyna się o 9.00 i trwa ok. 4 godziny.

W Hiszpanii – podobnie jak w Polsce – istnieje tradycja konstruowania szopki z figurkami przedstawiającymi Świętą Rodzinę i inne postaci, które towarzyszą nowo narodzonemu Jezusowi leżącemu w żłóbku. Hiszpańskie szopki mają jednak to do siebie, że bywają dużo bardziej kreatywne, a wręcz zabawne. W Katalonii tradycja jest umieszczanie w szopce figurki caganera – pasterza z opuszczonymi spodniami, który wystawia pośladki w celu... wypróżnienia się na oczach podziwiających szopkę. Zwyczaj ten, choć może się wydawać kontrowersyjny dla tych, którzy nie są zaznajomieni z kulturą Katalończyków, bynajmniej nie ma na celu obrazić czyichś uczuć religijnych. Caganer to po prostu symbol dobrobytu, a niezbyt elegancka czynność, której się oddaje, oznacza użyźnianie ziemi poprzez zwrócenie jej tego, co zostało z niej wzięte. Tradycyjne figurki caganera mają postać pasterza w białej koszuli i czerwonej czapce, jednak w ostatnich latach caganerami w szopkach często zostają postaci znane z popkultury, w tym najslawniejsi piłkarze (w Barcelonie z pewnością znajdziemy figurkę kucającego do tzw. „dwójki” Roberta Lewandowskiego).

Warto też wiedzieć, że hiszpańskim dzieciom podarki przynoszą Trzej Mędrcy (hiszp. Reyes Magos). To właśnie do nich, a nie do świętego Mikołaja, dzieci piszą wcześniej listy z prośbami o prezenty. A że święto Trzech Króli obchodzimy dopiero 6 stycznia, wychodziłoby na to, że najmłodszy z Półwyspu Iberyjskiego muszą czekać na prezenty znacznie dłużej niż ich rówieśnicy z Polski. Ale to nie do końca prawda, bowiem w dzień Bożego Narodzenia dzieci także zostają obdarowywane, z tym że są to raczej drobne upominki (to trochę jak z naszymi Mikołajkami), zaś w święto Trzech Króli prezenty są już bardziej kosztowne.

Z kolei tradycja związana z powitaniem Nowego Roku jest zjedzenie dwunastu winogron w takt 12 dzwonów wybijanych przez zegar na placu Puerta del Sol w Madrycie 31 grudnia o północy. Liczba winogron jest oczywiście nieprzypadkowa i symbolizuje 12 miesięcy. Temu, komu uda się zjeść wszystkie owoce we właściwym czasie, nowy rok przyniesie szczęście.

Turcja. Skąd pochodził prawdziwy św. Mikołaj

Oficjalnie świecka Turcja jest krajem, w którym religią dominującą jest islam, mało kto zatem spodziewałby się tam jakiegokolwiek bożonarodzeniowych akcentów. Tymczasem są one w różny sposób „przemycane”. A to przez obcokrajowców odwiedzających ten kraj, a to przez zachodnią popkulturę, która uczyniła z jednego z najważniejszych chrześcijańskich świąt komercyjny produkt.

Jak wiemy, Turcja to kraj, w którym przeplatają się ze sobą dwie ścieżki – europejska i azjatycka. I właśnie tam, gdzie bardziej widoczne są wpływy europejskie, prędzej odnajdziemy wszystko to, co kojarzy się z Bożym Narodzeniem. Dotyczy to szczegól-

nie dużych miast i miejsc, do których najchętniej przybywają turyści z Europy. Niech nie zdziwi was zatem widok gwiazdkowych ozdób, choinek czy świecących girland, zwłaszcza w centrach handlowych. A widzowie tureckich seriali zobaczą te świąteczne akcenty także w odcinkach swoich ulubionych produkcji, których akcja rozgrywa się w wielkim mieście (na ogół jest to Stambuł). Co ważne, choinki czy święty Mikołaj kojarzą się Turkom przede wszystkim ze zbliżającym się Nowym Rokiem. Sylwester jest tam hucznie świętowany i to właśnie ostatniego dnia starego

się za to Wigilii ani też nie obchodzi drugiego dnia świąt.

Tak jak w Polsce Boże Narodzenie ma szczególny, bardzo rodzinny wymiar, tak w Korei Południowej jest to bardziej czas dla zakochanych par. Zamiast ucztování w rodzinnym gronie Koreańczycy raczej wybierają się tego dnia na miasto, zapraszając ukochaną osobę na randkę, np. do kawiarni, w której można zjeść pyszny, świąteczny tort.

Religijny aspekt świąt nie jest w Korei szczególnie mocno widoczny, za to dobrze przyjął się tam aspekt popkulturowy, a wręcz komercyjny.



Tradycja ubierania choinki dociera do najodleglejszych zakątków świata

roku wielu Turków obdarowuje się prezentami.

Na pewno wartym przypomnienia jest fakt, że to właśnie z terenów dzisiejszej Turcji pochodzi postać, która dała początek tradycji obdarowywania się prezentami w Boże Narodzenie. To oczywiście św. Mikołaj – biskup Miry w Licii (południowo-zachodnie tereny prowincji Antalya), święty katolicki i prawosławny, który wstawił się cudami oraz pomocą biednym i potrzebującym, o którym najstarsze przekazy pochodzą z VI w. Niestety, ta właściwa postać świętego została mocno zniekształcona w popkulturze (do czego przyczyniły się reklamy Coca-Coli rozpowszechniające wizerunek Santa Clausa jako jowialnego starszego pana z długą siwą brodą i w czerwonym stroju), przez co wiele osób nie zdaje sobie sprawy z tego, kim naprawdę był „ten prawdziwy” święty, który pomagał ubogim. Dlatego warto z okazji nadchodzących świąt dowiedzieć się o nim czegoś więcej.

Korea Południowa. Święta bardziej dla zakochanych

Korea Południowa jest krajem o jednym z najwyższych wśród państw azjatyckich odsetku mieszkańców wyznających chrześcijaństwo. Jednak tradycja Bożego Narodzenia nie jest tam długa, bowiem święto to zostało oficjalnie wprowadzone na Półwyspie Koreańskim dopiero w 1884 r. 25 grudnia jest dniem ustawowo wolnym od pracy (choć w najlepsze działają wtedy m.in. lokale gastronomiczne, nie ma też zakazu pracy w ten dzień), nie świętuje

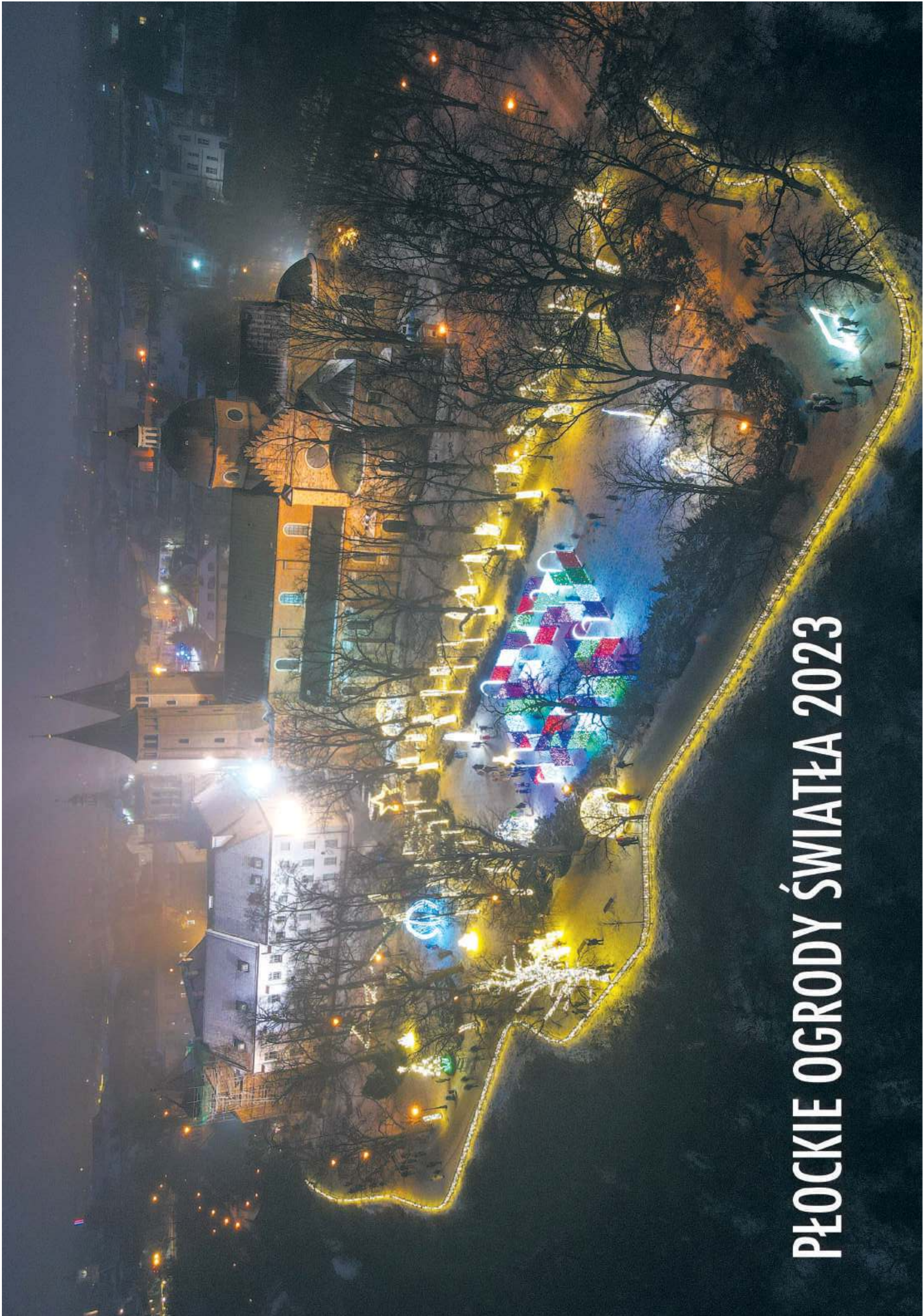
wuje się specjalne posiłki, a ważnym elementem świętowania jest udział w rytuale zwanym Jesa, w którym oddaje się cześć zmarłym przodkom. Następnie młodszy członkowie rodziny oddają pokłon starszyźnie (ten rytuał nazywany jest Sebae, zaś sam pokłon – Jeol). Seollal to święto, w którym podkreślane jest, jak ważne są rodzinne więzy, które trwają nawet po śmierci.

Na koniec warto wspomnieć, choć nie sposób nazwać tego tradycją, o zestawach seasons greetings, których sprzedaż rusza właśnie w okresie przedświątecznym/novorocznym.

Czym jest taki zestaw? To noworoczna niespodzianka dla fanów k-popu i wykonawców tego szeroko pojętego nurtu, w której głównym produktem są kalendarze z danym wykonawcą na nowy rok (w pakiecie znajdują się różne ich formaty), a oprócz nich w środku znajdziemy np. photobook ze specjalnie przygotowanymi na tę okazję sesjami zdjęciowymi, pakiety naklejek czy photocards, które są obiektem pożądania każdego k-popowego kolekcjonera. Seasons greetings to z jednej strony bardzo ciekawa rzecz dla miłośników koreańskiej muzyki czy tamtejszych seriali (bo niektórzy aktorzy również wydają swoje seasons greetings), a z drugiej bardzo dobry przykład tego, jak największe wytwórnie płytowe czy agencje managementowe w Korei Południowej potrafią skutecznie zamieniać popularność swoich podopiecznych w potężny zysk. Temat z pewnością jest bardzo ciekawy, ale zdecydowanie do poruszenia innym razem. Tak czy inaczej, seasons greetings możemy bez problemu nabyć także w Polsce – istnieją w naszym kraju sklepy internetowe, za pośrednictwem których polscy fani k-popu mogą zamówić kalendarzowe pakiety w przedsprzedaży.

Większość z nas nie zamieniłaby polskich bożonarodzeniowych tradycji na nic innego. Niemniej warto wiedzieć, jak ten wyjątkowy czas tuż przed końcem starego a początkiem nowego roku spędzają mieszkańcy innych krajów. Bogatsi o tę wiedzę przygotowujemy się już powoli do Bożego Narodzenia, bo święta tuż, tuż.

Karolina Wiśniewska



PŁOCKIE OGRODY ŚWIATŁA 2023

Krwiodawcy w pomaganiu zawsze są niezawodni

Pomoc mierzona w hektolitrach

Wyjątkowi, niosący pomoc najbardziej potrzebującym. Bohaterowie, którzy bez rozgłosu, codziennie pomagają, przekazując najcenniejszy lek – krew. Płocki rekordziści – dawcy krwi, którzy dla ratowania ludzkiego życia oddali po blisko sto litrów tego bezcennego daru. W gronie koleżanek i kolegów, z którymi łączy ich siła pomagania, świętowali przypadający w tym roku jubileusz 65-lecia Honorowego Krwiodawstwa.

W Płocku rodzina krwiodawców liczy kilkaset osób. Ich pomoc liczona jest już w hektolitrach. O tym, jak pomagają na co dzień, mówiono podczas uroczystej gali, odbywającej się w Spółdzielczym Domu Kultury w Płocku. – *Można tę pomoc, która rzeczywiście jest liczona w hektolitrach, przeliczać statystycznie. Ale my wiemy, że to wszystko przelicza się na niesamowicie wielką, pozytywną energię. Bo trzeba mieć serce bijące w odpowiednim rytmie, głowę otwartą na potrzeby. I oczy szeroko otwarte na to, że obok jest ktoś, komu z różnych powodów jest w tym momencie gorzej. A to „gorzej” wołające o pomoc krwiodawców bardzo często oznacza zagrożenie*

klubów i tym, którzy indywidualnie oddają krew – prezes Mikołajczyk podkreślał, że jest pełen uznania za to, że przygoda z krwiodawstwem nie kończy się z chwilą oddania krwi. – *Jesteście z nami dłużej przy okazji wielu innych pomocowych akcji. Stawiacie się zawsze w pełnej gotowości, bez chwili zastanowienia, gdy trzeba. Wspaniale działają szkolne koła PCK. Młodzi ludzie działają z potrzeby serca pod kierunkiem wspaniałych opiekunów, którzy wpajają młodym ludziom te piękne wartości. Kiedy trzeba oddać krew, ale także kiedy trzeba przenieść dary, uczestniczyć w uroczystościach państwowych, zorganizować grę miejską – mówił prezes Mikołajczyk. I dodawał, że w Płocku jest prawdziwy Polski Czerwony Krzyż. Silny pracownikami, którzy stają się wolontariuszami. I wolontariuszami, którzy kiedyś byli pracownikami. – To znaczy, że Polski Czerwony Krzyż jest zaraźliwy. Dziękuję za każdą uncję, za każdą minutę, każdy grosz, pomysł, który niesie was w stronę pomocy drogą PCK. I dziękuję, że robicie to pod egidą najpiękniejszej organizacji – mówił prezes Mikołajczyk.*

Płocki Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża jest jednym z 26 działających na Mazowszu. Spośród

Krwiodawstwa to czas podziękowania za codzienne poświęcenie. Za bezinteresowną pomoc. Za to, że pokazujecie, iż we współczesnym świecie można pięknie pomagać drugiemu człowiekowi. Dziękuję za ogromną wytrwałość w propagowaniu idei honorowego krwiodawstwa. Dziękuję władzom miasta Płocka za wspieranie naszych działań i tworzenie klimatu do rozwoju honorowego krwiodawstwa w Płocku – mówiła Ewa Domosławska, prezes oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Płocku, podczas uroczystych obchodów odbywających się w Spółdzielczym Domu Kultury w Płocku. Słowa podziękowania za owocną współpracę prezes Domosławska skierowała także do władz oświatowych, dyrekcji szkół, nauczycieli, pielęgniarek, opiekunów szkolnych kół PCK. – Dziękuję za to, że bije w was tak wielkie serce. Dziękuję za to, że potraficie ofiarować drugiemu człowiekowi najpiękniejszy i najcenniejszy dar.

W uroczystych obchodach uczestniczyli przedstawiciele władz głównych Polskiego Czerwonego Krzyża, płockich struktur PCK, Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Płocku, zakładowych i szkolnych klubów PCK, niezrzeszeni krwiodawcy.

Na krwiodawców zawsze można liczyć

Podczas uroczystości najbardziej zasłużonych krwiodawców uhonorowano medalami, odznakami i pamiątkowymi dyplomami. Czoro krwiodawców uhonorowano odznaką Ministra Zdrowia „Honorowy Dawca Krwi Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. Odznakę otrzymali: Dariusz Górnicki, Marek Lewandowski Mirosław Filipowski, Adrian Pacholec. Wręczono także Odznaki Honorowe Polskiego Czerwonego Krzyża: Ewa Domosławska (Odznaka I stopnia), Agnieszka Krynicka (Odznaka III stopnia), Elżbieta Bralska (Odznaka IV stopnia), Radosława Aranowska-Kuś (Odznaka IV stopnia), Krzysztof Mikołajczyk (Odznaka III stopnia), Sebastian Nowacki. Podczas uroczystości Medale Pamiątkowe 65-lecia Honorowego Krwiodawstwa PCK za długoletnią działalność na rzecz rozwoju honorowego krwiodawstwa otrzymali: Urząd Miasta Płocka, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie Oddział Terenowy w Płocku, Adam Łaszczewski, Elżbieta Bralska, Barbara Raszka, Mariusz Kryszkowski, Józef Węgrecki, Anna Lewandowska-Romanowska, Anna Dębska-Gutkowicz, Tadeusz Bloch, Dominik Pietrzak, Jacek Fuz, Ireneusz Jastrzębski, Grzegorz Szulc, Grzegorz Smok, Andrzej Bombalicki, Dariusz Matłoga, Łukasz Miecznikowski.

Podczas jubileuszu wręczono również Odznaki „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi” przyznane przez Mazowiecki Zarząd Okręgowy PCK w Warszawie. Uehonorowano nimi dziewięciu krwiodawców. Dziesięciu zasłużonych honorowych dawców krwi listami gratulacyjnymi wyróżnił także prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Serce za serce

W dowód uznania za oddanie najcenniejszego leku, jakim jest krew, Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża uhonorował krwiodawców, którzy oddali powyżej 65 litrów krwi statuetką „Szlachetne Serce”. Otrzymali ją: Tadeusz Paradowski, Bogusław Kwiatkowski, Henryk Małaczewski, Eugeniusz Szymczyk, Zbigniew Jakubowski.



Natalia Borowska zajęła I miejsce w konkursie plastycznym „Jak widzę Honorowe Krwiodawstwo”. Przygotowywała się pod kierunkiem nauczycielki plastyki Litosława Koper

– *Właściwie wszystko zaczęło się kilkadziesiąt lat temu – od przypadku. Potrzebna była krew dla syna kolegi, który miał wypadek na rowerze. Bez wahania zgłosiłem się, żeby oddać krew. Zmobilizowałem jeszcze pięciu kolegów. I to zdarzenie było początkiem trwającej kilkadziesiąt lat przygody z krwiodawstwem. Przygody, która pozwoliła mi poznać wspaniałych ludzi. Poznać siłę dzielenia się dobrem i dawania pomocy ratującej ludzkie życie. Cieszę się, że to przesłanie kontynuują moje dzieci. Cieszę się, kiedy widzę, że tylu ludzi dołącza do tej wyjątkowej rodziny krwiodawców, są następcy, którzy chcą pomagać – mówił Eugeniusz Szymczyk*

Jubileuszowa gala była okazją do nagrodzenia laureatów konkursu plastycznego „Jak widzę Honorowe Krwiodawstwo?”. Pierwsze miejsce zajęła Natalia Borowska ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Płocku (nauczyciel Litosława Koper). – *Bardzo się cieszę, że moja praca została doceniona przez jurorów. Temat zainteresował mnie, bo jest życiowy, bo toczy się wokół nas wszystkich. Tak naprawdę dotyczy każdego z nas. I co niesamowicie, każdy może pomagać. Będąc krwiodawcą, ale także promując ideę takiego pomagania. Warto w takim plastycznym przekazie powiedzieć, opowiedzieć o tym, jak ważne jest wspólne działanie, dołączanie kolejnych osób,*



Pięciu krwiodawców, którzy oddali ponad 65 litrów krwi, uhonorowano statuetką „Szlachetne serce”

życia i zdrowia. I wtedy krwiodawcy działają, bo to mają w naturze. Bo po prostu tak bije wam serducho, bo inaczej nie można – mówił obecny na jubileuszowych obchodach Michał Mikołajczyk, prezes Mazowieckiego Oddziału Okręgowego PCK, członek zarządu głównego PCK.

W Płocku jest prawdziwy Polski Czerwony Krzyż

Gratulując płockim krwiodawcom – tym z zakładów pracy, ze szkolnych

działających na całym Mazowszu 100 klubów Honorowych Dawców Krwi 9 działa w Płocku. Podczas tegorocznych obchodów Dni Honorowego Krwiodawstwa świętowano piękny jubileusz jego 65-lecia. – *Właśnie przy okazji tego święta chcemy podkreślić niezawodną i niezastąpioną siłę honorowego krwiodawstwa. To jedna z podstawowych gałęzi działalności Polskiego Czerwonego Krzyża, która dzięki wyjątkowym osobom tak pięknie trwa i rozwija się. Spotkanie przy okazji Świętowanych Dni Honorowego*



Uroczystość uświetnił występ artystyczny młodzieży ze Studia Piosenki Spółdzielczego Domu Kultury PSML-W

(zrzeszony w klubie HDK PCK przy ORLEN), który w sumie oddał ponad 100 litrów krwi.

Ogromne podziękowania za propagowanie idei honorowego krwiodawstwa otrzymali przedstawiciele płockich szkół, w których działają szkolne koła PCK. Podziękowania otrzymali opiekunowie i koła działające w następujących szkołach: ZS im. Marii Skłodowskiej Curie w Płocku, Zespół Szkół Technicznych w Płocku, LO im. Małachowskiego w Płocku, Zespół Szkół Ekonomiczno-Kupieckich w Płocku. – *Na wielkie podziękowanie zasługuje wspaniała postawa młodzieży i opiekunów z płockich szkół. To niezwykli ludzie, którzy mają w sobie ducha pomagania. I właśnie w szkołach, pod okiem swoich nauczycieli rozpoczęli piękną przygodę z krwiodawstwem – dziękowała młodym krwiodawcom i opiekunom szkolnych kół PCK Ewa Domosławska.*

aby ratować ludzkie życie – mówiła Natalia Borowska. – Przesłanie niezwykle istotne, doskonałe, że w takiej formule kierowane jest do uczniów, którzy za kilka lat będą mogli dołączyć do grona krwiodawców. A dziś poprzez artystyczny przekaz poznają siłę i ogromne znaczenie dzielenia się najcenniejszym z leków. I ten przekaz ślę do swoich rówieśników – mówiła Litosława Koper, dodając, że pomaganie zawsze łączy. – Tak jak podczas właśnie tego konkursu. Ale również wielkich akcji, takich jak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, w której jestem szefową płockiego sztabu. Od lat wspólnie z OR PCK w Płocku gramy razem. Rokrocznie są prowadzone zbiórki krwi. Razem gramy i razem pomagamy – mówiła Litosława Koper.

Uroczystość uświetnił występ artystyczny młodzieży ze Studia Piosenki Spółdzielczego Domu Kultury PSML-W.

rad

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 grudnia 2023 roku zmarł w Płocku w wieku 85 lat

Henryk Adasiewicz

matematyk, doktor nauk technicznych, założyciel Zakładu Naukowo-Dydaktycznego w zakresie geometrii wykreślnej i matematyki płockiej filii Politechniki Warszawskiej, wieloletni wykładowca akademicki Politechniki Warszawskiej i Szkoły Wyższej im P. Włodkowica w Płocku.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 13 grudnia 2023 r. w Kaplicy na Cmentarzu Komunalnym w Płocku o godzinie 13.00.

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku: żona Ewa, córki Dominika i Magda z rodzinami oraz syn Jarosław z rodziną

PRZYJACIELE POMAGAJĄ!

Zostań Św. Mikołajem
i wspieraj **schroniska dla zwierząt!**

Na stronie **vitay.pl**
wybierz kategorię **Fundacja ORLEN**
i zamień swoje punkty
na wybrany cel społeczny.



Przekaż punkty

To był rok ważnych inwestycji

Rozmowa ze Stanisławem Kwiatkowskim
— dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku

Finał wielkich inwestycji szpitalnych, uruchamianie i doposażanie nowych oddziałów, które już działają lub będą uruchamiane po nowym roku. To wszystko w trudnym czasie, bo jeszcze w warunkach pandemii COVID-19. Jak ta cała sytuacja wpłynęła na kondycję szpitala?

Bez wątpienia pandemia i czas zaraz po pandemii zaburzyły nam funkcjonowanie szpitala. Chodzi tu o finansowanie, które po pandemii mocno spadło i nie jesteśmy w stanie wykonać ryczału w takiej wielkości, jak w 2019 roku. Następstwem tego są pomniejszone przychody. Narodowy Fundusz Zdrowia nie zrekompensował nam wielkiego kryzysu, który był w tym czasie. Szpital jest zadłużony. Obecnie już wstrzymane są płatności dla części dostawców i naszych kontrahentów, aby były pieniądze na wypłatę grudniowych wynagrodzeń.

Czy zapowiedzi oddłużenia szpitali ze względu na ich niepewną sytuację finansową i brak stabilności po stronie przychodów mogą być ratunkiem?

W moim odczuciu jednorazowe działanie zasilające szpitale za jednostkowe produkty czy procedury medyczne jest przeżytkiem. W przypadku wielu oddziałów, takich jak oddział zakaźny, laryngologiczny, chirurgii dziecięcej czy okulistyki, finansowanie przez system ochrony zdrowia czy Narodowy Fundusz Zdrowia powinno odbywać się za gotowość do udzielania świadczeń.

Po pierwsze w sytuacji wymagającej zapewnienia określonych świadczeń medycznych jesteśmy gotowi na ich zapewnienie. Co w przypadku naszej wielospecjalistycznej placówki, funkcjonującej w systemie całodobowym, zapewniającej świadczenia dla kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców z Płocka, powiatu płockiego, sierpeckiego, gostyńskiego jest priorytetowym działaniem. Biorąc pod uwagę liczbę pacjentów, którzy trafiają do nas przez całą dobę (w ciągu doby do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego zgłasza się około 120 osób), chcemy, aby świadczenia w zakresie diagnostyki, leczenia, zabiegów operacyjnych były jak najszerze.

Po drugie taki system finansowania zapewnia stabilność finansową prowadzenia tych oddziałów. Doskonałym przykładem potwierdzającym zasadność takiego rozwiązania jest oddział zakaźny. Jeszcze przed pandemią pojawiały się głosy, aby szpitale prowadzące oddziały zakaźne likwidowały je. Pandemia pokazała, jak błędny był to pomysł. Bo właśnie oddziały zakaźne były kluczowymi w leczeniu pacjentów z COVID-19. Potwierdza to także obecna sytuacja. Jeszcze kilka miesięcy temu na oddziale zakaźnym było kilku pacjentów. Trwający sezon jesienno-zimowy przynosi duży wzrost liczby zachorowań i tym samym pacjentów wymagających hospitalizacji na oddziale zakaźnym. Nie wyobrażam sobie, abyśmy w swojej strukturze nie mieli tych oddziałów z uwagi na to, że z finansowego punktu widzenia ich prowadzenie nie jest opłacalne.

Taka sama polityka przyświeca działaniom dotyczącym rozbudowywania szpitala o nowe części, obszary działania.

Tak, jest to konieczne, aby zapewniać świadczenia w standardzie oczekiwanym przez pacjentów. Stąd między innymi decyzja o budowie Centrum Radioterapii, w którym pacjenci będą przyjmowani już w pierwszym kwartale przyszłego roku. Jeszcze w grudniu wystąpimy do Narodowego Funduszu Zdrowia o kontrakt na ten rodzaj świadczeń. Jesteśmy przygotowani pod względem sprzętowym. Praktycznie w całości jest już cała potrzebna kadra. Jednocześnie wystąpimy do NFZ o kontrakt na dobowym oddziale rehabilitacyjnym. Tak, aby pacjenci Centrum

mieli zapewnioną kompleksową, skoordynowaną opiekę onkologiczną (oddział radioterapii, rehabilitacja). Uruchomienie ośrodka było możliwe dzięki ogromnemu wsparciu i zaangażowaniu marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika. Cała inwestycja została sfinansowana ze środków samorządu województwa mazowieckiego. Budowa i wyposażenie całego obiektu zamknie się w kwocie 135 mln zł.

Budowa Ośrodka Radioterapii to największa tegoroczna szpitalna inwestycja. Równolegle realizowanych było kilka innych.

Tak. To budowa nowego oddziału zakaźnego i rehabilitacyjnego. I rozpoczynamy kolejne wielkie zadanie, jakim jest remont pionu chirurgicznego. Są otwarte oferty. Myślę, że jeszcze w grudniu podpisana będzie umowa na tę inwestycję. Plan jest taki, aby cały pion chirurgiczny (z obecnych dwóch na I i VII pię-

tym do celów klinicznych czy na potrzeby sal wykładowych zainteresuje się Akademia Mazowiecka w Płocku.

Kolejną bardzo ważną częścią w strukturze szpitala jest przygotowywany do otwarcia Zakład Opiekuńczo-Lecniczy.

Ma być gotowy wiosną przyszłego roku. Zakład powstaje na działce szpitalnej wydzielonej grupie ZDROWIE. Grupa odpowiada za budowę obiektu, jego funkcjonowanie i realizowanie usług opiekuńczo-leczniczych. Jest to niesamowicie ważny obszar świadczeń dla pacjentów, którzy nie wymagają hospitalizacji, ale ich stan zdrowia nie pozwala na pobyt w domu. Od wielu lat jest ogromne zapotrzebowanie na miejsca zapewniające opiekę długoterminową. Wiemy, że czas oczekiwania na tego rodzaju świadczenie wynosi po kilka – kilkanaście miesięcy. Uruchomienie ZOL-u na terenie naszego szpitala pozwoli wielu przewlekłym chorym pacjentom zapewnienie fa-

Patrząc na funkcjonujący system ochrony zdrowia, na liczbę pacjentów, którzy w ciągu doby zgłaszają się tu po pomoc, musimy myśleć o przebudowie tej części szpitala. Byłaby zlokalizowana od południowej strony szpitala.

Pojawiają się też pytania o większy blok operacyjny i oddział intensywnej opieki medycznej.

Tu oczywiście jest potrzeba zmian, powiększenia liczby łóżek na oddziale intensywnej opieki medycznej. Obecnie mamy 16 łóżek, ale z uwagi na to, że coraz więcej mamy pacjentów w ciężkich przypadkach, chcemy zwiększyć liczbę łóżek o kolejnych 5-6. Dzięki temu poprawiłaby się dostępność do opieki w tym zakresie. Kolejny plan to większy blok operacyjny. Mamy tylko sześć sal zabiegowych, a połowa z naszych oddziałów szpitalnych to oddziały zabiegowe. Aby lekarze mogli bezkolizyjnie pracować powinniśmy mieć przynajmniej jeszcze 4 sale zabiegowe. Myślę, że jest to plan na rok 2026. W tej perspektywie jest także przeniesienie do budynku głównego naszej poradni podstawowej opieki zdrowotnej.

Patrząc na zakres już zrealizowanych w tym roku inwestycji, można powiedzieć, że był to dobry rok?

Uważam, że tak bo bardzo dużo udało się zrobić w zakresie rozwoju szpitala. Pomijam system finansowania służby zdrowia, który kuleje od kilkudziesięciu lat. Jedynym problemem, z którym borykają się dyrektorzy szpitali w całej Polsce jest brak lekarzy na rynku pracy. Mamy nadzieję, że za pięć – sześć lat nowe kadry lekarskie będą większe. Poza tym uważam, że rozwój szpitala, powstanie Ośrodka Radioterapii, remont pionu chirurgicznego, remont oddziału ginekologicznego, zielone światło dla laryngologii, chirurgii dziecięcej będzie powodowało, że młodzi lekarze będą chcieli związać się z tym szpitalem, bo w Płocku mają dobrą bazę, możliwość nauki, kształcenia. Mam nadzieję, że te aspekty będą zachętą nie tylko dla absolwentów wydziału lekarskiego Akademii Mazowieckiej w Płocku, ale także innych uczelni z całego kraju.

Wspominał pan wcześniej, że lekarze rezydenci decydują się na pozostanie w płockim szpitalu. Jest nadzieja, że w najbliższym czasie problem braku lekarzy nie będzie aż tak dotkliwy?

To jest marzenie każdego dyrektora. Ale na taką sytuację, że lekarz przychodzi, mówiąc, że szuka pracy, trzeba poczekać pięć – siedem lat. Cieszę się, że spośród naszych rezydentów połowa decyduje się pozostać i pracować w naszym szpitalu. Bo właśnie o kadry lekarskie jest najtrudniej.

Wcześniej wspominałem o tym, że w planach jest uruchomienie oddziału geriatrycznego. I tu w pierwszej kolejności temat rozbija się o brak lekarzy tej specjalności. Zdobycie specjalisty, który zorganizuje i poprowadzi taki oddział jest największym problemem. Od kilku lat powtarzam, że w każdej chwili jestem w stanie zatrudnić kilkudziesięciu lekarzy. Bo z takim problemem mierzymy się od kilku lat. Analizy w zakresie liczby tych specjalistów nie wyglądają dobrze. A dyrektorzy szpitali z autopsji wiedzą jak wielkim wyzwaniem jest znalezienie lekarza.

Na szczęście nie mamy problemu z personelem pielęgniarskim. Dzięki Akademii Mazowieckiej mamy doskonale wykształconą i przygotowaną do pracy kadrę pielęgniarską. Fakt, że szpital ma 50 lat i wiele pielęgniarek nabywa uprawnień emerytalne. Ale co roku mamy nowy rocznik absolwentek Akademii. Pamiętam taki rok, w którym podpisywaliśmy nawet wstępne umowy z pielęgniarkami, aby pracowały w naszym szpitalu.

Dziękuję za rozmowę
Teresa Radwańska-Justyńska



Fot. Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku

trze) mieścił się w całości na siódmym piętrze. Mieszcząca się obecnie na VII piętrze chirurgii dziecięcej najprawdopodobniej będzie miała lokalizację na parterze szpitala w miejscu po byłym oddziale dziecięcym. Chcemy także powiększyć oddział neurotraumatologii, a być może przekształcić go w oddział neurochirurgii. W planach jest powiększenie liczby łóżek i lokalizacja w miejscu chirurgii I (I piętro). Także na I piętrze, po przeniesionej neurotraumatologii, docelowo miałaby funkcjonować okulistyka. A na parter budynku (po oddziale onkologicznym – jego przeprowadzka planowana jest w 2025 roku) planujemy przenieść oddział laryngologiczny. Ta zmiana pozwoli nam, dzięki większej powierzchni, nie tylko zwiększyć możliwości zabiegowe i poszerzyć zakres świadczeń w tym zakresie, ale również zapewnić bardziej komfortowe warunki pobytu rodziców z dziećmi po zabiegach. Zmiana lokalizacji wpisuje się w plany dotyczące rozwoju oddziału laryngologicznego. Lekarze, którzy pokończyli rezydenturę na laryngologii, chcą tu zostać, pracować i rozwijać ten oddział.

Docelowo całość oddziałów funkcjonowałaby w budynku głównym szpitala. Jaki jest plan na budynek, w którym obecnie mieści się dermatologia i okulistyka?

Nie ma jeszcze wiążącego planu na zagospodarowanie tego budynku. Oczywiście rozważamy różne warianty, które będą wdrażane za dwa – trzy lata. Być może udałoby się uruchomić oddział geriatry. Być może budynkiem

chowej, całodobowej opieki specjalistycznej. Co bardzo ważne dla rodzin osób wymagających takiej opieki będzie ona zrealizowana na miejscu, a nie gdzieś w odległych ośrodkach. W pierwszym etapie będzie przygotowanych 60-66 miejsc. Ale mamy informację, że jeśli będzie większe zapotrzebowanie ma plany budowy i nadbudowy pozwalające zwiększyć liczbę łóżek.

Jednym z marzeń, które wpisuje się w przypadający w tym roku jubileusz 50-lecia Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku i jego plan rozwoju, jest zakup specjalistycznego robota da Vinci.

To jest nasze marzenie, aby nowoczesny robot medyczny był w naszym szpitalu. Znajduje on zastosowanie między innymi w takich dziedzinach medycyny jak urologia i ginekologia. I w naszym szpitalu lekarze tych oddziałów korzystałoby ze wsparcia technologicznego przy przeprowadzaniu zabiegów chirurgicznych. Będziemy starali się pozyskać środki, aby taki robot był w naszym szpitalu. Przygotowujemy się do szkoleń lekarzy i starań, aby taki sprzęt w naszym szpitalu był.

W plany rozwoju szpitala wpisuje się również rozbudowa najbardziej newralgicznego miejsca – Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Wystartowała największa, najbardziej kolorowa i zimowa impreza w Płocku, czyli Festiwal Zorzy Polarnej. W tym roku płocczanie będą mogli już po raz XII odkrywać i poznawać tradycję, kulturę oraz legendy ludów zamieszkujących tereny rozświetlane blaskiem zorzy polarnej.

Początek grudnia to w Płocku znak, że rozpoczyna się wyjątkowa zimowa podróż w rejon obszarów położonych poza kręgiem polarnym. Zwłaszcza Laponii, Islandii oraz Arktyki Wysokiej (Svalbard, Grenlandia). – *Oprócz waleń edukacyjnych i artystycznych dążymy do upowszechniania tradycji i dziedzictwa kulturowego ludów zamieszkujących tereny rozświetlane blaskiem zorzy polarnej poprzez poznanie legend, mitów i bajek o Aurora Borealis. Nasze spotkania w ramach festiwalu to również okazja do budzenia wrażliwości i szacunku dla odmienności kulturowej narodów żyjących w rejonie jej występowania* – mówi Emilia Heljasińska-Schmidt, prezes Stowarzyszenia TRAKT, organizującego Festiwal Zorzy Polarnej. .

Projekt „XII Festiwal Zorzy Polarnej” adresowany jest do dzieci i młodzieży. Zaplanowane w jego ramach wydarzenia poświęcone są Skandynawii, w tym zwłaszcza Laponii, a także Islandii oraz Arktyce Wysokiej (Svalbard, Grenlandia). Projekt obejmuje szereg przedsięwzięć realizowanych od początku grudnia 2023 r. do końca marca 2024 r.

Poprzednie edycje festiwalu obejmowały m.in. projekty: „Niebo w Kolorze – Spotkanie z Zorzą Polarną” (2010), „Saamowie – rdzenni mieszkańcy Północnej Europy” (2011/12) oraz 11 odsłon „Festiwalu Zorzy Polarnej”, realizowanych w latach 2012-2023. – *Z perspektywy blisko piętnastu lat naszej aktywności wydaje się, że wpisała się ona trwale w krajobraz inicjatyw z zakresu propagowania problematyki skandynawskiej* – mówi Emilia Heljasińska-Schmidt.

Wystawy, konkursy, warsztaty

Trzeba dodać, że pomysł dwójki pomysłodawców festiwalu, pasjonatów, podróżników często zaglądających właśnie w rejony dalekiej północy Emili Heljasińskiej-Schmidt i Dariusza Schmidta cieszą się ogrom-

Płock i Sierpc są w gronie miast, które otrzymały karetki w ramach prowadzonego przez samorząd województwa mazowieckiego programu COVID-owego. To największy w Europie tego rodzaju program realizowany dzięki finansowemu wsparciu z funduszy unijnych. Łącznie na terenie całego Mazowsza przekazano w jego ramach aż 161 nowych ambulansów. Władze regionu uruchomiły go po wybuchu pandemii. Jego wartość to blisko 580 mln zł. Program umożliwia doposażenie placówek medycznych w niezbędny sprzęt. Kilkadziesiąt kolejnych będzie przekazanych jeszcze w grudniu.

Samorząd województwa mazowieckiego prowadzi największy w Europie projekt COVID-owy. Początkowo jego wartość wynosiła 150 mln zł. Dziś jest to prawie cztery razy więcej. – *Myszę, że jako samorząd województwa stanęliśmy na wysokości zadania i szybko kierowaliśmy pomoc tam, gdzie była i nadal jest ona niezbędna. Do tej pory na walkę z COVID-19 władze Mazow-*

Tego wydarzenia nie można przegapić

Zorza polarna nad Płockiem

nym zainteresowaniem. Są ciepło przyjmowane w kraju i za granicą. Tworzą go warsztaty i tematyczne zajęcia z uczniami, spotkania w Klubie Podróżnika, wystawy, konkursy plastyczne, prezentacje. Podsumowaniem każdej kolejnej edycji są wydawnictwa, katalogi i artykuły popularnonaukowe.

Festiwal to przede wszystkim okazja do rozbudzenia zainteresowania zjawiskiem zorzy polarnej. Ale również przekazania wiadomości o geografii, przyrodzie i kulturze krajów dalekiej północy. – *Projekt powstał z myślą o rozwoju aktywności twórczej uczestników oraz aktywizacji spo-*

ostatnią edycję wpłynęło blisko 1300 prac, a ich autorzy reprezentowali 239 placówek oświatowych i upowszechniania kultury. Organizatorzy liczą, że w tym roku uda się pobić kolejny rekord.

Zorza, Pippi i Muminki

W tym roku w ramach festiwalu planowane są następujące wydarzenia:

- multimedialny wykład Emiliany Konopki pt.: „Zorza polarna w malarstwie nordyckim”, (FB: Festiwal Zorzy Polarnej). Prezentacja poświęcona artystycznemu wyobrażeniu zorzy



Jedno z ubiegłorocznych wydarzeń Festiwalu w Galerii Sztuki Dzieci i Młodzieży

łeczności lokalnej wokół problematyki skandynawskiej. Przyczynia się do budowania lokalnej sieci porozumienia instytucji, organizacji społecznych i osób prywatnych oraz do podnoszenia efektywności ich współdziałania dla dobra dzieci i młodzieży – mówi o przesłaniu festiwalowych działań Dariusz Schmidt.

W tegorocznej odsłonie festiwalu organizatorzy przewidzieli dla uczestników wiele rozmaitych inicjatyw. Największy zasięg jak co roku będzie miał organizowany co dwa lata Ogólnopolski Konkurs Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży „Niebo w Kolorze – Spotkanie z Zorzą Polarną”. Przypomnijmy, że na

polarnej w sztuce norweskiej, fińskiej, szwedzkiej, duńskiej i islandzkiej;

- cykl warsztatów literacko-plastycznych pt. „Zima z Muminkami” dla dzieci ze świetlic środowiskowych w Płocku. Warsztaty stanowią połączenie zajęć czytelniczych z wykorzystaniem fińskiej literatury dziecięcej, zwłaszcza książek Tove Jansson i aktywności plastycznej dzieci w oparciu o ich lekturę;

- VIII Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Niebo w kolorze – spotkanie z zorzą polarną”;

- pokonkursowa wystawa VIII Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Niebo w kolorze – spotkanie z zorzą polarną”, Galeria Sztuki Dzie-

ci i Młodzieży Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki;

- wystawa artefaktów kultury Saamów, w tym m.in. oryginalnych strojów i przedmiotów codziennego użytku ze zbiorów pomysłodawców Festiwalu Zorzy Polarnej, obejmująca zwłaszcza najnowsze eksponaty, pozyskane w roku 2023, Galeria Sztuki Dzieci i Młodzieży Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki;

- cykl warsztatów literacko-plastycznych pt.: „Dziewczynka z zapalkami” dla dzieci z płockich świetlic środowiskowych. Warsztaty stanowią połączenie zajęć czytelniczych z wykorzystaniem duńskiej literatury dziecięcej, zwłaszcza książek Hansa Christiana Andersena i aktywności plastycznej dzieci w oparciu o ich lekturę;

- spotkanie w Klubie Podróżnika z Sylwią Izabelą Schab pt.: „Dania. Tu mieszka spokój”, Dom Darmstadt w Płocku. Gość opowie o swojej fascynacji Danią, która doprowadziła do napisania książki pod tym samym tytułem;

- wystawa malarstwa Joanny Hołodnik oraz fotogramów Anny Mrowca pt.: „Arktyka”, Dom Darmstadt w Płocku. To połączenie fotografii krajobrazów Północy i obrazów w nurcie abstrakcjonizmu, inspirowane tymi zdjęciami;

- cykl warsztatów literacko-plastycznych pt. „Pippi w szkole” dla dzieci ze świetlic środowiskowych. Warsztaty stanowią połączenie zajęć czytelniczych z wykorzystaniem szwedzkiej literatury dziecięcej, zwłaszcza książek Astrid Lindgren i aktywności plastycznej dzieci w oparciu o ich lekturę;

- spotkanie w Klubie Podróżnika z Dariuszem Morsztynem, „Biegnącym Wilkiem”, pt.: „Psim zaprzęgiem na europejski bieg zimna”, Dom Darmstadt w Płocku. Uczestnicy wysłuchają opowieści o podróży po zaśnieszonych pustkowiach Laponii;

- wystawa fotograficzna Daniela Lichoty pt.: „Krajobrazy Północy”, Dom Darmstadt w Płocku. Na wystawie zaprezentowane zostaną zdjęcia wykonane w północnej Skandynawii: Laponii, Norwegii i Islandii;

- cykl zajęć edukacyjno-plastycznych pt.: „W krainie ośmiu pór roku

– u Saamów w Laponii” dla uczniów szkół podstawowych z Płocka i powiatu płockiego. Zajęcia obejmują dwie części: edukacyjną oraz plastyczną, nawiązującą do tematyki spotkania: życia codziennego, środowiska przyrodniczego i dziedzictwa kulturowego narodu Saamów;

- spotkanie w Klubie Podróżnika z Markiem Budziszem pt.: „Islandia na piechotę”, Dom Darmstadt w Płocku. Gość opowie o swojej wyprawie, realizowanej w ramach projektu „Islandia”, XII Festiwal Zorzy Polarnej;

- warsztaty edukacyjno-artystyczne dla dzieci z okazji Międzynarodowego Dnia Niedźwiedzia Polarnej, Galeria Sztuki Dzieci i Młodzieży Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki. Część plastyczna będzie poprzedzona pokazami multimedialnymi, poświęconymi niekorzystnym zjawiskom zachodzącym w środowisku przyrodniczym Europy Północnej i Arktyki, związanym z ocieplaniem się klimatu, a szczególnie wynikającym z tego zagrożeniem dla tamtejszej fauny i flory;

- prelekcje dla uczniów płockich szkół o środowisku Dalekiej Północy, zwłaszcza Laponii, w tym zjawisku zorzy polarnej oraz przyrodzie i kulturze terenów położonych poza kręgiem polarnym;

- cykl warsztatów edukacyjno-artystycznych dla seniorów, poświęconych przyrodzie i kulturze Laponii oraz terenów położonych poza kręgiem polarnym, a także Arktyki Wysokiej (Svalbard, Grenlandia);

- wystawy udostępnione przez ambasady nordyckie w Polsce, połączone z warsztatami edukacyjno-artystycznymi, nawiązującymi do tematyki wystaw;

- projekcje filmów tematycznie związanych z ideą obecnej edycji Festiwalu Zorzy Polarnej, udostępnionych przez ambasady nordyckie w Polsce, a także szereg imprez towarzyszących.

Patronat honorowy nad ubiegłymi edycjami sprawowali (m.in.): Ambasada Królestwa Szwecji, Ambasada Republiki Finlandii, Ambasada Królestwa Norwegii, Ambasada Królestwa Danii, Ambasada Republiki Islandii, Ambasada Republiki Czeskiej, a także Prezydent Miasta Płocka, zaś naukowcy: Rektor oraz Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Geofizyki PAN oraz Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie. Patronat medialny: Tygodnik Płocki.

rad

Nowe karetki na Mazowszu dzięki Unii Europejskiej

Także dla Płocka i Sierpca

sza przeznaczyły blisko 580 mln zł ze środków unijnych i własnych – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Mazowieckie stacje pogotowia ratunkowego i podmioty lecznicze do tej pory otrzymały już 128 ambulansów. Trzydzieści pięć ostatnich z tej puli pojazdów zostanie dostarczonych do połowy grudnia. Nowe samochody o wartości ponad 92 mln zł zapewniają bezpieczeństwo mieszkańcom Mazowsza.

W ramach programu kupowane są wszystkie trzy typy karetek. Najwięcej, bo aż 88, to karetki typu C, nazwane mobilnymi jednostkami intensywnej opieki. Na ich pokładzie można bezpiecznie przewozić i monitorować stan zdrowia pacjentów. Kolejne 22 pojazdów to ambulanse typu A, czyli służące do przewozu chorych, których życie nie jest zagrożone. Pozostałych 18 to karetki typu B, które są przystosowane do transportu i podstawowego leczenia i monitorowania chorych.

Karetki zakupione w ramach projektu unijnego jeżdżą między inny-

mi w Warszawie, Płocku, Radomiu, Siedlcach, Ciechanowie, Ostrołęce, Garwolinie, Grójcu, Gostyninie, Iłży, Sierpcu.

Jak słyszymy w urzędzie marszałkowskim, nowe karetki to dobra wiadomość nie tylko dla pacjentów, lecz także ratowników medycznych, dla których te pojazdy to miejsca i narzędzia pracy. Dzięki zakupionym karkom podniosły się zdolności operacyjne zespołów ratownictwa medycznego. Nowocześnie wyposażone ambulanse gwarantują im niezawodność działania.

Najczęściej wyjazdy domowe

Według danych GUS w ubiegłym roku na Mazowszu zespoły ratownictwa medycznego wyjeżdżały blisko 435 tys. razy. Najczęściej (ponad 330 tys. razy) karetki jechały do domów, najrzadziej – do szkół. Ratownicy pomogli blisko 564 tys. osób. – *Tak duża liczba interwencji*

pokazuje, jak bardzo mieszkańcy potrzebują pomocy i z jak wielkim wyzwaniem mierzą się medycy. Dlatego tak ważne jest inwestowanie w nowoczesne karetki i sprzęt, by zapewnić pacjentom poczucie bezpieczeństwa, a ratownikom komfort pracy – wyjaśnia Elżbieta Lanc, członkini zarządu województwa mazowieckiego. – *Na 80 ambulansów, którymi dysponujemy, blisko 60 to nowe pojazdy, z których najstarszy ma zaledwie dwa lata. To bardzo ważne, że samorząd województwa systematycznie kupuje zarówno ambulanse, jak i sprzęt medyczny* – mówił Karol Bielski, dyrektor WSPRITS „Medi-trans” w Warszawie, podczas jednego z uroczystych odbiorów karetek.

Dzięki zakupowi nowych pojazdów starsze karetki, które nadal są sprawne, pojechały pomagać w Ukrainie. W sumie Mazowsze przekazało naszym sąsiadom około 20 karetek.

W ramach projektu COVID-owego do mazowieckich placówek

medycznych trafił także specjalistyczny sprzęt medyczny. Wśród zakupionych urządzeń jest m.in. 478 kardiomonitorów, 29 tomografów komputerowych, 26 stacjonarne aparaty RTG, 78 mobilnych aparatów cyfrowych RTG, 154 respiratory, 285 defibrylatorów z wyposażeniem, 233 specjalistyczne łóżka dla oddziałów intensywnej terapii, 95 aparatów USG, 693 urządzenia do wysokoprzepływowej wentylacji, 811 urządzeń do dezynfekcji, 860 pomp infuzyjnych, 188 wideolaryngoskopów z wyposażeniem, 72 aparaty do znieczulenia i 21 systemów do automatycznego pomiaru temperatury ciała. Udało się także zakupić ponad 38 mln szt. środków ochrony osobistej.

Liderem projektu jest samorząd województwa mazowieckiego, natomiast partnerami projektu są podmioty lecznicze z terenu województwa mazowieckiego wskazane przez wojewodę mazowieckiego do pozostawiania w stanie podwyższonej gotowości. Są nimi: Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego PZH – Państwowy Instytut Badawczy, podmioty lecznicze z województwa oraz 5 stacji pogotowia ratunkowego i transportu sanitarnego. W sumie to 70 podmiotów prowadzących działalność w 75 lokalizacjach.

rad

Wyróżniono „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej - Młodzi Razem”

Mazowsze: najbardziej aktywni wolontariusze

W tegorocznej edycji „Mazowieckich Barw Wolontariatu” spośród 63 zgłoszonych kandydatów wyłoniono 7 laureatów i wyróżniono 7 osób. Podczas gali, która odbyła się w warszawskim Basenie Artystycznym, marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik wręczył nagrody zwycięzcom konkursu.

Jury wyłoniło zwycięzców w czterech kategoriach: wolontariat młodzieży, dorosłych, seniorów oraz po raz drugi w historii konkursu w kategorii specjalnej – pomoc Ukrainie. Kategorie podzielone były na wolontariat indywidualny i grupowy. Wręczono także „Nagrodę mieszkańców Mazowsza”.

Wolontariat młodzieży

W kategorii indywidualnej laureatką została Natalia Boguszevska z LO w Zespole Szkół im. Prezydenta I. Mościckiego w Zielonce. Uczennica w ostatnich 3 latach wzięła udział w ponad 30 różnych przedsięwzięciach wolontaryjnych, inspirując kolegów i koleżanki do włączenia się w niesienie pomocy.

W kategorii grupowej zwyciężyło Szkolne Koło Wolontariatu Społecznego LO STO w Raciążu, którego młodzież angażowała się zarówno w działania na rzecz środowiska lokalnego, jak i powiatu, województwa aż



UMWM

po akcje ogólnopolskie. Wyróżniono także Młodzieżowe Koło Wolontariatu w Zespole Szkół im. Prezydenta I. Mościckiego w Zielonce oraz Szkolny Klub Wolontariusza działający w SP nr 3 im. St. Wyspiańskiego w Płońsku.

Wolontariat dorosłych aktywnych społecznie

Nagrodę indywidualną zdobył Bartosz Gnojewski, który pomagać zaczął kilka lat temu, a wartość jego akcji charytatywnych dla osób chorych to dziś ponad 400 tys. złotych. W kategorii indywidualnej wyróż-

niono także Marzenę Wilgę, sołtyskę wsi Dynak angażującą się w liczne inicjatywy na rzecz społeczności lokalnej.

W kategorii grupowej laureatem zostało Hospicjum Królowej Apostołów w Radomiu, którego pielęgniarki, wolontariusze oraz lekarz w ostatnim roku objęli domową opieką medyczną i niemedyczną 100 chorych w terminalnej fazie choroby onkologicznej. Wyróżnienie przyznano Lokalnemu Stowarzyszeniu na Rzecz Bezdomnych Zwierząt Psijazna Dłoń, od ponad 4 lat pomagającemu psom i kotom na terenie miasta Raciąż.

Wolontariat seniorów

Laureatką indywidualną została Marzena Dobraczyńska, działająca w Stowarzyszeniu Enjoy Leoncin. Największym osiągnięciem społeczniczką jest integracja seniorów i szereg działań w obszarze zdrowia, kultury i edukacji.

W kategorii wolontariatu grupowego nagroda trafiła do Wolontariatu Międzypokoleniowego i Dziennego Domu "Senior +" z Woli Karczewskiej, którzy aktywują grupy seniorów w wielu akcjach promujących aktywność fizyczną, wspólne tworzenie oraz uczących tolerancji i akceptacji dysfunkcji.

Wyróżnienie w obszarze pomagania grupowego zdobyła Akademia Aktywności, zajmująca się szukaniem i aktywowaniem osób chcących pomagać innym na terenie Radomia i okolic.

Pomoc Ukrainie

Pomoc Ukrainie to kategoria specjalna, w ramach której nagrody przyznano po raz drugi. W tym roku laureatem indywidualnym została Fundacja AVE, angażująca się w organizację pomocy głównie ukraińskim dzieciom, młodzieży na terenie Ukrainy, jak i tym, którzy przed wojną schronili się w Polsce. Do tej pory Fundacja wsparła ponad 4000 Ukraińców, a w pomoc włączyło się blisko 200 wolontariuszy.

Wyróżnienia trafiły do dwóch organizacji – Chorągwi Mazowieckiej ZHP Hufca Radom-Miasto i Fundacji „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej - Młodzi Razem”. Kapituła konkursu doceniła czynny udział harcerzy w niesieniu pomocy ofiarom wojny na Ukrainie. Wolontariusze radomskiego hufca ZHP koordynowali, a później samodzielnie prowadzili funkcjonowanie Punktu Pomocy Ukrainie, zajmując się między innymi organizacją transportów czy zbiórką darów. Druga z organizacji została wyróżniona w związku ze starannym i przemyślanym planowaniem form pomocy i niesłabnącym zapalem jej członków w pomaganiu Ukraińcom. Co ma szczególne znaczenie wobec stopniowego spadku entuzjazmu części polskiego społeczeństwa w chęci niesienia pomocy Ukraińcom. **Opr. (t)**

Co drugi Polak robi postanowienia noworoczne.

Jedno od lat jest na szczycie listy

„Nowy rok, nowy ja!”. Według badań CBOS blisko połowa Polaków robi postanowienia noworoczne. Ich lista co roku jest w zasadzie taka sama: chcemy schudnąć i żyć zdrowiej, ruszać się więcej, podróżować częściej i rzucić nałogi. Z realizacją naszych planów bywa już jednak kruch. Według statystyk tylko 8% z nas konsekwentnie trwa przy swoich postanowieniach, a aż 80% rezygnuje z nich do końca lutego. Szczególnie słabo idzie nam z nałogami, a zwłaszcza z jednym z nich: paleniem papierosów, które jak bumerang powraca co roku na szczyt listy naszych noworocznych postanowień.

Papierosy to najczęstszy nałóg Polaków. Niestety, z roku na rok palimy ich coraz więcej. Każdego dnia papierosa odpalają u nas 3 miliony kobiet i 5 milionów mężczyzn. Ochota na rzucenie trującego dymka najczęściej nachodzi nas przed Nowym Rokiem, ale wyzwanie warto podjąć już teraz i nie odkładać go „na specjalną okazję”. Trzeba pamiętać, że papierosowy dym truje nie tylko palaczy, ale też osoby wokół, narażone na tzw. palenie bierne. Lekarze przestrzegają, że każdy „dymek” skraca życie o 11 minut, a statystyczny palacz żyje nawet o 10 lat krócej, niż osoba niepaląca.



Najprościej jest oczywiście rzucić nałóg. Sęk w tym, że to, co wydaje się najprostsze, dla osób palących papierosy nałogowo i od lat jest właśnie najtrudniejsze. Uzależnienie jest tak silne, że statystycznie każdego roku nawet 9 na 10 prób rzucenia papierosów kończy się porażką i powrotem do palenia.

Jak zwiększyć szanse na wygrana z nałogiem? Nie poddawać się i nie zniechęcać niepowodzeniami! Trzeba pamiętać, że każdy może rzucić! Warto zadzwonić na bezpłatną infolinię poradni pomocy palącym, pod numerem 800 190 590. Warto też skonsultować się z lekarzem. W rzucaniu nałogu pomocne

mogą być plastry nikotynowe, nikotynowe gumy do żucia, leki bez recepty zawierające cytyzynę i leki na receptę zawierające wardeniklinę lub bupropion.

Jeśli mimo wszystko to papieros nadal bierze górę lub – co gorsza – jeśli nie mamy zamiaru rzucać tytoniowego nałogu, palacz może spróbować pozbyć się papierosa ze swojego życia w jeszcze inny sposób. Jak? Zastępując go urządzeniem do podgrzewania tytoniu, które naśladuje odruch palenia i zawiera nikotynę, ale uchodzi za mniej szkodliwe od papierosa. W Polsce pierwszym urządzeniem tego typu były tzw. iqosy, znane teraz jako iqos iluma (czyt. ajkos iluma), w których wkład tytoniowy jest podgrzewany, a nie palony. Dzięki temu nie ma tu silnie toksycznego i śmierdzącego dymu papierosowego. Zamiast tego palacz wdycha aerozol nikotynowy, zawierający znacznie mniej szkodliwych związków. Nie ma tu np. substancji smolistych ani popiołu, a najnowszych urządzeń nie trzeba czyścić po użyciu. Takie rozwiązanie nie jest jednak idealne, ponieważ podtrzymuje uzależnienie. U nałogowych palaczy może jednak ograniczyć szkodliwe skutki nałogu palenia, wykreślając papierosy z ich życia.

Rezygnacja z papierosów przynosi same korzyści. Naukowcy wyliczyli, że papierosy drastycznie zwiększają ryzyko zachorowania na 15 różnych rodzajów nowotworów, a nie tylko na raka płuc. Pale-

nie powoduje m.in. choroby serca, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, astmę – a także problemy natury estetycznej: zmarszczki, pożółkłe od dymu zęby, łamliwe paznokcie. To wszystko niejako idzie „w pakiecie” z paleniem papierosów i zaciąganiem się ich dymem.

Dlaczego palimy, skoro wiemy, że papieros powoli nas zabija i niszczy zdrowie? Odpowiedź tkwi w nikotynie. To ona uzależnia i wywołuje u palacza chęć zapalenia papierosa. Zaskakujący może wydać się fakt, że nikotyna nie jest główną przyczyną chorób palaczy i nie powoduje raka. Znacznie groźniejsze dla zdrowia palacza (i palacza biernego) jest wdychanie dymu papierosowego, czyli kilku tysięcy związków chemicznych, w tym substancji smolistych, które powstają jako „efekt uboczny” palenia papierosów i oblepiają płuca palaczy.

Pomimo długiej listy chorób zagrażających palaczom, Polacy nie chcą rzucać papierosów. Ochota na rzucenie dymka słabnie w nas już w pierwszych tygodniach po Nowym Roku. W efekcie jesteśmy na szarym końcu europejskich statystyk. Raptem 12% palaczy znad Wisły przyznaje, że rzucili palenie. Rządziej od nas papierosy rzucają tylko na Węgrzech i w Rumunii. Dlatego, chcąc zadbać o własne zdrowie, warto rzucić ten nałóg już teraz. I wytrwać w swoim postanowieniu przez cały 2024 rok i kolejne lata!

HOROSKOP

BARAN (21 marca - 19 kwietnia)

Twoja energia jest teraz jak wulkan gotowy do erupcji. To doskonały moment, aby przejąć kontrolę nad projektem, który od dłuższego czasu leży na twoim biurku. Nie bój się wyzwania, bo im większe, tym dla ciebie lepsze. Twoja determinacja i pasja poprowadzą cię na szczyt sukcesu.

BYK (20 kwietnia - 20 maja)

Czas na ciebie, Byku! Znajdź chwilę spokoju i poświęć ją na celebrowanie swojego życia. Zainwestuj w siebie, zrelaksuj się i pozwól sobie na luksus od czasu do czasu. Twoja stabilność finansowa pozwoli ci zafundować sobie nieco przyjemności. Bądź łagodny dla siebie i innych.

BLIŹNIĘTA (21 maja - 20 czerwca)

Twoja ciekawość świata osiąga nowe szczyty. To świetny czas, aby rozszerzyć horyzonty i odkryć coś nowego. Bądź otwarty na nowe pomysły i doświadczenia. Twoja elastyczność pozwoli ci skutecznie radzić sobie z wszelkimi zmianami, które nadejdą. Współpracuj z innymi, dziel się pomysłami i rozwijaj się intelektualnie.

RAK (21 czerwca - 22 lipca)

Twoje serce działa na najwyższych obrotach. Skoncentruj się na relacjach z najbliższymi. Poddaj się uczuciom i wyraż swoje emocje. To doskonały czas na budowanie głębszych więzi i spędzanie czasu z rodziną. Dbaj o swoje potrzeby emocjonalne i bądź otwarty na wsparcie innych.

LEW (23 lipca - 22 sierpnia)

Twoja pewność siebie jest teraz na szczycie. Wykorzystaj to, aby świecić jak gwiazda na niebie. Twórz projekty, które leżą w twoim sercu, mają szansę zaistnieć. Bądź odważny, podejmij inicjatywę i zainspiruj innych do działania. Twoje zdolności przywódcze zostaną docenione.

PANNA (23 sierpnia - 22 września)

Porządek i organizacja są kluczowe dla twojego sukcesu teraz. Znajdź równowagę między pracą a odpoczynkiem, aby uniknąć przemęczenia. To doskonały moment na poprawienie swojego zdrowia i na właściwą regenerację. Staraj się być bardziej elastyczny w podejściu do planów, ale nie rezygnuj z dbania o szczegóły.

WAGA (23 września - 22 października)

Twoje relacje interpersonalne są teraz w centrum uwagi. Staraj się znaleźć harmonię w swoim życiu, zarówno w relacjach romantycznych, jak i biznesowych. Unikaj konfliktów, stawiaj na dyplomację. Twoja zdolność do kompromisu przyniesie ci wiele korzyści. Bądź gotów na nowe znajomości.

SKORPION (23 października - 21 listopada)

Twoja intuicja działa na pełnych obrotach. Zaufaj swoim wewnętrznym uczuciom i śmiało idź za nimi. To doskonały czas na przekształcenie swojego życia i pozbycie się negatywnych wpływów. Skoncentruj się na rozwoju osobistym i dążeniu do głębszego znaczenia w życiu.

STRZELEC (22 listopada - 21 grudnia)

Twoja energia jest jak strzała wystrzelona z łuku. Skieruj ją w odpowiednim kierunku, aby osiągnąć swoje cele. To doskonały czas na podróże, zarówno fizyczne, jak i intelektualne. Rozszerzaj swoje horyzonty, ucz się nowych rzeczy i podziel się swoimi doświadczeniami z innymi. Twoja otwartość na świat przyniesie ci wiele satysfakcji.

KOZIOROŻEC (22 grudnia - 19 stycznia)

Twoje ambicje są teraz na najwyższym poziomie. Skup się na długoterminowych celach i pracuj systematycznie, aby je osiągnąć. Bądź gotów na trudy, ale nie rezygnuj z marzeń. Twoja wytrwałość przyniesie ci sukces. Zarządzaj swoim czasem i zasobami, aby efektywnie realizować swoje plany.

WODNIK (20 stycznia - 18 lutego)

Twoja kreatywność jest teraz jak fontanna niekończącej się inspiracji. Wykorzystaj ten czas, aby rozwijać swoje pasje artystyczne i wyrażać siebie poprzez sztukę. Bądź otwarty na nowe pomysły i współpracuj z innymi, aby wzmocnić swoje projekty. Twoje nietypowe podejście do życia przyciągnie uwagę innych.

RYBY (19 lutego - 20 marca)

Twoje wrażliwe serce potrzebuje teraz troskliwej opieki. Skup się na własnym dobrostanie i szukaj spokoju wewnętrznego. To doskonały moment na praktyki medytacyjne, refleksję i zanurzenie się w swoich emocjach. Bądź otwarty na wsparcie bliskich i staraj się tworzyć spokojne otoczenie dla siebie.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Słyszałem, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych udostępnił kalkulator emerytalny, który pozwala samodzielnie wyliczyć przyszłą emeryturę nawet wtedy, gdy planujemy przejść na nią w bieżącym roku. Jak to zrobić?

Osobom, które w tym roku kończą powszechny wiek emerytalny, kalkulator automatycznie podpowie miesiąc przejścia na emeryturę:

- bieżący miesiąc – jeśli w momencie obliczeń już skończyli 60 lub 65 lat,

- miesiąc urodzin – jeśli w momencie obliczeń jeszcze nie osiągnęli wieku emerytalnego.

Jeśli natomiast potencjalny emeryt wybierze jako datę przejścia na świadczenie kolejny rok, np. 2024 lub lata następne, kalkulator automatycznie przekieruje go do kalkulatora prognozy emerytury w kolejnym roku lub w następnych latach.

Nie każdy od razu po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn) przechodzi na emeryturę. Wiele osób odkłada

ten moment, wiedząc, że dłuższa aktywność zawodowa przekłada się na wyższą wypłatę. Przeciętnie przedłużenie okresu pracy o rok i opóźnienie o rok przejścia na emeryturę powoduje wzrost świadczenia o ok. 10-15 proc. Aby świadomie podjąć decyzję o momencie zakończenia aktywności zawodowej, warto skorzystać z dodatkowego narzędzia, jakim jest nowy kalkulator

Przeszedłem na emeryturę i złożyłem wniosek o wydanie legitymacji emeryta/rencisty. Słyszałem również o tym, że legitymacja może być elektroniczna. Można korzystać z obu form tej legitymacji?

Jeśli emeryt lub rencista, któremu wydana została tylko elektroniczna wersja legitymacji, chce posługiwać się tradycyjną, plastikową kartą, może złożyć do ZUS-u wniosek o jej wydanie (na formularzu o symbolu ERL). Klienci mogą korzystać z obu wersji legitymacji – zarówno tradycyjnej, czyli plastikowej, jak i elektronicznej. Dotychczasowa



Wojciech Ściwiarski

Rzecznik Prasowy ZUS

w woj. mazowieckim

legitymacja w formie plastikowej karty jest aktualna zgodnie z terminem jej ważności.

Zbliża się czas, w którym zdecydowałem się przejść na emeryturę. Kiedy, gdzie i w jaki sposób mogę złożyć dokumenty?

Wniosek o emeryturę wraz z niezbędnymi dokumentami należy złożyć nie wcześniej niż na 30 dni przed spełnieniem warunków do przyznania świadczenia lub zamierzonym terminem przejścia na emeryturę. Jeżeli wniosek zostanie złożony wcześniej, organ rentowy wyda decyzję o odmowie prawa do świadczenia, wskazując, które warunki nie zostały spełnione.

Wniosek można złożyć: osobiście lub przez pełnomocnika w dowolnej jednostce organizacyjnej ZUS, za pośrednictwem: operatora pocztowego, polskiego urzędu konsularnego lub w formie dokumentu elektronicznego przez PUE.

35 osób rozpoczęło naukę w Szkole Animatora

„Studnia” pełna wiary

Ruszyła nauka w Szkole Animatora. Osoby biorące udział w tym projekcie będą w przyszłości przygotowywać kandydatów do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Na rozpoczęcie spotkania bp Szymon Stulkowski odprawił mszę św. w kaplicy Młodzieżowego Centrum Edukacyjno-Wychowawczego „Studnia” w Płocku - siedzibie Diecezjalnego Duszpasterstwa Młodzieży.

Do udziału w zajęciach Szkoły Animatora w Młodzieżowym Centrum Edukacyjno-Wychowawczym „Studnia” w Płocku zapisało się 35 osób. Są to młodzi ludzie, którzy w przyszłości będą pomagać księżom w parafiach w przygotowaniu młodzieży do przyjęcia sakramentu bierzmowania.

- Proponujemy wam, żebyście dali siebie jako dar dla młodszych kolegów i koleżanek, w przygotowaniu ich do sakramentu bierzmowania. To jest rozebranie pewnej struktury. To próba pewnej metody, która pomoże przy-

nieść młodych ludzi do stóp Jezusa. Zależy nam, aby Jezus zadziałał w ich życiu, pomógł otworzyć serce, by doświadczyli spotkania z żywym Jezusem – stwierdził bp Szymon Stulkowski.

Uczestnicy Szkoły Animatora w „Studni” wysłuchali prelekcji formacyjnych: „Wizja, formacja i duszpasterstwo”, „Formacja ludzka w posłudze animatora”, „Rola świeckich w Kościele”. Zajęcia poprowadził ks. Krzysztof Ruciński, diecezjalny duszpasterz młodzieży.

Kolejne spotkanie Szkoły Animatora odbędzie się 13 stycznia 2024 roku, a zajęcia poprowadzi biblista ks. kan. dr Jarosław Kwiatkowski. Zajęcia w Szkole Animatora będą odbywały się raz w miesiącu, do czerwca 2024 roku

BS



arch. Diecezja Płocka

Pomóżmy w zbiorce darów dla bezdomnych zwierząt!

Wojskowe Centrum Rekrutacji w Płocku zaprasza do udziału w akcji społecznej „Pełna miska dla schroniska: Jak pomóc bezdomniakom przetrwać zimą”. - Akcja ma na celu wsparcie lokalnych schronisk dla bezdom-

nych psów i kotów poprzez zbórkę karmy, koców i ręczników – wyliczają organizatorzy.

Zbierają środki niezbędne do zapewnienia godnych warunków bytowania dla bezdomnych zwierząt w schroniskach. Przyda się wiele rzeczy i każdy może dołączyć swo-

ją cegiełkę. Ważna jest zarówno karma, jak i rzeczy przydatne do ocieplania boksów dla zwierzątek.

Zbiórka prowadzona jest do 15 grudnia w Siedzibie Wojskowego Centrum Rekrutacji w Płocku, mieszczącym się w al. Jana Kilińskiego 12.

BS

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

12 grudnia – Adelajda, Aleksander,
13 grudnia – Łucja, Otylia,
14 grudnia – Alfred, Izidor,
15 grudnia – Celina, Walerian,
16 grudnia – Albina, Zdzisław,
17 grudnia – Olimpia, Łazarz,
18 grudnia – Gracjan, Bogusław.

Z tortem, świeczką, radością
dziś wszystkiego
najlepszego tobie życzę.
Przyjacielu kochany!
Żyj zdrowo i wesoło.
Niech cię nie spotykają
żadne złe chwile.
Łukaszowi śle Monika.

Urodzinowego tortu
słodki kawałek,
Życzeń wielu
i uścisków cały worek!
Jako gwiazdka na niebie
niech świeci
dla ciebie urodzinowa chwila.

I niech spełnią się
wszystkie twoje życzenia.
Wszystkiego najlepszego
dla **Jurka Stefanowskiego**
od znajomych.

Z okazji urodzin
najcudowniejszych,
życzę ci szczęścia, miłości,
sukcesów licznych!
W tym dniu wspaniałym
niechaj słońce świeci,
niech radość i uśmiech
nie schodzą z twojej twarzy.
Zuzi K. w dniu 18. urodzin
od Kamila.

Do kolejnych lat
kroczysz dziś śmiało.
Zdrowia, szczęścia, miłości
– to nasze życzenia.
Z okazji urodzin kwiatów
kosz pełen ci dajemy,
niech każdy dzień będzie
dla ciebie radosny.
Urodzinowe życzenia dla **Patrycji Kozłowskiej** od znajomych.

Życzenia urodzinowe
jak konfetti w powietrzu,
niech spełnią się
wszystkie twoje marzenia,
zupełnie jak w bajkowym śnie!
Łucji przesyła Wojtek.

Z lat ubiegłych
bierz najlepsze wspomnienia,
a przyszłość niech niesie
same radosne zdarzenia!
W dniu, gdy na torcie
świece będą płonąć,
niech spełnią się twoje marzenia,
a uśmiech na twarzy
niech na zawsze zagości.
Drogi **Marlenie**
przesyłają sąsiadki.

(kw)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie
pod numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **karolina@tp.com.pl**
fb: **Tygodnik Płocki**

Płocczanka Oliwia Rutkowska podwójną laureatką w konkursie Polska Miss Nastolatek 2023

Najpiękniejsza nastolatka jest z Małachowianki

W dniach 24-25 listopada br. w Terminal Event Center we Wrocławiu miało miejsce uroczyste zakończenie konkursu Polska Miss i Polska Miss Nastolatek 2023. Reprezentująca Płock Oliwia Rutkowska zdobyła prestiżowe tytuły: Polska III Wicemiss Nastolatek 2023 oraz Polska Miss Nastolatek Internetu 2023.

Osiemnastolatka, uczennica Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku, została uhonorowana podczas uroczystej gali finałowej Polska Miss i Polska Miss Nastolatek 2023. To wyjątkowe wydarzenie nie tylko wyróżniło najpiękniejsze kobiety, ale również dostarczyło rozrywki na najwyższym poziomie. Oliwia Rutkowska zdobyła tytuł w kategorii Polska III Wicemiss Nastolatek 2023, a także wyróżnienie jako Polska Miss Nastolatek Internetu 2023. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



Uczennica Małachowianki została uhonorowana tytułem Polska III Wicemiss Nastolatek 2023

Kamil Hadynski

Opr. (kw)



Kamil Hadynski

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Tłusto i zdrowo

W 1972 roku amerykański kardiolog Robert Atkins opublikował swoją pierwszą książkę pt. „Nowa rewolucja dietetyczna”. Opisał w niej rekomendowaną przez siebie dietę bogatą w tłuszcze i ubogą w węglowodany (cukry, głównie glukozę i skrobię). Atkins uważał, że powodem miażdżycy są zawarte w owocach, warzywach i miodzie cukry, które przez komórki nabłonka wykorzystywane są do produkcji cholesterolu. Jeśli pozbawi się je tego źródła energii, to zostanie zahamowany proces tworzenia płytek miażdżycowych. Dodatkowym dobrodziejstwem tej diety była samoistna redukcja apetytu (nie trzeba się hamować przed jedzeniem, bo nie chce się jeść) i w efekcie następuje spadek wagi. Jaskrawe odstępstwo diety tłuszczowo-białkowej od oficjalnych rekomendacji żywieniowych medycyny akademickiej spowodowało, iż propagatorzy diet białkowo-tłuszczowych (Atkins, Dukan, Kwaśniewski) spotkali się z masową krytyką. Mimo to wiele osób przeszło na ten rodzaj diety, a w środowisku medycznym pojawiają się głosy, iż są pewne pozytywne efekty ograniczania spożywania cukrów. Polską wersję diety tłuszczowo-białkowej przedstawił Jan Kwaśniewski. Z jego książki pt. „Żywnienie optymalne” pochodzi przepis na duszone żeberka.



Fot. Piotr Chudzyński

Żeberka duszone

- Skład:**
- 1 kg wieprzowych żeberek;
 - 2 ząbki czosnku;
 - 1 łyżeczka suszonego majeranku;
 - 10 dag smalcu;
 - sól.

Wykonanie:

Starannie myjemy żeberka i osuszamy papierowym ręcznikiem. Następnie dzielimy na porcje, nacieramy solą, majerankiem i zmiażdżonym czosnkiem. Tak przygotowane układamy ściśle w misce i chłodzimy przez noc. Na patelni rozgrzewamy smalec i obsmażamy żeberka z obu stron. Następnie dolewamy wrzącej wody i dusimy do miękkości. Żeberka powinny być tak miękkie, by kostki wysuwały się bez trudu z mięsa.

Dodatkiem rekomendowanym przez Jana Kwaśniewskiego do duszonych żeberek jest kiszona kapusta (nie powinno się ich spożywać z ziemniakami ani z chlebem).

Faktem jest, iż po przejściu na dietę tłuszczowo-białkową szybko obserwuje się spadek masy ciała. Dzieje się tak, ponieważ nasz organizm preferuje jako paliwo cukry, a kiedy przestajemy mu je dostarczać, postanawia uruchomić rezerwy zgromadzone w wątrobie (mamy tam ok. pół kilo cukrowego zapasu). Jednak wymaga to wykorzystania wody, którą następnie usuwamy z moczem (na pozyskanie 1 g glukozy z wątroby, potrzeba 2 g wody). Jeśli radykalnie ograniczymy dostawy cukru, to w bardzo krótkim czasie zaobserwujemy spadek masy ciała o ok. półtora kilograma. W pewnym momencie zapasy cukrowe w organizmie się kończą, wówczas nasze komórki korzystają z energii uzyskiwanej ze spalania tłuszczu (tych zgromadzonych lub jedzonych), ale spalanie ich nie jest procesem czystym (po spaleniu glukozy powstaje woda, dwutlenek węgla i energia), gdyż powstają w jego efekcie toksyczne związki ketonowe. Gdy ich się nagromadzi tak wiele, że komórki nie są w stanie nadażyć z ich spalaniem, wówczas muszą być z organizmu wypłukane, czyli znowu chudniemy. Zatem faktem jest, iż ten rodzaj diety ma prawo prowadzić do spadku wagi ciała (nie tylko poprzez usuwanie wody, ale i spalanie tłuszczu). Sporym zarzutem dla diety tłuszczowo-białkowej miał być efekt podnoszenia przez nią poziomu „złego” cholesterolu, jednak badania kliniczne tego nie potwierdziły. Nie oznacza to wcale, że środowisko medyczne w pełni się myliło. Otóż ten rodzaj odżywiania z pewnością prowadzi do niedoborów witamin: A, E, B oraz takich minerałów jak: wapń, magnez, potas oraz oczywiście błonnika, czyli pożywki dla naszych przyjaznych bakterii jelitowych. Cóż, wiele naukowych rozważań ostatecznie dowiodło to, co od zawsze można było usłyszeć od starszych osób, że najzdrowiej jest w niczym nie przesadzać i w codziennym jedzeniu zachować zdrowy umiar.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

W Płocku od 5 lat działa Kapitałny Sklep. Jego fani zgodnie podkreślają, że jest on nie tylko „kapitałny”, ale też unikalny. Nie ma drugiego takiego w kraju, a może nawet i na świecie. W czym tkwi jego fenomen? W idei, którą z powodzeniem zaszczepiła w Płocku Beata Olszewska, prezes Stowarzyszenia Wolontariuszy Kapitał Ludzki. Pomysł jest prosty – pomoc dzieciom z placówek opiekuńczo-wychowawczych. Przy okazji dzieje się jednak wiele innych pozytywnych zjawisk, w tym ciągła i nieustająca dbałość o środowisko. Bo „Kapitałny sklep” to prawdziwa kraina spełnienia dla poszukiwaczy skarbów, jak i dla tych, którzy swoje skarby chcą tam zostawić...

Aby zrozumieć ten fenomen, warto odwiedzić Kapitałny Sklep. Jeden z punktów mieści się na pierwszym piętrze płockiej Galerii Wisła. Trudno go wyłuskać w przestrzeni pośród wielu sklepów topowych marek. Także i tutaj w przeszklonej witrynie stoją manekiny przystrojone w modne stylizacje. W środku pod ścianami na rzędach wieszaków wiszą kolorowe ubrania. Są oddzielne działy dla kobiet, mężczyzn i dzieci. Panie jak zwykle buszują w sukienkach. Do wyboru mają i kreacje wyjściowe, i do biura, krótkie i długie, z dekolantami i bez. Na dziale męskim szybko schodzą stroje sportowe. A dla dzieci rodzice znajdują tu nie tylko ubranka. Na stołach rozstawione są bowiem kolorowe zabawki i gry. Zawsze przyciągają one uwagę maluchów, gdy mamy przeglądają ubrania na wieszakach. Oczywiście skutek jest jeden. Mama wychodzi z torbą pełną zakupów, a dzieci z uśmiechem na twarzy i z wypatrzonymi przez siebie gadżetami. Wszyscy klienci - i mali, i duzi - są więc zadowoleni.

Ale w Kapitałnym Sklepie na samym wejściu jest jeszcze jeden stół, też wypełniony po brzegi. Grzbiec książki tworzą kolorową paletę, w której każdy znajdzie coś dla siebie do poczytania. Książki kucharskie, poradniki psychologiczne, książki podróżnicze. Wiele osób zagląda tu specjalnie po lektury szkolne, ale też po biografie znanych ludzi. Ostatnio klientka pytała o biografię Danuty Wałęsy i szczęśliwym trafem taka pozycja się znalazła. A może jest „Wiedźmin” Sapkowskiego? Bardzo proszę! Ile tomów zapakować?

To prawdziwa kraina szczęśliwości dla osób, które uwielbiają eksplorować, odkrywać i trafiać na okazje. Zawsze coś się znajdzie w szufladach wielkiej, masywnej, drewnianej szafy ustawionej pod ścianą. Szuflady są

Kapitałny Sklep – idea, która przekonała płocczan do działania i pomocy

Płockie eldorado poszukiwaczy skarbów



Beata Olszewska, prezes Stowarzyszenia Wolontariuszy „Kapitał Ludzki” (pierwsza z lewej) wraz z wolontariuszami

tylko lekko odsunięte. Osoby, które są tu pierwszy raz na zakupach, przyznają, że boją się nieco po nich myśkować. Stali bywalcy po prostu zaglądają i trafiają na ukryte tam czapki, serwetki, obrusy. Jeśli tutaj nie uda się znaleźć niczego ciekawego, na eksplorację czeka jeszcze druga komoda wypełniona bibelotami, talerzykami czy świecznikami. Wracające do mody kryształły z czasów PRL-u też się trafiają. Dobrze wiedzą o tym kolekcjonerzy. Ich wizyty w Kapitałnym Sklepie to również norma...

Nawet przy kasie czeka na klientów pokusa w formie ogromnej szkatułki ze skrytkami, w której można znaleźć biżuterię. Raz trafić można na bransoletki z kamieni szlachetnych, innym razem na srebrne kolczyki i pierścionki. Ale świetnie sprzedają się też wszelkie ozdoby w stylu hand made.

To wszystko są rzeczy z drugiej ręki

Aż trudno uwierzyć, że to wszystko są rzeczy z drugiej ręki. Używane, zalegające w domach, niepotrzebne po jednym sezonie... Cóż z tego, skoro są tak ładne, tak ciekawe i tak poszukiwane. Świadczy o tym spory ruch klientów w Kapitałnym Sklepie, który w wielkiej, płockiej galerii handlowej wcale nie czuje konkurencji znanych

sieciówek przepelnionych tylko nowymi rzeczami z najnowszych kolekcji. Dobry towar sam się obroni. Poza tym świadomość Polaków też się zmienia. Szukają dobrej jakości, wybierają rzeczy wyjątkowe i unikatowe, przy okazji jeszcze w rozsądnej cenie. - W Kapitałnym Sklepie ceny nie szaleją w kosmos. Są przyjazne. Książki za 15 zł, sukienki za 30 zł, ubranka dla dzieci po 6 zł. I jeszcze wiadomo, że kupowana tutaj odzież przeszła już kilka prai i w jakim jest stanie. Ile razy nowe rzeczy kupowane w markowych sklepach po pierwszym praniu nadają się jedynie do chodzenia po domu? - mówi napotkana w sklepie klientka.

To dobry znak zmian w naszej świadomości, że patrzymy na jakość, nie wyrzucamy pieniędzy w błoto, dbamy o środowisko, bo dając drugie życie rzeczom używanym, nie przyczyniamy się do marnowania choćby cennej wody. Czy wiecie, że według WWF, aby wyprodukować przeciętny bawełniany T-shirt, potrzeba 2700 litrów wody. Jest to ekwiwalent wody pitnej dla jednej osoby na 900 dni! A ile wsiąka wody przy produkcji pary jeansów? To 10

tysięcy litrów wody! Nie liczymy dalej, bo wpadniemy w obłąd. Cieszymy się, że jest ruch w Kapitałnym Sklepie, którego sieć w Płocku się rozrasta. To nie tylko jeden punkt w centrum



Manekin-witacz zaprasza do szukania skarbów

handlowym, ale też drugi sklep przy ul. Tysiąclecia oraz kolejny przy ul. Dworcowej.

Te adresy znają doskonale nie tylko kupujący. To tutaj płocczanie przynoszą rzeczy, które pojawiają się potem na wieszakach. Przyjmowane są rzeczy dobrej jakości, choć zdarzają się osoby, które chcą się pozbyć zalegających im w szafach starych, zniszczonych ubrań. Na szczęście, to marginalne wyjątki. Duża w tym zasługa idei przyświecającej Kapitałnym Sklepom. Można tu oddać rzeczy, które są potem sprzedawane, a cały dochód przeznaczany jest na pomoc dzieciom z placówek opiekuńczo-wychowawczych. Po prostu nie wypada przy takiej szlachetnej akcji podrzucać tutaj śmieci. Każda z oddanych tu rzeczy jest „odkurzana” i staje na sklepowych półkach, czekając na nowego właściciela za naprawdę niewielkie pieniądze.

Stowarzyszenie Wolontariuszy Kapitał Ludzki stworzyło w ten sposób charytatywny i jednocześnie proekologiczny system naczyni połączonych. Pomaga stowarzyszenie, prowadząc sklepy charytatywne. Pomagają ci, którzy przynoszą tutaj rzeczy, jak i ci, którzy je kupują. Dochód ze sprzedaży stowarzyszenie przeznacza na pomoc wychowankom domów dziecka

czy placówek opiekuńczo-wychowawczych w usamodzielnianiu się. Największym osiągnięciem jest to, że udało się kupić mieszkanie dla wychowanka domu dziecka. Udało się też z powodzeniem przekonać płocczan do dobrych działań, tj. dawania rzeczom drugiego życia.

Bezpieczna planeta w Kapitałnym Sklepie

Pierwszy Kapitałny Sklep powstał w Płocku w 2018 roku. Po kilku latach można stwierdzić, że jego otwarcie to był strzał w dziesiątkę. Na zakupy wpada tutaj czasem Sandra Panuś, znana płocka stylistka, która na wielu organizowanych przez nią spotkaniach podkreśla, że jej szafa w 80% składa się z ubrań z drugiej ręki. W Płocku ma kilka ulubionych punktów. Są to typowe sklepy z odzieżą używaną. Ale docenia też w Płocku inne inicjatywy, które pokazują, że zmienia się coś w ekologiczności mieszkańców. I to też się chwali. Jako przykład podała tutaj właśnie Kapitałny Sklep – za możliwość oddania w to miejsce zalegających w szafie, niepotrzebnych rzeczy, jak również za prowadzenie akcji charytatywnej. Chwali również sklep za wprowadzenie toreb ekologicznych.

To kolejne działanie Kapitałnego Sklepu. Jak mówią wolontariusze, ten, kto je nosi, po prostu pomaga – nie tylko najbardziej potrzebującym mieszkańcom Płocka, ale i naszej planecie.

W czym tkwi moc toreb ekologicznych? – Każdy nasz kolejny projekt powstaje z myślą o tym, aby jeszcze więcej pomagać. I tak jest właśnie z naszą ekologiczną „Torbą z Kapitałem”, która jest oczywiście sprzedawana w naszym charytatywnym Kapitałnym Sklepie. To oznacza, że wszystkie pieniądze ze sprzedaży będą przeznaczane na pomaganie osobom potrzebującym – tłumaczy Beata Olszewska. Ale to nie koniec roli toreb. Mogą stanowić doskonały dodatek dekoracyjny, a co ważne, służyć nam przez wiele lat.

– I tu jest druga ważna rola naszego produktu. Ekologiczne przesłanie, abyśmy nie zaśmiecali naszej planety nadmiarem niepotrzebnych rzeczy. I nie niszczyli jej naturalnych bogactw. Kolejna sprawa to kupowanie rzeczy z tak zwanej drugiej ręki, które stają się modne, ale jest przede wszystkim potrzebne, bo jesteśmy zasypani stertą niepotrzebnych rzeczy, które wyrzucamy. A można im z powodzeniem dać tak zwane drugie życie, tak jak to robimy w naszym charytatywnym sklepie – mówi Beata Olszewska.

Pierwsze torby powstały dzięki wsparciu Joanny Piotrowskiej, właścicielki Pracowni Dekoracyjnej Satelita Design, która przekazywała wolontariuszom materiały i tkaniny pozostające w jej pracowni. Potem ten pomysł ewoluował. Do produkcji toreb zaczęto wykorzystywać odzież, która nie znalazła nabywców. Dzięki temu zabiegowi torby zyskały np. kolorowe uszy, podszewki czy inne ozdobne dodatki.

Ten zabieg obudził też dalszą kreatywność zespołu, który postanowił tworzyć własne, autorskie łapacze snów, poduszki, gryzaki dla psów. Do wszystkich tych rzeczy materiały znalazły się w sklepie. Tu po prostu nie się nie marnuje. Nie trzeba się również martwić tym, że nie cały towar znika z wieszaków. Dodatkowo dalej można zarabiać, bo wszystkie te produkty również znajdują swoich nabywców.

To tylko niektóre pomysły Stowarzyszenia Wolontariuszy Kapitał Ludzki na to, jak działać i jak skutecznie przekonywać do działania innych. Czekamy na kolejne...

Blanka Stanuszkiewicz



„Kapitałny Sklep” w Galerii Wisła ma swój niepowtarzalny klimat

Rynek pracy

PRACA DODATKOWA

Firma Werba szuka przedstawicieli handlowych. 509 202 004, biuro@werba.pl

1643654

Propozycje prac w domu, po szczegół-
ły + zgłoszenia pisz na maila: pracew-
domu@interia.pl

1644356

Witam, poszukuję dodatkowej pracy
zdalnej, normalnej, bez wypełniania
ankiet, sprzedaży internetowej i sta-
cjonarnej, zakładania konta itp. Jeśli
poszukujesz kogoś takiego sumienne-
go, pracowitego to proszę o kontakt:
725-873-181.

1640141

PRACA FIZYCZNA

POSPRZĄTAM. 452-487-218.

1635608

Posprzątam. 511-370-008.

1643743

PRACA OPIEKUN

KOBIETA z doświadczeniem podej-
mie się opieki nad osobą starszą na
terenie Płocka. 532-601-202.

1641179

Poszukuję opiekunki/pielęgniarki do
doraźnej opieki nad starszą niepeł-
nosprawną osobą w Płocku. Zależy
mi na osobie dyspozycyjnej - opie-
ka sporadyczna, w awaryjnych sytu-
acjach. Więcej informacji pod nume-
rem 602 188 423.

1639663



Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Kierowca** – mile widziane wy-
kształcenie średnie, 2 lata doświad-
czenia, prawo jazdy kat. C+E, ADR
– przewóz towarów niebezpiecz-
nych, badania wysokościowe po-
wyżej 3 metrów – mile widziane,
angielski lub niemiecki w stopniu
komunikatywnym, ogólna wiedza o
samochodach ciężarowych;
- **Prasowaczka przemysłowa** – 2
lata doświadczenia w pracy na że-
lazku przemysłowym;
- **Szwaczka** – umiejętność stę-
pówki płaskiej;
- **Starszy operator elektronicz-
nych monitorów ekranowych** –
wykształcenie średnie, umiejętności
związane z informatyką;
- **Konserwator/ portier** – wy-
kształcenie podstawowe, zawodo-
we, mile widziany staż pracy;
- **Kasjer-sprzedawca** – wy-
kształcenie średnie – mile widziane,
książeczka do celów sanitarno-epi-
demiologicznych, osoby bez nałó-
gów;
- **Kierowca** – prawo jazdy kat. B,
bez nałogów, chęci do pracy, dys-
pozycyjność;

- **Planista/ka dostaw** – specja-
lista - warunek konieczny: bardzo
dobra znajomość języka angiels-
kiego pozwalająca na swobodną
komunikację, wykształcenie wyż-
sze, doświadczenie w zakresie or-
ganizacji procesów logistyki, mile
widziana wiedza z zakresu Lean
Manufacturing analiza Pareto,
DiagramIchikawy, 5xW), bardzo
dobra znajomość programu Excel i
Power Point, umiejętność pracy pod
presją czasu, umiejętność ustalania
priorytetów i rozwiązywania pro-
blemów;
- **Hydraulik** – wykształcenie za-
sadnicze zawodowe, rok doświad-
czenia, bardzo dobra organizacja
pracy, komunikatywność, umiejęt-
ność pracy w zespole, umiejętność
montażu instalacji sanitarnych;
- **Pracownik sprząający** – mile
widziane orzeczenie o stopniu nie-
pełnosprawności;
- **Fryzjer/ asystent fryzjera** –
mile widziane doświadczenie,
umiejętność pracy w zespole, miła
aparycja;
- **Administrator nieruchomości**
– mile widziane uprawnienia do za-
rządzania nieruchomościami, mile
widziana umiejętność czytania pro-
jektów budowlanych, biegła obsłu-
ga komputera z obsługą Internetu,
umiejętność analitycznego myśle-
nia;
- **Księgowy/ księgowy** – wy-
kształcenie min. średnie ekonomicz-
ne lub ukończone specjalistyczne

kursy, min. 2 lata doświadczenia w
pracy w księgowości, prowadzenie
ksiąg rachunkowych, obsługa pro-
gramu Excel, dokładność w wyko-
nywaniu powierzonych zadań, obo-
wiązkowość, systematyczność;

- **Kadrowa/ księgowy** – wy-
kształcenie min. średnie ekonomicz-
ne lub ukończone specjalistyczne
kursy, min. 2 lata doświadczenia w
pracy w kadrach, umiejętność pro-
wadzenia kadr, obsługa programu
Excel, dokładność w wykonywaniu
powierzonych zadań, obo-
wiązkowość, systematyczność.

Oferty pracy dla osób z niepełnosprawnościami:

- **Pracownik produkcyjny** –
orzeczenie o stopniu niepełno-
sprawności;
- **Pracownik ochrony** – orzecz-
nie o stopniu niepełnosprawności;
- **Pracownik gospodarczy** –
orzeczenie o stopniu niepełno-
sprawności;
- **Sprząaczka** – wykształcenie
zawodowe, orzeczenie o stopniu
niepełnosprawności;

* Oferty ważne na
8 grudnia 2023, godz. 11.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Miejskiego Urzędu Pracy
w Płocku: www.mup.plock.eu

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok
kupon upoważnia do
wydrukowania
BEZPŁATNEGO
ogłoszenia drobnego
dla absolwentów szkół
oraz wszystkich
poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie
wypełnić i przesłać na
adres redakcji lub
przekazać osobiście.

Biuro Ogłoszeń
Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66



Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Psycholog** – z wykształceniem
wyższym kierunkowym, prawem
do wykonywania zawodu i mile
widzianym doświadczeniem w
pracy z osobami niepełnospraw-
nymi;
- **Specjalista ds. rehabilitacji**
– z wykształceniem min. średnim
(kierunek: fizjoterapia, rehabilitacja
ruchowa, masażysta) i mile widzian-
ym doświadczeniem w zawodzie;
- **Księgowy** – z wykształceniem
wyższym, min. 5-letnim doświad-
czeniem w zawodzie, prawem jaz-
dy kat. B i mile widzianą znajomo-
ścią pełnej księgowości;
- **Mechanik / konserwator
urządzeń dźwignicowych** – z
wykształceniem min. podstawo-
wym, 2-letnim doświadczeniem
w zawodzie, znajomością języka
angielskiego w stopniu komuni-
katywnym, umiejętnością obsługi
dźwignic samojazdowych oraz mile
widzianym wykonywaniem prac
serwisowych;

- **Pracownik służby BHP** – z
wykształceniem średnim kierun-
kowym lub ukończonym kursem
BHP;
- **Pracownik ochrony osób i
mienia** – z wykształceniem min.
zawodowym, prawem jazdy kat. B
i 3-miesięcznym doświadczeniem
w zawodzie;
- **Kasjer-sprzedawca** – z możli-
wością przyuczenia;
- **Monter konstrukcji alumi-
niowych** – z mile widzianym praw-
em jazdy kat. B;
- **Monter stolarki drzwiowej** –
z wykształceniem zawodowym;
- **Sprzedawca** – z umiejętnością
obsługi kasy fiskalnej;
- **Opiekun osób starszych** – z
mile widzianym doświadczeniem.

Ofert pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Kasjer-sprzedawca** – z orzecz-
eniem o niepełnosprawności

* Oferty ważne na
7 grudnia 2023, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Powiatowym Urzędzie Pracy
w Płocku:
www.pupplock.pl

Dodaj darmowe ogłoszenie o pracę na www.tp.com.pl/ogloszenia

Bezpłatna aplikacja Tygodnika Płockiego



gazetatygodnikplocki



tygodnikplocki



www.tp.com.pl



ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy ręcznie malowane na zamówienie: pejzaże, portrety, kopie obrazów. Milena Olesińska 601-698-355; milenaolesinska@wp.pl, www.iobrazy.com.pl

Portrety w rysunku na papierze na zamówienie ze zdjęć wykonanych ołówkiem lub kredkami pastelowymi - czarno białe lub wielokolorowe. Niskie ceny, szybki termin realizacji zleceń. Milena Olesińska 601698355; www.iobrazy.com.pl

Zamówienie portretu olejnego na płótnie to wspaniały pomysł na prezent dla bliskiej osoby lub na ozdobę swojego mieszkania. Portrety olejne są wykonywane ręcznie techniką klasyczną na podobrazim płóciennym. Milena Olesińska 601-698-355, iobrazy.com.pl

DOM I OGRÓD

OGRÓD

Kupię topolę tartaczną z możliwością wycięcia. Płatne przy odbiorze gotówki. Numer kontaktowy 698-110-090.

OPał / OGRZEWANIE

SPRZEDAM piec Viessmann. (24)260-98-77.

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

- olej napędowy
- olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

OLEJ NAPĘDOWY

OPALOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

Sprzedam części zamienne Ariston. Zestaw naprawczy zaworu trójdrożnego, zawór trójdrożny, czujnik NTC, pompa obiegowa Wilo, zawór bezpieczeństwa, czujnik przepływu, zawór odpowietrzający, silnik krokowy. Tel. 600-666-398, e-mail: serwiswroclawski@gmail.com

Sprzedam drewno opałowe w metrowych odcinkach: sosna, brzoza, olcha. Odbiór własny z Antoninowa (okolice Sendenia), woj. mazowiec-

SA-120-1

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE

Z CZASÓW PRL

/1940–90/

krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

517 058 013

504 046 520

kie. Więcej informacji pod nr telefonu. Tel. 507-679-081.

SPRZEDAM drewno opałowe. 691-770-972, 690-268-058.

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ /

DEKORACJE

Folia matowa mleczna na balkon - aplikowana w celu ograniczenia widoczności z zewnątrz do środka. Folia daje komfort niewidzialności w obu kierunkach przy jednoczesnym przepuszczaniu dużej ilości światła. Zapraszamy www.x-foll.pl tel. +48 570-988-778.

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCZE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. GadgethousLtd@gmail.com

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 15 Pro 128GB = 700 EUR, iPhone 15 Pro Max 256GB = 800 EUR, iPhone 15 128GB = 530 EUR, iPhone 15 Plus 128GB = 560 EUR, iPhone 14 Pro 128GB = 550 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 580 EUR, iPhone 14 128GB = 400 EUR, iPhone 14 Plus 128GB = 430 EUR. GadgethousLtd@gmail.com

Samsung Galaxy S23 Ultra 5G 256 GB = 530 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Apple iPhone 14 Pro 128GB = 600 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 630 EUR, iPhone 14 128GB = 450 EUR. rbtelectt@gmail.com

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

MOTORYZACJA

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO

WERYFIKACJA kosztorysu naprawy! ZADZWOŃ, tel. 600 590 511; mail: odszk24@wp.pl

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A

G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otokińskiej). 603-685-664.

POZOSTAŁE

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE

USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.

CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE

RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI

WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE

TRANSPORT I OGŁĘDZINY GRATIS

TEL. 503 610 319, 510 644 013

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

Kup świąteczny prezent dla kierowcy pod choinkę. Tablety z nawigacją, gwarancją rozruchową! Przy stosowaniu urządzenia pod klienta. Akcesoria. Tablety dla dzieci w cenie od 320 zł. Zapraszam do kontaktu: tel. 886 325 573.

MUZYKA / ROZRYWKA

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8-88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. GadgethousLtd@gmail.com

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. GadgettplanetLtd@gmail.com

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. GadgethousLtd@gmail.com

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. GadgettplanetLtd@gmail.com

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę budowlaną o powierzchni 874 mkw. i działkę rolną o powierzchni 6527 mkw. z możliwością zabudowy, położone w 09-500 Gostynin, ul. Krośniewicka, woj. mazowieckie. Tel. kontaktowy: 695 984 160, 695 984 170.

SPRZEDAM działki budowlane 1700-2200 mkw. Drobin, 883-480-333.

LOKALE I BIURA

WYNAJME lokal nr 11, dwupoziomowy o pow. 84 mkw. przy ul. Królewieckiej 25 oraz plac 2200 mkw. wyasfaltowany z dwoma halami przy ul. Bliskiej (przy obwodnicy). 603-896-717.

MIESZKANIA

WYNAJME stancję dla uczniów lub osób pracujących. 501-168-027.

NOCLEGI, pokoje, kawalerki. 530-193-825.

POKOJE pracownicze, parking od 25 zł, mieszkania. 536-519-599.

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ każdy traktor.

502-939-200.

MASZyny ROLNICZE

Kupię rozsiewacz wapna RCW-3 łańcuchowy w oryginale, może być do remontu lub na części. Tel. 606-550-489.

Posprzątam. 511-370-008.

Sprzedam przyczepę wywrotkę jednoosiową, wym. paki 215x160x50 cm, wszystkie burty otwierane i zdejmowane, ładowność 2 T, wywrot na tył. 513-346-286.

Sprzedam siłownik do wywrotu - wymiary: korpus 50 cm, wysów 3 człon 117 cm, całkowita długość 173 cm, podnosi 10 T. Tel. 513-346-286.

PRODUKTY ROLNE

SA-10

SKUP

TRZODY

I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI

LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa

AGROL, Adam Dymkowski

Goszczycze Poświętne 7

09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526

tel. 23 661 20 45

KUPIĘ topolę. 607-860-978.

Sprzedam wapno nawozowe węglanowe i magnezowe. Dowóz na terenie całego kraju. Sprzedaż bez pośredników. Dla stałych odbiorców atrakcyjne warunki współpracy. Wystawiam fakturę VAT. Więcej szczegółowych informacji pod numerem telefonu 603-404-131 Mariusz.

WYSŁODKI mokre z buraków cukrowych sprzedam. 602-33-63-23.

USŁUGI

Masz małe gospodarstwo rolne lub gospodarstwo wieloosobowe lub pobierasz zasiłek rodzinny, opiekuńczy możesz mieć pompę ciepła i instalację fotowoltaiczną bez wkładu własnego (100% dofinansowania, zgodnie z programem Czyste Powietrze). Tel. 508-616-272.

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511.

Kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, VAT - pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Atrakcyjne ceny. Pomagamy założyć działalność, księgowość online, odbiór dokumentów. Biuro rachunkowe Twoja Księgowa, tel. 796 820 112.

Pozabankowe pożyczki pod zabezpieczenie, hipoteka na nieruchomości i finansowanie dla każdej firmy, rolników, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US, bez wykluczania branż. 731-531-144.

INFORMATYCZNE

Potrzebujesz strony internetowej, sklepu internetowego? Większej widoczności swojej firmy w internecie? WpWoo.pl wszystko to dla Ciebie wykona. 720-752-572.

OGRODNICZE

Cięcie drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio. Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

Kupię mauzery (zbiorniki plastikowe) 1000 L na palecie po artykułach spożywczych. Tel. 606-550-489.

POZOSTAŁE

Biuro Detektywistyczne Exigo Quality. Podejmujemy się zleceń o wysokim stopniu ryzyka, jak i tych z pozoru banalnych. Znajdujemy rozwiązania tam, gdzie inni ich nie dostrzegają. Nasi detektywi do Państwa dyspozycji: tel. 731 303 700 lub 570 701 916.

Brukowanie. Układanie kostki wokół nagrobków. IW GALANTERIA NAGROBNA, Wyszogrodzka 44, 09-402 PŁOCK: Tel. 791-646-216, tel. 791-068-674.

Folie okienne Folkos. Oklejanie szyb, sprzedaż folii okiennych i narzędzi do ich montażu - usługa demontażu starej zniszczonej folii. Tel. 790-028-159, www.folkos.pl

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

Rozładunki, załadunki, taragary. Pomoce, kontenery, naczepy, wagony, busy. Wnosimy wszystko. 502-188-459.

Medalistka Igrzysk Olimpijskich w Tokio Natalia Kaczmarek:

„Taka rozpoznawalność w zupełności mi wystarczy”



D. Ossowski

Specjalistka od biegu na 400 m, startująca indywidualnie i w sztafetach, na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio zdobyła złoty i srebrny medal. To największe, ale oczywiście nie jedyne sukcesy lekkoatletki. - Marzę o złotym medalu w biegu indywidualnym za rok w Paryżu – zdradza Natalia Kaczmarek.

Jak można się spodziewać, zawodniczka ma już zaplanowany cały okres przygotowawczy do Igrzysk Olimpijskich. Trenować będzie przede wszystkim w ciepłych krajach – w RPA, na Wyspach Kanaryjskich, Bahamach. Pierwszym obozem będzie Portugalia.

Co ciekawe, zawodniczka całkowicie zrezygnowała ze startów w sezonie halowym. To wszystko

w trosce o zdrowie, by obyło się bez kontuzji, bo mając w planach start indywidualny, a także w sztafetach: mieszanej i żeńskiej, musi też myśleć o startujących razem z nią kolegach i koleżankach.

Natalia Kaczmarek nie lubi, kiedy nazywa się ją gwiazdą lekkiej atletyki. - *Myślę, że są większe gwiazdy ode mnie. Cieszę się, że odnoszę sukcesy, na pewno nie patrzę na moją karierę pod względem popularności –* zapewnia.

Lekkoatletka przyznaje, że bieganie zawsze jej się podobało. - *Podglądałam moją starszą siostrę, która biegła i była w tym dobra. Zawsze gdy na nią patrzyłam, jak trenuje, jak biega, jak startuje na zawodach, to bardzo mi się to podobało. Było moim marzeniem, żebym mogła biegać tak samo –* tłumaczy Natalia.

Jak przyznaje, zaczęła swoją przygodę z lekką atletyką dość późno, bo dopiero w wieku niespełna 16 lat.

- *Nie wierzyłam, że mogę coś osiągnąć, spisałam się na straty, a jednak się udało. Widać można zacząć tak późno, przynajmniej mnie się udało. Teraz jestem pewna, że to była dobra decyzja i nic bym nie zmieniła, bo wcale nie wiadomo, czy gdybym zaczęła wcześniej, to doszłabym tu, gdzie jestem. Jestem zadowolona ze swojej drogi i z tego, co osiągnęłam, na pewno nie zamieniłabym tego na nic innego –* twierdzi Natalia Kaczmarek.

Zdobywając dwa medale na Igrzyskach Olimpijskich, udzielając wywiadów, sportowiec staje się popularny. Ale ta popularność jest różna. Jedni, jak choćby Robert Lewandowski czy Robert Kubica, praktycznie nie mogą się nigdzie pojawić, by nie wzbudzać ogromnego zainteresowania.

Jak jest w przypadku lekkoatletki z dwoma olimpijskimi medalami? - *Na pewno nie jesteśmy tak popularni jak piłkarze czy siatkarze. Myślę, że to wynika z oglądalności naszych dyscyplin w telewizji. Lekka atletyka nie jest tak popularna, choć myślę, że to się zmienia i idzie ku dobru. Mnie to bardzo cieszy. Moja dyscyplina się rozwija, jest coraz więcej zawodników osiągających sukcesy na międzynarodowych imprezach, gdzie nas widać i się o nas mówi. Jednak moim zdaniem to, co mnie spotkało, jest odpowiednie, mogę normalnie funkcjonować, zajmować się swoimi sprawami. Ale po tych ważnych imprezach, z których wracałam z medalami, ludzie mnie rozpoznawali na ulicy, robili sobie ze mną zdjęcie, prosili o autograf. To zdecydowanie było miłe, wcale nie uciążliwe –* zapewnia lekkoatletka.

Natalia przyznała, że zaczęła dość późno, ale doszła do wysokiej sprawności i osiąga sukcesy. To dobra prognoza dla tych, którzy potrzebują czasu, by podjąć decyzję, że sport może być ich sposobem na życie.

Natalia Kaczmarek zapowiada, że planuje trenować przynajmniej do Igrzysk w Los Angeles, czyli do 2028 roku. Co dalej? Jak twierdzi, nie planuje końca kariery, ale też nie ma dalszych planów.

Jol.

Nauka badmintonu z ORLEN-em

Rakietki w górę!



KS Badminton Płock

KS Badminton Płock informuje, że dzięki podpisanemu z firmą ORLEN projektowi pt. "Sponsor szkoleń dzieci i młodzieży – «Badminton z ORLENEM»" są już prowadzone zajęcia dla dzieci i młodzieży.

Projekt jest realizowany od 1 grudnia 2023 roku do 30 czerwca 2024 roku. - *Serdecznie zapraszamy dzieci i młodzież do przygody z najszybszą dyscypliną świata –* mówi Adam Kosz z KS Badminton Płock.

Zajęcia odbywają się w poniedziałki w godz. 17.30 – 19.30, z podziałem na grupy zaawansowania, a także w piątki w godz. 17.00 – 18.00 w sali Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Królowej Jadwigi 4 w Płocku.

Kontakt i zgłoszenia przyjmowane są pod nr telefonu 691 474 927. Zainteresowani mogą już dziś dołączyć do rodziny miłośników badmintonu. Rakietki w górę!

Jol.

15 grudnia odbędzie się
Płocka Sztafeta Olimpijska 2023

16 grudnia bowling & ergowiosła

Zarząd Płockiego Klubu Olimpijczyka zaprasza mieszkańców Płocka do wzięcia udziału w Płockiej Sztafecie Olimpijskiej 2023. Impreza ma na celu promocję idei olimpizmu oraz aktywności fizycznej wśród młodzieży szkolnej oraz osób dorosłych.

Zawody odbędą się 15 grudnia, a organizatorzy zapraszają do sali gimnastycznej Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego w Płocku przy

ul. Juliusza Kawieckiego 1A. Planowane rozpoczęcie imprezy – godzina 11.00, kiedy to rozegrane zostaną sztafety szkół podstawowych, pokazowe biegi VIP-ów, osób z niepełnosprawnościami i zawodników wyczynowych.

Następnego dnia, 16 grudnia o godzinie 12:00 w kręgielni „Dębowa” w Galerii Wisła odbędzie się turniej mastersów – bowling & ergowiosła.

Sponsorem Płockiej Sztafety Olimpijskiej 2023 jest ORLEN SA. Jol.

Runda jesienna 4. ligi bez trzech spotkań

Wisła II Płock na czele tabeli

Padający w ostatnim czasie śnieg uniemożliwił rozegranie trzech spotkań ostatniej kolejki rozgrywek 4. ligi piłki nożnej. Wśród drużyn, które nie zagrały ostatniego jesienno-południowego pojedynku, jest także Wisła II Płock. Mimo to zespół prowadzony przez trenera Łukasza Nadolskiego zajmuje miejsce na czele tabeli.

Wiele wskazuje na to, że trzy kończące rozgrywki rundy jesiennej spotkania zostaną rozegrane dopiero wiosną 2024 roku. Zaległe są mecze: MKS Piaseczno – Wisła II, Wilga Garwolin – Marcovia Marki oraz KTS Wesoła – Żabkovia Żabki.

Tabela po rundzie jesiennej

drużyna	mecze	punkty	bilans
1. Wisła II Płock	16	42	51-9
2. Hutnik Warszawa	17	38	33-9
3. KS CK Troszyn	17	38	38-20
4. Mszczonowianka	17	36	44-21
5. KTS Wesoła Warszawa	16	36	38-15
6. Żabkovia Żabki	16	35	41-13
7. Mazovia Mińsk Mazowiecki	17	33	54-28
8. Ursus Warszawa	17	28	31-26
9. MKS Piaseczno	16	22	31-34
10. Błonianka Błonie	17	21	27-34
11. Wilga Garwolin	16	19	26-27
12. Mazur Karczew	17	14	24-40
13. Józefovia Józefów	17	16	17-39
14. Marcovia Marki	16	14	22-35
15. Oskar Przysucha	17	12	20-39
16. KS Raszyń	17	11	16-41
17. Sokół Serock	17	8	22-55
18. Drogowice Jedlińsk	17	0	8-55

5. liga

W ostatni listopadowy weekend zakończyły się również rozgrywki 5. ligi. Tu także (w 15. kolejce) nie zostały rozegrane wszystkie spotkania. Odbyły się tylko trzy pojedynki, pozostałe zostały odłożone na 2024 rok.

Tabela po rundzie jesiennej

drużyna	mecze	punkty	bilans
1. MKS Przasnysz	14	35	56-14
2. Nadnarwianka Pułtusk	15	32	42-13
3. Makowianka Maków Maz.	14	31	34-11
4. Narew Ostrołęka	14	30	35-18
5. Żbik Nasielsk	15	28	38-25
6. Polonia II Warszawa	14	24	42-27
7. Drukarz Warszawa	15	23	41-24
8. Amator Maszewo	14	19	29-31
9. Świt Starożyby	14	17	32-39
10. Mazur Gostynin	15	16	20-41
11. Huragan Wołomin	15	15	24-31
12. PAF Płońsk	14	13	26-44
13. Unia Warszawa	15	11	20-39
14. MKS Ciechanów	14	11	16-39
15. Okęcie Warszawa	14	11	19-31
16. Wkra Biezuń	14	8	16-63

Jol.

Niemal 2100 młodych piłkarzy nożnych startowało w imprezach organizowanych przez to stowarzyszenie

FutbolGang na murawie

Jest w Płocku taka organizacja, której głównym celem jest propagowanie piłki nożnej wśród najmłodszych. Chodzi oczywiście o Stowarzyszenie Sportowe FutbolGang Płock, założone przez trzech miłośników sportu, fanatyków futbolu i pasjonatów dziecięcej piłki nożnej, czyli Zbigniewa Tomaszewskiego, Andrzeja Staśkę i Piotra Sikorę.

- Doświadczenie FutbolGangu to przede wszystkim praca - od ponad dekady - w Płockim Okręgowym Związku Piłki Nożnej na rzecz piłki seniorskiej, z naciskiem na futbol dziecięcy i młodzieżowy. Właśnie dlatego jedną z głównych idei jest wspieranie działań organizacyjnych Płockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. W skład FutbolGangu wchodzi działacze sportowi, trenerzy i nauczyciele, którzy posiadają wieloletnie doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą, z sukcesami sportowymi, a przede wszystkim pedagogicznymi i wychowawczymi oraz mają wieloletnią praktykę w organizacji imprez sportowych związanych z piłką nożną - wyjaśnia Zbigniew Tomaszewski.

Atutem członków Stowarzyszenia, oczywiście oprócz miłości do futbolu, jest profesjonalizm, dążenie do perfekcji, dawanie radości z gry i uśmiechu podczas rywalizacji sportowej dzieci i młodzieży.

Projekt FutbolGang skierowany jest głównie do dzieci z Płocka i powiatu płockiego, ale także do zawodników oraz klubów z obszaru Mazowsza i całej Polski. Podczas imprez w Płocku gościły także drużyny zagraniczne.

Główne cele tego projektu to organizacja profesjonalnych turniejów piłkarskich i eventów sportowych, a przez to zwiększenie aktywności fizycznej dzieci poprzez rywalizację na najwyższym poziomie z topowymi drużynami.

- Działania FutbolGangu to także popularyzacja piłki nożnej wśród dzieci i rozbudzanie dziecięcych pasji, wychowanie przez sport, spełnianie dziecięcych marzeń, promocja zabawy w duchu fair play, zapewnienie młodym piłkarzom możliwości rywalizacji na etapie przygotowania wstępnego z akcentem na zachowanie kreatywne,

czyli dominacja atmosfery aprobaty, zabawy, czerpania przyjemności z gry. FutbolGang to również propozycja aktywnego spędzania wolnego czasu w dobie komputerów i zagrożeń społecznych, uaktywnienie ośrodków piłkarskich w środowisku miejskim i wiejskim, dostarczenie radości i satysfakcji z rywalizacji sportowej - wylicza Zbigniew Tomaszewski.

I dodaje, że możliwość rywalizacji z klasowymi drużynami z całej Polski to przede wszystkim zapewnienie młodym adeptom z Płocka i powiatu płockiego wszechstronnego rozwoju sportowego, kształtowania osobowości zawodników, wszechstronna stymulacja rozwoju wybranych cech motorycznych, takich jak: koordynacja ruchowa, szybkość, zwrotność, gibkość, kształtowanie umiejętności działania na rzecz zdrowia rozumianego w aspekcie sześciu sfer wzajemnie się przenikających: fizycznej, intelektualnej, emocjonalnej, społecznej, osobistej i duchowej, kształtowanie cech wolicjonalnych małych piłkarzy, doskonalenie technik i taktyki w grach.

- To także rozwijanie współpracy, integracji dzieci, młodzieży i kadry szkoleniowej, kształtowanie pozytywnych postaw osobowościowych, przeciwdziałanie zjawiskom agresji i patologii wśród dzieci i młodzieży poprzez ich systematyczne uczestnictwo w sporcie - wyjaśnia Zbigniew Tomaszewski.

Bo nie da się ukryć, że finalizacja celów i zadań statutowych FutbolGangu przyczyni się do zaspokojenia potrzeb społeczności lokalnej w zakresie dostępu do turniejów ogólnopolskich w Płocku. - Realizując swe pasje, FutbolGang chce wyjść naprzeciw tym potrzebom i umożliwić mieszkańcom Płocka i okolic udział w profesjonalnie zorganizowanych rozgrywkach piłki nożnej, zwłaszcza tej dziecięcej i młodzieżowej. Drużyny, zamiast szukać imprez w Polsce, będą mogły grać o najwyższe cele w rodzimym mieście, nie narażając się na koszty związane z logistyką i transportem. Dodatkowo podczas rywalizacji w turniejach uczestnicy będą mogli zapoznać się z historią naszego pięknego Płocka, zabytkami i infrastrukturą miasta, co spowoduje powrót do nadwiślańskiego grodu nowych turystów w poszukiwaniu historii, wypoczynku, a zwłaszcza

czy rekreacji oraz sportu w postaci turniejów piłkarskich i eventów sportowych FutbolGangu - zapewnia Z. Tomaszewski.

I jako dowód wylicza imprezy, jakie FutbolGang zorganizował w samym tylko 2023 roku. Były to:

- ORLEN Zima z FutbolGangiem, czyli cykl pięciu turniejów, w tym cztery eliminacyjne: w Gostyninie, Bielsku, Drobinie, Sierpcu oraz finał w Płocku, z udziałem 450 uczestników;
- Ferie Sportowe z ORLENEM - 320 uczestników;
- III Piłkarski Dzień Kobiet z FutbolGangiem - 150 uczestniczek;
- Turniej Charytatywny „Gramy dla Jasia” współorganizowany wraz z Międzyzakładowym Związkiem Zawodowym Pracowników Ruchu Ciągłego w GK ORLEN SA - 100 uczestników;
- Odważ się zagrać 1x1 Festa Italiana Cup - turniej gier 1x1 dla rocznika 2014 - 40 uczestników;
- Międzynarodowy Dzień Piłki Nożnej dla Przedszkola nr 14 - 120 uczestników.

Do tego trzeba dodać turnieje piłkarskie o podłożu patriotycznym, z powiewem historii Płocka, gdzie żywą lekcją historii miasta, ziemi płockiej, Mazowsza i Polski zapewniały zapraszane grupy rekonstruktorów historycznych:

- IV Memoriał Płock - Miasto Bohater 1920 - 210 uczestników;
- III Szranki Piłkarskie o Miecz Krzywoustego - 120 uczestników;
- Turniej o Orła Piłku 4 Piechoty Księstwa Warszawskiego - 288 uczestników;
- Charytatywne eventy dla SP 1 Płock - 160 uczestników;
- Eventy sportowe dla przedszkoli - 200 uczestników;
- Współpraca z POZPN, Stoczniołcem Płock, Policją, FEA Gostynin, Deltą Słupno, współorganizacja turniejów i imprez sportowych z tymi podmiotami - 700 uczestników.

W sumie niemal 2100 młodych piłkarzy na sportowo podnosiło z FutbolGangiem swoje piłkarskie umiejętności, dbało o zdrowie, uprawiało sport i świetnie bawiło. Jeśli do tego dodać wszystkich kibiców i sympatyków imprez, to liczba ta będzie znacznie wyższa.

Jol.

Mistrzostwa Mazowsza na ergometrze

Siedem medali płockich wioślarzy

Bardzo dobrze spisali się płocki wioślarze, którzy wystartowali w Warszawie podczas Mistrzostw Mazowsza na ergometrze. Zawodnicy PTW i SMS Siedemdziesiątka wywalczyli siedem krążków.

W Mistrzostwach Mazowsza na najwyższym stopniu podium w swo-

ich kategoriach wiekowych stawiali: Zosia Pietrzak, Daria Dolna i Filip Jędrzejak, srebrne medale wywalczyli: Anita Szymborska, Wiktor Sobieszek, Milan Turkowski i Bartosz Kołodziejki.

Sekundę do brązowego medalu zabrakło Karolowi Śmigrockiemu.

Zawody odbyły się w nowoczesnym obiekcie Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

Jol.



Reprezentacja PTW

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

1. liga, 19. kolejka, 15 grudnia godz. 20.30: Wisła Płock - Zagłębie Sosnowiec, godz. 18.00: Resovia - Odra Opole,

16 grudnia godz. 15.00: Chrobry Głogów - GKS Katowice, godz. 17.30: Arka Gdynia - Górnik Łęczna, godz. 20.00: Motor Lublin - Lechia Gdańsk,

17 grudnia godz. 12.40: Wisła Kraków - Polonia Warszawa, godz. 15.00: Znicz Pruszków - Podbeskidzie Bielsko-Biała, godz. 18.00: GKS Tychy - Stal Rzeszów,

18 grudnia godz. 18.00: Miedź Legnica - Bruk-Bet Termalica Nieciecza.

To ostatnia kolejka rozgrywek 1. ligi w 2023 roku. Zdecydowaną większość piłkarzy czeka teraz przerwa zimowa, a w drugim tygodniu stycznia rozpocznie okres przygotowań do pozostałych spotkań rundy rewanżowej.

Zaległe spotkania z rundy jesiennej zostaną rozegrane prawdopodobnie jeszcze w tym roku.

Piłka ręczna

PGNiG Superliga piłkarzy ręcznych, 16. kolejka, 13 grudnia godz. 17.20:

ORLEN Wisła Płock - Azoty Puławy,

17. kolejka, 17 grudnia godz. 18.00: Chrobry Głogów - ORLEN Wisła,

zaległa 11. kolejka, 20 grudnia godz. 20.30: Industria Kielce - ORLEN Wisła.

Koszykówka

I liga kobiet, 16 grudnia godz. 18.00: UKS PWiK Huragan Wołomin - Mon Pol Płock.

Turniej firm i zakładów pracy

Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisły Płock zaprasza drużyny do wzięcia udziału w kolejnej edycji „Turnieju piłki nożnej firm i zakładów pracy”. Zawody zostały zaplanowane na 13 i 14 stycznia 2024 roku, ale już od kilku dni przyjmowane są zapisy.

Impreza odbędzie się na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34. Drużyny mają się składać maksymalnie z 12 zawodników, na murawie występować ma ich pięciu plus bramkarz.

Wpisowe ustalono na 1080 zł brutto. Zapisy przyjmowane są do 20 grudnia 2023 roku. Zgłoszenia oraz więcej informacji można otrzymać od Dariusza Grodkiewicza (tel. 722 250 568) lub Marcina Liga (tel. 722 250 598).

Mecz charytatywny dla Tymka

16 grudnia o godz. 14.00 w Błazak Arenie rozpocznie się Wielki Mecz Charytatywny dla Tymka. W spotkaniu zmierzą się drużyna piłki ręcznej plażowej Petra Płock i drużyna siatkówki KPS.

Podczas wydarzenia przewidziano konkursy, sprzedaż gadżetów oraz zbiórkę do puszek. Dochód zostanie przekazany na leczenie Tymka.

Jol.



FutbolGang

Na ORLEN Stadionie Wisła Płock pokonała Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1

Niewielki skok w tabeli

Drugi raz w tym sezonie Wisła Płock zmierzyła się z Podbeskidzie Bielsko-Biała. Poprzednio był remis 1:1, a tym razem – w pierwszym w tym sezonie meczu rundy rewanżowej – Nafciarze na własnym stadionie pokonali rywali 2:1. Gole dla Wisły zdobyli Fabian Hiszpański i Łukasz Sekulski.

Pierwsze minuty spotkania to sporo walki w środku pola i brak dokładności przy dośrodkowaniach i uderzeniach

z dystansu – i to po obu stronach boiska. W 34. min celna wrzutka trafiła na głowę Szwocha, ale ten minimalnie przestrzelił. Pod sam koniec pierwszej połowy padła pierwsza bramka dla Nafciarzy. Po sporym zamieszaniu w polu karnym piłkę do siatki skierował Fabian Hiszpański. Do przerwy Wisła prowadziła 1:0. Na kolejną bramkę kibice musieli czekać do 54. min. Piękne uderzenie Jakuba Szymańskiego z woleja przedłużył Sekulski, który podwyższył prowadzenie Nafciarzy na 2:0.

Ten gol mocno zdenerwował zawodników Podbeskidzia, którzy ruszyli z atakiem i w 59. min strzelili bramkę kontaktową. Bartłomieja Gradeckiego pokonał Lionel Abate. Po kilku minutach piłka znowu znalazła się w siatce gości, ale tym razem sędzia dopatrył się przewinienia jednego z Nafciarzy. W 69. min na zmiany zdecydował się trener Dariusz Żuraw. Za Dawida Kocylę i Radosława Cielemęckiego weszli Emil Thiakane i Fryderyk Gerbowski. W 75. min Maksymilian Banaszewski minął dryblingiem rywali, ale Gradecki obronił jego strzał. W 79. min futbolówka trafiła w polu karnym do Sekulskiego, który uderzył z woleja – niestety, niecelnie. W 84. min trener Wisły dokonał kolejnej zmiany. Za Kacpra Laskowskiego na murawę wszedł Kristian Vallo, dla którego był to pierwszy mecz od marca. Pięć minut później Gerbowski próbował uderzyć z dystansu, ale jego strzał złapał (choć nie bez problemów) Procek. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 2:1. Tym samym Wisła zdobyła 3 punkty. W kolejnym meczu rywalem Wisły Płock będzie Zagłębie Sosnowiec. Pojedynek odbędzie się w Płocku w piątek, 15 grudnia, a jego początek wyznaczono na godz. 20:30. To spotkanie będzie ostatnim w tym roku. Po nim piłkarze rozpoczną przerwę świąteczną, a na boisko powrócą na początku stycznia, by przygotować się do kolejnych meczów rundy rewanżowej. Dodajmy, że Wisła ma jeden zaległy mecz – wyjazdowy z Resovią, który nie odbył się z powodu fatalnych warunków atmosferycznych. Najpraw-



Rafał Dominik

dopodobniej zostanie on rozegrany 10 lutego. **Wisła:** Bartłomiej Gradecki, Adam Chrzanowski, Benjamin Czajka, Radosław Cielemecki (69' Emile Thiakane), Jakub Gric, Dawid Kocyla (69' Fryderyk Gerbowski), Mateusz Szwoch, Fabian Hiszpański, Łukasz Sekulski, Kacper Laskowski (84' Kristian Vallo), Jakub Szymański. **Podbeskidzie:** Patryk Procek, Mateusz Ziolkowski (59' Michał Willmann), Martin Chlumecky (59' Maksymilian Sitek), Jaka Kolenc (59' Jakub Kisiel), Jan Hlavica, Michał Stryjewski (59' Bartosz Bida), Maksymilian Banaszewski, Tomasz Jodłowiec, Piotr Tomasiak, Lionel Abate, Daniel Mikołajewski. **Pozostałe wyniki:** GKS Tychy – Polonia Warszawa 1:0, Zagłębie Sosnowiec – Motor Lublin 0:4, Lechia Gdańsk – Chrobry Głogów 1:0, Resovia – Znicz Pruszków 1:2, Wisła Kraków – Górnik Łęczna 4:0, Odra Opole – Stal Rzeszów 1:1. Pojedynek GKS Katowice – Miedź Legnica nie odbył się z powodu złych warunków atmosferycznych, zaś mecz Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Arka Gdynia został rozegrany w poniedziałek.

Powiedzieli po meczu: Dariusz Marzec, trener Podbeskidzia Bielsko-Biała: - Co powiedzieć po takim meczu? Jest złość, bo nie powinniśmy przegrać. Mecz był wyrównany. Momentami przeważała Wisła, momentami my. Nie udało się dociągnąć remisu do przerwy, a potem dostaliśmy bramkę chwilę po starcie drugiej połowy. Mój zespół walczył o wyrównanie. Nie poddajemy się, nie spuszczamy głów. Z pewnością będziemy chcieli przywieźć z Pruszkowa 3 punkty. Dariusz Żuraw, trener Wisły Płock: - Pierwsza połowa była trochę zachowawcza. Za mało tworzyliśmy sobie sytuacji. Nasza przewaga nie była taka, jakiej bym oczekiwał. Bramka przed zejściem do szatni spowodowała, że zespół grał lepiej w drugiej połowie. Nie wykorzystaliśmy swoich sytuacji, a Podbeskidzie zdobyło bramkę i musieliśmy drzeć o wynik do końca. Mamy 3 punkty. Został jeszcze jeden mecz z Zagłębiem Sosnowiec i musimy myśleć o zwycięstwie, żeby zakończyć ten rok 3 punktami. **Jol.**

Ależ nam się podobała gra ORLEN Wisły w meczu z Veszprem

Rywale na łopatkach!

Piłkarze ręczni ORLEN Wisły Płock wygrali w swojej hali z Telekomem Veszprem 37:30 (18:11) w meczu 10. kolejki fazy grupowej Ligi Mistrzów. Spotkanie było niezwykle emocjonujące. Płocczanie prowadzili niemal przez cały mecz i tylko dwa razy – na początku gry – wynik był wyrównany. Znakomicie spisała się cała drużyna Xaviego Sabate, która po świetnym meczu zwyciężyła z faworytem spotkania, zdobywając komplet punktów. I wreszcie ta drużyna wszystkim się podobała.

Faworytem meczu rozgrywanego w ORLEN Arenie byli goście, podopieczni trenera Momira Ilica. Telekom Veszprem zajmował przed tym spotkaniem drugie miejsce w tabeli grupy B. W tej edycji rozgrywek Ligi Mistrzów mistrz Węgier wygrał siedem spotkań i zanotował dwie porażki. Z kolei OR-

LEN Wisła w dziewięciu rozegranych kolejkach zaliczyła siedem porażek i dwie wygrane – obie z Celje Pivovarna Lasko. Przed meczem z zespołem z Veszprem płocczanie mieli na swoim koncie 4 pkt i zajmowali przedostatnie miejsce w tabeli. Nafciarze rozpoczęli spotkanie od agresywnej obrony, w efekcie czego w 3. min wywalczyli wynik 2:0. Dwie bramki prowadzili jeszcze w 5. minucie, ale już w 7 min – po wykorzystanym przez Gaspera Marguca rzucie karnym – na tablicy pojawił się remis 4:4. Dwie minuty później dalej był remis (5:5), ale potem bardzo dobry okres gry zaprezentowali gospodarze, którzy wykorzystywali błędy rywali i doprowadzili do wyniku 8:5. W 13. min bramkę strzelił Gergo Fazekas, a w reakcji na zwiększającą się przewagę Nafciarzy o czas poprosił trener Veszprem Momir Ilic. Pierwszy kwadrans spotkania zakończył się prowadzeniem ORLEN Wisły 10:5. I nie było to ostatnie słowo gospodarzy, którzy z animuszem rozpoczęli spotkanie.

Goście wyraźnie się pogubili, nie mogli sobie poradzić z płockimi obrońcami i przy wyniku 15:9 trener Ilic ponownie poprosił o przerwę w grze. Na niewiele się to zdało, bo w 27. min gospodarze prowadzili już 17:10. Ogromny udział w tym wyniku mieli broniący jak w transie Marcel Jastrzębski oraz wypożyczony właśnie z Telekomu Veszprem Gergo Fazekas, który w pierwszej części spotkania zdobył 6 goli. Na przerwę Nafciarze schodzili przy wyniku 18:11. W tym sezonie po raz pierwszy uzyskali taką przewagę. I to nad wyżej notowanym przeciwnikiem! Po przerwie ORLEN Wisła zaczęła bardzo dobrze, w 35. min podwyższając przewagę do wyniku 21:13, ale goście nie rezygnowali z walki i w 37. min na tablicy widniał wynik 21:16. W 40. min różnica zmalała do czterech goli (23:19), jednak ORLEN Wisła nadal dominowała na parkiecie i w 45. min prowadziła 27:22, a trener Ilic musiał poprosić o ostatnią przerwę w grze. Goście ponownie zmniejszyli rozmiar porażki do czterech goli (27:23), ale gol Dawida Dawydzika ponownie dał płocczanom 5-bramkową przewagę, a w 49. min – po rzucie karnym wykorzystanym przez Tina Lucina – między drużynami znowu było sześć goli różnicy – oczywiście na korzyść zespołu z Płocka (29:23). Pięć minut przed końcem spotkania ORLEN Wisła prowadziła 34:27, a na trybunach już rozpoczęło się świętowanie. Przed meczem tylko najwięksi optymiści wierzyli, że płocczanie mogą zdobyć choćby punkt. Tymczasem



D. Ossowski

w meczu zagrało wszystko – bramkarze, obrona, rozgrywający, skrzydłowi i kołowi. Całej drużynie należą się słowa pochwały. Następna – 11. kolejka grupy B Ligi Mistrzów została zaplanowana dopiero na 14 lutego 2024 roku. Rywalem ORLEN Wisły w meczu na wyjeździe będzie zwycięzca poprzedniej edycji rozgrywek, czyli SC Magdeburg. **ORLEN Wisła:** Mirko Alilovic, Marcel Jastrzębski – Michał Daszek 2, Miha Zarabec 5, Tin Lucin 8, Tomas Piroch 2, Marcel Sroczyk, Abel Serdio 2, Kiryl Samoila, Gergo Fazekas 7, Przemysław Krajewski 2, Gonzalo Perez, Mirsad Terzic, Dawid Dawydzik 5, Lovro Mihic 3, Niko Mindegia 1. **Telekom Veszprem:** Ignatio Biosca, Rodrigo Corrales – Khaled Omar, Hugo Descat 8, Lukas Sandell, Andreas Nilsson, Bjarki Mar Elisson, Patrik Ligetvari, Gasper Marguc 4, Nedim Remili 3, Dragan Pechmalbec 2, Augustin Casado 5, Ludovic Fabregas 2, Sergiej Kosorotow 6. **Pozostałe wyniki:** FC Porto – SC Magdeburg 31:40, FC Barcelona – Celje Pivovarna Lasko 39:30, Montpellier HB – GOG 36:25.

Po meczu powiedzieli: Trener Momir Ilic (Telekom Veszprem) - Chcę pogratulować Wisłę, która była dzisiaj lepsza od nas. To było dosyć niespodziewane, wręcz nie poznawałem własnej drużyny. Brałem czas kilka razy, jednak nie widziałem skutków. Żadne zmiany także nie pomagały. Zwodnicy ORLEN Wisły zasłużyli dzisiaj, żeby wygrać, ponieważ byli o wiele skuteczniejsi w ataku. Trener Xavi Sabate (ORLEN Wisła) - Chciałbym pogratulować mojemu zespołowi, który zagrał mądrze i świetnie przeciwko najlepszej, w mojej opinii, drużynie sezonu. W pierwszej połowie była świetna obrona plus dobry występ Marcela między słupkami bramki. Wiedzieliśmy, że mimo przewagi musimy być skupieni, bo Veszprem mogło powrócić do gry, jednakże udało nam się utrzymać skupienie i ponownie świetnie zaprezentować się w ataku. Jestem bardzo zadowolony z postawy moich zawodników i cieszę się, że przed przerwą zdobyliśmy punkty i mamy ich już sześć. **Jola Marciniak**

Tabela po 10. kolejce		
drużyna	punkty	bilans bramkowy
1. Barcelona	18	341-287
2. SC Magdeburg	16	315-279
3. Telekom Veszprem	14	350-318
4. Montpellier HB	10	293-282
5. GOG	10	309-319
6. ORLEN Wisła	6	271-280
7. FC Porto	6	290-341
8. Celje Pivovarna Lasko	0	292-355

Rzut oka w przyszłość

Nie jestem wrótką, ale są momenty, które wręcz zmuszają do postawienia za poetą pytania „co to będzie?”. Lada moment rządu w naszym pięknym kraju przejmie nowa ekipa. Prawdopodobnie, bo tydzień rozpocznie się od expose starego – nowego premiera i wniosku o wotum zaufania dla jego rządu. To taki żarcik, dla ocieplenia atmosfery. Wróćmy do spraw poważnych. Proroctwa to sztuka dla przeciętnego zjadacza chleba niedostępna, ale od wyborów upłynęły niemal dwa miesiące i to jest jakiś materiał do rozmyślań. I nie jest dobrze!

Wystarczy choćby rzut oka na to, co się wydarzyło w sporcie. Wiem, to nie jest najważniejsza dziedzina życia, ale za to wymierna. Spójrzmy zatem na tę „najważniejszą z nieważnych”, czyli futbol.



Piętnasty października, Polacy mają jeszcze wszystko w swoich nogach. Wystarczy wygrać dwa ostatnie mecze. I... Zaledwie ogłoszono pierwsze sondażowe wyniki wyborów, a w świat idzie wynik spotkania z Mołdawią. Remis... Jest jeszcze cień szansy, ale trzeba wygrać z Czechami i... Remis! Gramy w barażach. A jak je wygramy, to w finałach los nam przydzielił taką grupę, że wyjazd do Niemiec trzeba potraktować jako wyłącznie turystyczny...

Jakby tych nieszczęść było mało, to następny cios ugodził w naszą narodową dyscyplinę zimową, czyli skoki narciarskie. Takiej serii „występów” naszych gwiazd nawet górale w średnim wieku nie pamiętają. O młodych nie wspominając. Oczywiście to początek sezonu i jeszcze możemy przeżywać skrajnie odmienne emocje, ale pozostanie pytanie, jak

długo jeszcze nasi zaawansowani wiekowo mistrzowie będą w stanie dźwigać ciężar oczekiwania kibiców tej dyscypliny sportu? A przy największej dawce optymizmu trudno na horyzoncie dostrzec młodych zdolnych, którzy choć po części mogliby ich zastąpić? Udało mi się (chyba?) zrecznie uciec od odpowiedzi na pytanie „co tam, panie, w polityce?” do łatwiejszego „co tam, panie, w sporcie?”.

Ale że polityka łatwo nie daje o sobie zapomnieć, to na koniec pewna ciekawostka z tej jakże ważnej dziedziny. Czy Szanowni Czytelnicy wiedzą, że równo sto siedemdziesiąt pięć lat temu nasz rodak Jan Józef Baranowski wymyślił i opatentował maszynę do głosowania umożliwiającą szybkie liczenie głosów? Zresztą tych patentów miał więcej. Między innymi ludzkość zawdzięcza mu takie wynalazki jak kasownik do biletów, gazomierz czy semafor, bez którego do dziś trudno sobie wyobrazić linie kolejowe. Tak, Polacy to zdolny naród...

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

Śmiechy, histerie, wiatraki...

Przebudowa Polski po 8-letnich rządach PiS-u nabiera tempa. Tak krytykowane przez demokratyczną opozycję narodowo-katolickie odchylenie ideologiczne poprzedniej władzy narzucane całemu społeczeństwu już jest zastępowane nowym odchyleniem – lewacko-liberalnym – także narzucanym wszystkim rodakom. Po ustawie o in vitro demokraci zamierzają zaszerwować Polakom ustawę o przerywaniu ciąży i o mowie nienawiści, czyli o kneblowaniu ust za mówienie prawdy. Obrzydliwe. W taki oto sposób ujawnia się przerażające, doktrynerskie oblicze nowej, demokratycznej koalicji, która szokuje się do objęcia władzy – nie tylko politycznej, ale także władzy nad rozumem i sumieniami Polaków. Ta część Sejmu już na starcie posuwa się za daleko, ujawniając oblicze despotyczne, podszyte prymitywną ideologią lewackiego liberalizmu (nie lewicowego, ale lewackiego, bo zainfekowanego płaskim doktrynerstwem). Tak samo jak poprzednicy usiłuje narzucić całemu społeczeństwu swoje dogmaty „politycznej wiary”, nie szanując „inaczej myślących”, ani nie siląc się na rzetelną argumentację. A od elity oczekiwać należy zdolności argumentowania, czyli dostarczania dowodów na prawdziwość narzucanych reszcie twierdzeń. Brak tej umiejętności ujawnił się w tym idiotycznym hurraoptyzmie, z jakim przemawiający z mównicy sejmowej posłowie i posłanki prezentowali swoje stanow-

iska na temat in vitro. Były tam emocje, była cieleca emanacja szczęścia, nie było rozumu. A od posła należy w pierwszym rzędzie oczekiwać rozumu, czyli racjonalnej argumentacji, także filozoficznej i etycznej, gdy trzeba.

To znaczy pewna postać rozumu była. Można by ją nazwać rozumem pragmatycznym, utilitarnym. Ujawnia się w nim najpaskudniejsza cecha ludzka, jaką jest interesowność i egoizm. Jeśli jest okazja, aby wyrwać z kasy państwa jakieś środki i przypodobać się przez to wyborcom albo spłacić zobowiązania sponsorom (wiatrakii!), to robi się to bez pardonu. Jakie macie posłowie prawo, aby bez rzetelnej publicznej debaty (o jej braku świadczy kpiarskie i prymitywne lekceważenie głosów sejmowej mniejszości i jej wyborców) zadysonować kwotą pół miliarda złotych rocznie z publicznych funduszy? Przychodzi wam to z łatwością, bo ani tych pieniędzy sami nie zarobiliście, ani ich nigdy nie będziecie oglądać na oczy. To jeden aspekt użycia „praktycznego rozumu”. Drugi to aspekt etyczny, całkowicie wyeliminowany z debaty. On bardziej nawet świadczy o dogmatyzmie i ideologii, jaką zamierza saczyć w umysł tego skolowanego społeczeństwa nowa, doktrynerska demokratyczna koalicja. Za waszą sprawą wszystkim myślącym bardzo źle będzie się kojarzyć demokracja. „Myślącym” oznacza w tym momencie – wymagającym uzasadnienia,



argumentacji tam, gdzie ona jest niezbędna. Mówię w tym miejscu o argumentacji etycznej, gdyby ktoś sądził, że mówię o innej.

Kto to rozumie, wie, że sejm poza aspektem politycznym i prawnym swej działalności, musi brać pod uwagę także aspekt społeczny, a nawet wychowawczy. To, jak się Czcigodni Posłowie, zachowujecie, jak przemawiacie, jak argumentujecie albo tego prymitywnie unikacie, lub robicie to nierzetelnie, staje się wzorem dla reszty społeczeństwa, także młodzieży, a nawet dzieci. To, że zignorowaliście milczeniem, a nawet drwiną, wszelkie zastrzeżenia natury etycznej strony przeciwniej, świadczymy o waszym stanie umysłowym i stosunku do społeczeństwa. Są w społeczeństwie różni ludzie. Są z pewnością i tacy, którzy nie oczekują żadnej argumentacji, którym wystarczy flacha i zagrycha, ale chyba nie tacy są dla Czcigodnych Posłów punktem odniesienia, nie tylko do takich kierując Państwo swoje przemówienia. Zalecam by to przemyśleć, bo dla pewnej kategorii obywateli to, co robicie, jest mało ambitne. Wyjść na mównicę i merdać ogonkiem jak ciele w deszcz, to trochę za mało, jak na nasze oczekiwania wobec Posła Rzeczypospolitej. Chcemy wierzyć, że demokracja i parlamentaryzm to coś więcej niż wymysł pani Jachiry. Chcemy wierzyć, że pierwsza afera (wiatrakowa), jaką nam zafundowaliście, zanim na dobre zaczęliście rządzić, to tylko wypadek przy pracy, a nie inicjacja stałej praktyki tak dobrze w naszym biednym kraju zadowolnionej.

Wiesław Kopec

Adwokat radzi



Czym jest umowa o zrzeczenie się dziedziczenia?

Dziedziczenie nie zawsze związane jest z otrzymaniem w spadku po zmarłym wartościowych dóbr. Czasem dzieje się tak, że spadek oznacza dla kogoś same kłopoty, takie jak np. długi. Zgodnie z przepisami Kodeksu Cywilnego nie ma obowiązku przyjęcia spadku. Można z niego zrezygnować jeszcze za życia spadkodawcy.

Zrzeczenie się dziedziczenia to umowa, którą zawierają przyszły spadkobierca i przyszły spadkodawca. Umowa taka musi zostać zawarta w formie aktu notarialnego pod rygorem nieważności.

Często sprawy związane z dziedziczeniem i spadkami są skomplikowane. Jeżeli potrzebują Państwo pomocy w tym zakresie, serdecznie zapraszam do kontaktu: www.kancelariawach.pl.

Co to jest zrzeczenie się dziedziczenia?

Zgodnie z art.1048 Kodeksu Cywilnego spadkobierca ustawowy może przez umowę z przyszłym spadkodawcą zrzec się dziedziczenia po nim. Umowa taka jest wyjątkiem, albowiem, co do zasady, zgodnie z art. 1047 Kodeksu Cywilnego umowa o spadek po osobie żyjącej jest nieważna.

Zrzeczenie się dziedziczenia to odrzucenie spadku jeszcze za życia spadkodawcy. Kontrakt taki wywołuje jednak skutki prawne dopiero w chwili śmierci spadkodawcy. Skutkiem prawnym tej umowy jest wyłączenie tego spadkobiercy od dziedziczenia ustawowego po spadkodawcy, przy czym, w braku odmiennego zastrzeżenia, wyłączenie to rozciąga się na jego zstępnych (art. 1049 § 1 Kodeksu Cywilnego).

Należy pamiętać, że dla zachowania ważności umowy musi ona zostać zawarta w formie aktu notarialnego. Niezachowanie formy szczególnej aktu notarialnego powodować będzie nieważność czynności prawnej. Warto także zauważyć, że jednostronne oświadczenia spadkobiercy o zrzeczeniu się dziedziczenia nie wywoła żadnego skutku prawnego.

Kto może zawrzeć umowę o zrzeczenie się dziedziczenia?

Przedmiotem zrzeczenia się jest wyłącznie dziedziczenie ustawowe. Umowę może zawrzeć każdy spośród spadkobierców ustawowych, nie zaś tylko ten, który w dacie zawarcia dochodziłby rzeczywicie do dziedziczenia.

Stronami umowy o zrzeczenie się dziedziczenia są przyszły spadkodawca i jego przyszły spadkobierca ustawowy (którykolwiek, niekoniecznie powołany w najbliższej kolejności). Umowa może dotyczyć zrzeczenia się po jednym tylko spadkodawcy.

Przyszły spadkodawca w dacie zawarcia umowy może mieć ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Jednak przyszły spadkobierca, jeśli działa osobiście, musi mieć pełną zdolność do czynności prawnych. Osoby niemające takiej zdolności lub w niej ograniczone mogą działać przez swoich przedstawicieli za uprzednią zgodą sądu opiekuńczego.

Umowę zrzeczenia się dziedziczenia mogą także zawrzeć przyszli małżonkowie jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego.

Kogo dotyczą skutki umowy o zrzeczenie się dziedziczenia?

Zstępni zrzekającego się, jakkolwiek objęci skutkami umowy (nie dziedziczą po spadkodawcy, jeśli w danym stanie faktycznym wstępowałiby w miejsce zrzekającego się), nie są stronami umowy. Zrzeczenie się obejmuje bowiem także zstępnych osoby rezygnującej w ten sposób z praw do przyjęcia masy spadkowej. Można jednak do aktu notarialnego wprowadzić odpowiednie zapisy, które będą w stanie ograniczyć skutki zrzeczenia się do konkretnych osób.

Zstępni zostaną objęci zakresem działania umowy zrzeczenia się dziedziczenia niezależnie od swojej woli i zgody. Dodatkowo trzeba pamiętać, że skutki dotyczą zstępnych nie tylko żyjących w chwili zawarcia kontraktu, ale także osób, które urodziły się po tej dacie i osób, których pochodzenie od zrzekającego się zostało ustalone dopiero po dacie zawarcia umowy lub po dacie otwarcia spadku.

Czym się różni zrzeczenie się dziedziczenia od odrzucenia spadku?

W praktyce często mylone jest odrzucenie spadku i zrzeczenie się dziedziczenia, jednak w rzeczywistości są to dwie różne instytucje. Skutek obu jest tożsamy i prowadzi do rezygnacji ze spadku, jednak zrzeczenia się spadku dokonuje się wyłącznie w formie umowy zawartej przez potencjalnego spadkodawcę i potencjalnego spadkobiercę. Z kolei odrzucenie spadku jest możliwe po śmierci spadkodawcy i jest czynnością jednostronną, nie jest umową. Odrzucenie spadku powinno być złożone w formie oświadczenia u notariusza lub przed sądem.

Dodatkowo trzeba pamiętać, że zrzeczenia spadku można dokonywać jedynie względem spadkobierców ustawowych. Odrzucenie spadku dotyczy nie tylko osób dochodzących do dziedziczenia na podstawie ustawy, ale także osób powołanych do spadku w drodze testamentu.

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606 225 243
biuro@kancelariawach.pl

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.